

GAZETA OTWARTA DLA KAŻDEGO
WOLNA OD CENZURY

ECHO TYGODNIA

NR 7

CZWARTEK 11 LISTOPADA 1982

CENA \$1

DZIŚ

24

STRONY!

Z ostatniej chwili

● **MIMO BLOKADY INFORMACYJNEJ** narzuconej przez władze stanu wojennego, na krótko przed oddaniem ECHA TYGODNIA do druku było już jasne, że duża część społeczeństwa polskiego nie uległa się gróźb WRON-y i na apel podziemnej Solidarności odpowiedziała strajkami i manifestacjami

● **W WARSZAWIE**, zgodnie z wezwaniem podziemia, zebrał się przed gmachem sądu gdzie przed 2 laty 10 listopada zarejestrowano Solidarność i pomaszerował ul Świerczewskiego w kierunku grobu Nieznanego Żołnierza Spokojnie i z godnością manifestujących zaatakowało ZOMO pałkami i gazem, przy wsparciu armatek wodnych i "Skotów" Rozproszeni, manifestanci ponownie uformowali się w kolumnę marszową W chwili gdy zamykamy numer, o godz 17 czasu warszawskiego, warszawiacy nadal maszerują na Plac Zwycięstwa

● **STUDENCI UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO** w liczbie ok 2 tys zorganizowali krótką demonstrację Mieli biało-czerwone opaski z napisem SOLIDARNOŚĆ, skandowali UWOLNIC WAŁĘSĘ! Władze nie interweniowały

● **W KRAKOWIE** MANIFESTOWALI STUDENCI UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO I AKADEMII GÓRNICZO-HUTNICZEJ Mieli opaski, takie jak studenci warszawscy

● **15 TYSIĘCY** MANIFESTUJĄCYCH WE WROCŁAWIU maszerowało w kierunku Placu Czerwonego, kiedy brutalnie zaatakowało ich ZOMO Starcia trwały jeszcze późnym popołudniem

● **KORESPONDENT BBC** podał, że 10 listopada w całym kraju na ulice wyległo masowo ZOMO i MO

● **WIADOMOŚCI O STRAJKACH** trudniej przenikają za granicę, niż wiadomości o manifestacjach ulicznych Dowiedzieliśmy się jednak z radia, że odbył się STRAJK W CZESTOCHOWIE w Hucie im Bieruta Strajkowano też w zagłębiu miedziowym w LUBINIE i okolicy

● **W PRZEDDZIEN** strajków i demonstracji władze ponowiły groźby użycia siły wobec demonstrujących Rzecznik rządu Jerzy Urban oświadczył "Jesteśmy spokojni, ale zdecydowani"

Dalszy ciąg na str 8

TYDZIEŃ W POLSCE

W Kraju rosło napięcie

Pierwsze wiadomości o strajkach w Kraju dotarły do nas na krótko przed oddaniem ECHA TYGODNIA do druku Szczegóły obok

W dniach poprzedzających strajk narastało w Polsce napięcie w miarę jak zbliżał się termin 8-godzinnego strajku powszechnego 11 listopada, do którego wezwała podziemna Tymczasowa Krajowa Komisja Koordynacyjna Solidarności w odpowiedzi na delegalizację związku 8 października br

Władze opublikowały szereg komunikatów o aresztowaniu działaczy podziemia i aktywistów Solidarności w zakładach pracy Wczorajem 8 bm TV doniosła o aresztowaniu we Wrocławiu PIOTRA BEDNARZA, jednego z pięciu członków Tymczasowej Komisji którzy podpisali apel strajkowy, następcy aresztowanego w ub m Władysława Frasnuka z Wrocławia Miano też aresztować kilkunastu innych działaczy którym udało się pozostać na wolności po ogłoszeniu stanu wojennego,

wśród nich specjalistę - elektronika z Politechniki Wrocławskiej wraz z żoną i dwójkiem innych członków rodziny Radio podało, że ich mieszkanie było jednym z głównych punktów kontaktowych podziemia

Na 3 dni przed zapowiedzianym strajkiem powszechnym władze ostrzegły, m in w telewizji, że użyją siły by rozprawić się ze strajkami i demonstracjami

"STRACH UCZYNI Z POLAKÓW NARÓD WIĘZNIÓW"

Stanowisko Prymasa Polski Glempa, który wezwał do powstrzymania się od zapowiedzianych strajków, nie zostało dobrze przyjęte przez sporą część społeczeństwa a nawet przez część kleru w Polsce Trudno jednak w tej chwili określić zakres rozczarowania wystąpieniem Prymasa W Warszawie w kościele św Stanisława Kostki w niedzielę 7 listopada ks Jerzy Popiełuszko

ciąg dalszy str 2

W NUMERZE

JAK SZUKAĆ PRACY W KANADZIE?

ZSRR PRZYGOTOWUJE WOJNĘ W KOSMOSIE
str 12 i 13

ŚLISKA ŚCIEŻKA KOLABORACJI
str 10

HOROSKOP PRAWO

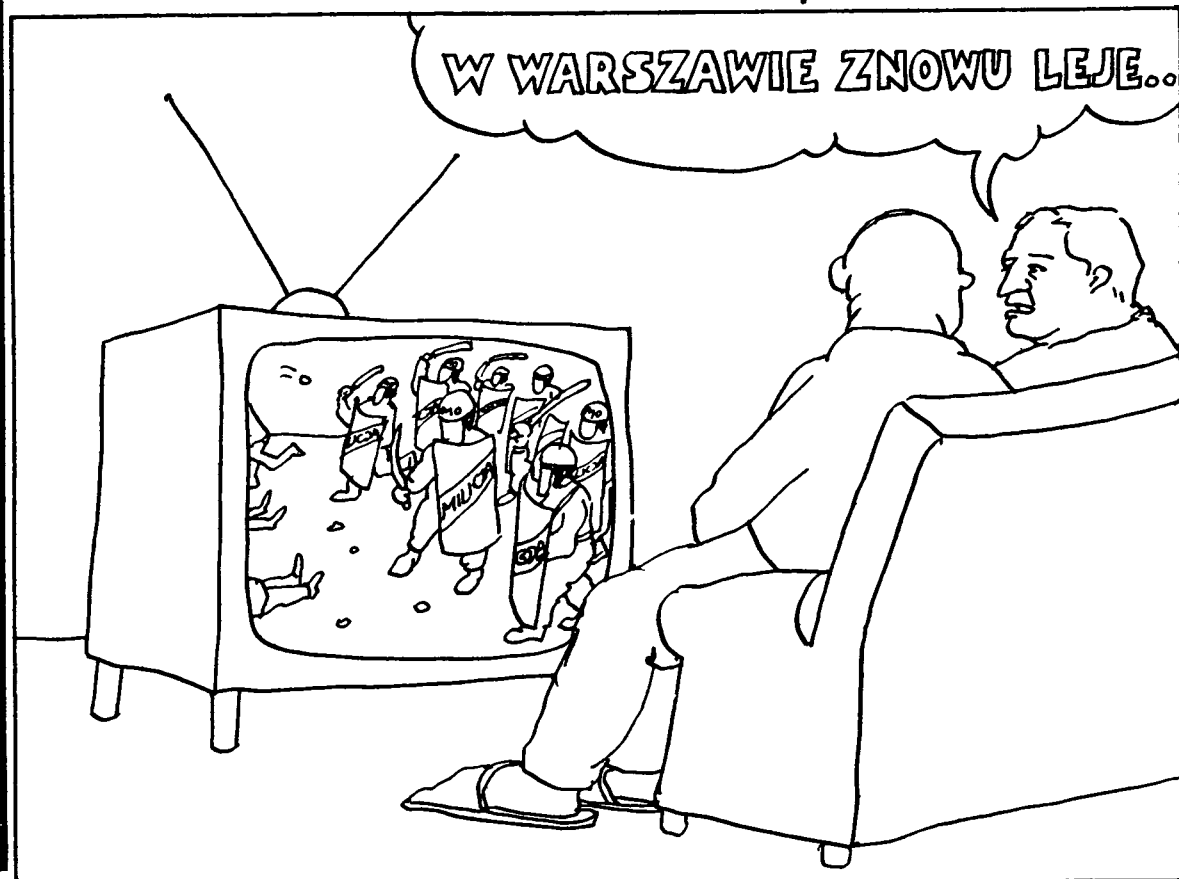
● FELIETON

● PORADNIA ZAUFANIE

● SPORT

● KRZYŻOWKA

● DLA DZIECI



Echo Tygodnia

JACEK ADOLF I ZBIGNIEW FARMUS

Grażyna Farmus

Grażyna Słomska, Anne Steele, Zofia Boncza,
Jerzy Rudolf, Leszek Mech, Jun Assahina

i inni

Korespondencję, prenumeraty, materiały
proszę nadsyłać P O Box 503 Station 'D'
Toronto M6P3K1

TELEFON 762-45-73

Dyżury przy telefonie
redakcyjnym 1-3 po poł od
poniedziałku do piątku

TYDZIEŃ W POLSCE

Ciąg dalszy ze str 1

wyłosił mocne kazanie przeciw władzom stanu wojennego ostrzegając, że STRACH UCZYNI Z POLAKÓW NARÓD WIEŻNIÓW, potępiając KŁAMSTWA, KTÓRYCH WOKÓŁ PEŁNO i oświadczając, że POLACY SĄ ZBYT OSTROŻNI Kościół był pełny, na zewnątrz stało na zimnie przeszło 10 tys wiernych

Kazania ks Popieluszki ściągają tłumy większe niż w innych kościołach stolicy Zauważono, że jego bezkompromisowe stanowisko i gorący styl kaznodziejski przypominają śp Prymasa Wyszyńskiego Ks Popieluszko ma poparcie grupy młodszych księży, twierdzi korespondentka torontońskiego STARA, zniecierpliwionych ugodowym stanowiskiem Episkopatu Ks Popieluszko miał oświadczyć, że Polacy powinni postępować tak, jak im dyktuje sumienie, niezależnie od konsekwencji

" A B Y P O K O R A

N I E Z M I E N I Ą S I Ę
W M A Ł O D U S Z N O Ś Ć "

Jeszcze przed antystrajkowym wystąpieniem Prymasa, w podziemnym piśmie KOS, nr 16, ukazał się artykuł pod tym tytułem Oto fragmenty

* Trzeba godzić miłość bliźniego z obroną własnej osoby i godności osobistej Cnota pokory chrześcijańskiej i małoduszność, grzeszność i ugrzeszniona służalczość to jednak cechy sąsiadujące ze sobą i pilnie baczyc trzeba, by ich ze sobą nie mylić

* oto pierwszy dostojnik Kościoła w Polsce mówi do sponiewieranych w swych prawach i swej godności ludzi "Nie ma większej wartości niż życie ludzkie" Czy znaczy to, że jest innego zdania niż jego Poprzednik, który w swych kazaniach słał bohaterstwo ludzi, poległych w obronie narodu, tych którzy wyżej od życia cenili wolność?

* może Prymas świadomie wybiera postawę pokory w nadziei, że usposobi ona przychylnie do Kościoła reżimowe władze Ale taki wybór jest wyborem naiwnym Czyż to właśnie nie ugodowy stosunek do władzy kościoła czeskiego doprowadził do zmniejszenia się jego roli w państwie i do rozwoju reżimowej organizacji kleru "Pacem in terris"? Czyż nieustępliwej postawie kardynała Wyszyńskiego nie zawdzięczamy siły i niezależności (Kościoła) w Polsce?

* trzeba czuwać nad tym, by pokora chrześcijańska nie zamieniła się w całkiem świecką, laicką małoduszność

W KOMENTARZU REDAKCJA KOS STWIERDZIŁA JEDNAK, że "Kościół wiernie towarzyszy cierpieniom narodu i w sytuacjach szczególnie bolesnych ostro protestuje przeciw przemocy i bezprawiu"

Ciąg dalszy na str 3



TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

● 9 listopada dobiegła końca 10-dniowa wizyta papieża Jana Pawła II w Hiszpanii Była to pierwsza wizyta papieska w dziejach tego kraju Papież poruszył wiele kwestii społecznych Hiszpanii W Madrycie oznajmił, że zapowiedz złagodzenia przepisów przerywania ciąży nie jest do przyjęcia przez Kościół katolicki oraz podkreślił potrzebę reformy systemu edukacyjnego W Sewilli wezwał nowy rząd socjalistyczny do stworzenia sprzyjających warunków dla rozwoju indywidualnej gospodarki rolnej, co zapobiegne plądze bezrobocia na wsi i emigracji za chlebem W Loyoli, w dwa dni po zabójstwie przez baskijską organizację separatystyczną ETA gen Victora Lago Romana, które to zabójstwo papież potępił natychmiast, Jan Paweł II zaapelował ponownie do partyzantów baskijskich o zejście ze "ścieżki nienawiści i śmierci" W Barcelonie powiedział, że tworzenie nowych miejsc pracy jest pilnym zadaniem rządu i dodał, że robotnicy muszą kooperować w tym zakresie z rządem i biznesem Pracowników posiadających pracę wezwał do solidarności z bezrobotnymi i do nie pracowania w godzinach nadliczbowych

● W Hiszpanii nie towarzyszył papieżowi arcybiskup Paul Marcinkus będący w poprzednich podróżach papieża jego strażnikiem Z Rzymu donoszą, że Marcinkus, który jest prezydentem Banku Watykańskiego przeniósł się z Rzymu do Watykanu by uniknąć przesłuchań w związku z upadkiem Banku Ambrosiano Tak długo jak długo będzie się znajdował w Watykanie prawo włoskie jest bezsilne

● 1 listopada Iran rozpoczął ofensywę "Operacja Moharram" przeciw Irakowi Ostatecznym celem tej operacji ma być zajęcie stolicy Iraku i eksport rewolucji islamskiej Najcięższe walki toczą się w pobliżu Meisan - około 240 km na pd-wsch od Bagdadu Na froncie pń-m wojska irańskie znajdują się w odległości 90 km od Bagdadu Niezależni obserwatorzy podkreślają duże sukcesy wojsk irańskich Ayatollah Chomeini wezwał do udania się na front cywilów i specjalistów-emerytów

● Antyterrorystyczne oddziały policji holenderskiej wdarły się do tureckiego biura turystycznego w Amsterdamie i uwolnili dwóch zakładników zatrzymanych przez 10 młodych nieuzbrojonych Turków protestujących w ten sposób przeciwko rządowi wojskowym w Turcji

● W niedzielę, 7 XI Turcy głosowali powszechnie za nową konstytucją (ponad 90 procent wyborców za), która daje olbrzymią władzę

prezydentowi, a obecnemu prezydentowi generałowi Kenan Evrenowi zapewnią automatycznie władzę na 7 lat Konstytucja nakłada także surowe granice na wolności osobiste, działalność partii politycznych i związków zawodowych

● Grecja odwołała wojskowe ćwiczenia NATO, gdyż organizacja ta nie zgodziła się na włączenie do ćwiczeń wyspy Lemnos, na której znajduje się grecka baza morska Turcja, także członek NATO, domaga się demilitaryzacji wyspy

● Poprzedni premier Irlandii, Charles Haughey, którego rząd upadł w zeszłym tygodniu, oświadczył, że będzie ponownie starał się o mandat poselski w wyborach w dniu 24 listopada Bernadette Devlin, aktywistka irlandzka, oświadczyła, że skraca wizytę w USA i wraca do Dublina by wystawić swą kandydaturę poselską przeciw Ch Haughey o'wi, oskarżając go o nieudolne rządy polityczne i ekonomiczne

● W jednym z najuboższych krajów świata, w Górnej Wolcie, nastąpił zamach stanu Grupa wojskowych odebrała władzę juncie wojskowej oskarżając jej przywódcę plk Saye Zerbo o "stosowanie represji wobec robotników i studentów" oraz "podeptanie praw ludzkich"

● Król Jordani Hussein wezwał PLO do uznania Izraela oraz nie wykluczył możliwości utworzenia federacji Jordania-Palestynskiej

● Premier W Brytanii, M Thatcher oświadczyła, że rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ (90 za, 12 przeciw, 52 wstrzymujących się) wzywająca W Brytanię do rozmów z Argentyną w sprawie Falklandów "nie zmieniła naszej postawy" Nie mamy wątpliwości w sprawie suwerenności Falklandów Falklandy są brytyjskie i życzą sobie takimi pozostać

● Na przesłuchaniu państwowej komisji sądowej premier Izraela, Menachem Begin, oświadczył, że o zbrodni w dwu obozach palestyńskich dla uchodźców dowiedział się po raz pierwszy z audycji radia BBC w dniu 18 września, a więc w dniu w którym masakra zakończyła się "Nikt nie mógł nawet sobie wyobrazić tego co się stało" - dodał

● Włochy zwróciły się do ONZ o zbadanie sprawy znikania ludzi w Argentynie To co się dzieje w Argentynie oświadczył minister spraw zagranicznych E Colombo jest "długą nocą śmierci"

● W Moskwie, z okazji 65-letniej rocznicy Rewolucji Październikowej, odbyła się parada wojskowa, którą odbierał L Brezniev i pozostali członkowie BP Zauważono

brak A Kirilenki, który ustąpił z powodu złego stanu zdrowia W przemówieniu L Brezniev podkreślił, że ZSRR zganie każdego agresora a jego "potęgą i czujność ostudzi gorące głowy pewnych polityków imperialistycznych"

● Po raz pierwszy od 20 lat ChRL obchodziła rocznicę Rewolucji Październikowej w pekińskiej Wielkiej Hali Ludowej w niespotykanej od lat atmosferze przyjaźni

● ZSRR buduje największą rakietę kosmiczną na świecie Testy mają rozpocząć się w roku przyszłym, pierwszy lat kosmiczny w 1985 roku Rakietą ma ponad 91 m wysokości i nośność 136 ton W 1985 roku rakietą ma wywieźć na orbitę 110-tonową cylindryczną stację kosmiczną z 10-12 ludzmi, która to stacja ma dać początek miastu kosmicznemu

● Trzech obywateli sowieckich wschodniemieckiego pochodzenia porwał samolot AREOFLOTU z 26 pasażerami do Turcji, gdzie zwrócili się o azyl polityczny Rząd turecki postanowił nie odsyłać ich z powrotem, ale wszyscy trzej staną przed sądem tureckim oskarżeni o porwanie samolotu

● Były amerykański sekretarz Stanu, H Kissinger oznajmił, że w europejskiej wojnie konwencjonalnej ZSRR byłby zwycięzcą i prawdopodobnie, że zająłby całą Europę Dodał także, że w obecnym okresie przejściowym, w jakim znajduje się ZSRR nie leży w interesie Sowietów wszczynanie tego konfliktu

● Przywódca Hiszpańskiej Partii Komunistycznej, 67-letni S Carillo, zrezygnował ze stanowiska z powodu druzgocącej klęski komunistów w październikowych wyborach do Kortezów Był jednym z twórców eurokomunizmu, głoszącego m.in rezygnację w pewnych warunkach z idei dyktatury proletariatu na rzecz demokracji parlamentarnej Nowym liderem komunistów został 37-letni Gerardo Iglesias, były górnik z regionu asturskiego

● Zmarli w wieku 88 lat sława Hollywood, reżyser King Vidor, w wieku 74 lat, francuski aktor i producent filmowy, Jacques Tati

● W październiku br sprzedaż samochodów produkcji północno-amerykańskiej była niższa o 23 procent niż w październiku roku ubiegłego i niższa o 55 procent w porównaniu z październikiem sprzed trzech lat

● Europejscy przeciwnicy zabijania fok zebrali 3 miliony podpisów pod petycją domagającą się od parlamentu EWG wydania zakazu importu futer fok Głosowanie odbędzie się na posiedzeniu Rady Ministrów EWG w grudniu Ottawa oświadczyła, że taki zakaz miałby katastrofalny skutek dla przemysłu futrzarskiego w Nowej Fundlandii i dla Eskimosów 70 procent rocznych futer Kanada eksportuje do Europy

● Elizabeth Taylor rozwiodła się ze swym siódmym mężem, senatorem J Warnerem Małżeństwo to trwało prawie 6 lat

W KANADZIE



● Iona Campagnolo została wybrana prezydentem Partii Liberalnej, zdobywając 1197 głosów. Pani Campagnolo jest pierwszą kobietą na tym stanowisku. W przeszłości sprawowała funkcję ministra w Ministerstwie Sportu. Jej kandydatura została zgłoszona przez senatora Keith'a Davey'a, uważanego za głównego stratega Liberalów.

● Zaledwie 20 procent spośród 4000 osób zatrudnionych przez rząd prowincjonalny to kobiety. Ponad 50 procent 8,5 milionowej populacji Ontario stanowią kobiety.

● 2 100 pracowników firmy Dofasco z Hamiltonu zostało pozbawionych pracy. Firma zatrudniająca 11 500 osób zdecydowała się po raz pierwszy

od 1950 roku na zwolnienie dużej liczby pracowników o krótkim stażu pracy, w wyniku trudności finansowych.

● Międzyparlamentarny Komitet w Ottawie wysunął propozycję reform pracy parlamentu. Obejmują one skrócenie czasu przemówień z 40 do 20 minut, zmiany godzin posiedzeń, przerw wakacyjnych oraz wprowadzenia 175 dniennego roku pracy. Obecny 165 dzienny rok był przerywany protestami posłów, w myśl nowych propozycji ma być niedopuszczalne. Parlament musi ustosunkować się do reform komitetu w ciągu 120 dni.

● Królowa Angli zapowiedziała wizytę w Kolumbu Brytyjskiej w marcu.

● Paul Hellyer był ministrem gabinetu liberalnego, który przeszedł do Partii Konserwatywnej powrócił na łono partii macierzystej.

● Przedstawienie Liberace'go ustanowiło rekord popularności, w ciągu 22 lat działalności. O Keefe Centre. Wartość sprzedanych biletów wyniosła 472,307 dolarów. Przedstawienie obejrzało blisko 27 tysięcy ludzi.

WYNIKI WYBORÓW

BURMISTRZ Ten sam ART EGGLETON 119 387 gł. (następny kandydat 11 721 gł.)

RADNI

Ward 1 -

DERWYN SHEA
BILL BOYTCHUK
WARD 2
BEN GRYS
CHRIS KORWIN-KUCZYNSKI
OBAJ PANOWIE WYBRANI

ogłaszali się w ECHU TYGODNIA!

WARD 3
RICHARD GILBER
JOSEPH PICCININI
WARD 4
TONY O'DONOHUE
JOE PANTALONE
WARD 5
YING HOPE
RON KANTER
WARD 6
JOHN SEWELL
JACK LAYTON
WARD 7
JOANNE CAMPBELL
DEVID REVILLE
WARD 8
FRED BEAVIS
TOM CLIFFORD

WARD 9
TOM JAKOBEK
DOROTHY THOMAS
WARD 10
JUNE ROWLANDS
MICHAEL GEE
AREA 1
BETTY DISERO
AREA 2
DAVID STEVENSON
AREA 3
TONI SHEEHAN
AREA 4
DOMINIC MAZZOTTA
GRATULUJEMY

DEMONSTRACJA 13 LISTOPADA

W kolejną miesięcznicę stanu wojennego w Polsce pod konsulatem PRL w Toronto przy 2603 Lakeshore Blvd odbędzie się demonstracja protestu wobec bezprawia reżymowego rządu i solidarności z Narodem.

Demonstracja rozpoczyna się o godzinie 6 wieczorem

KPK OKRĘG TORONTO



13 listopada będzie obecny w Toronto rzecznik KSS KOR i przedstawiciel Solidarności na Szwecję Jakub Święcicki. Spodziewany jest jego udział w manifestacji przed konsulatem PRL.

Tego samego wieczoru odbędzie się spotkanie z Jakubem Święcickim, którego dokładny termin i miejsce ogłosimy przez głośniki podczas demonstracji.

NIE - DLA ZBRODNIARZY WOJENNYCH

Sąd Najwyższy Prowincji Ontario wydał nakaz ekstradycji do RFN obywatela kanadyjskiego, 73-letniego Alberta Helmuta Rauca. Jest on oskarżony przez prokuraturę RFN o zamordowanie 11 584 Żydów w latach 1941-43. Jest to decyzja bez precedensu w dziejach Kanady. Po raz pierwszy sąd kanadyjski wydaje nakaz ekstradycji w przypadku zbrodni wojennej. Decyzja ta nie oznacza, że Rauca został uznany winnym, oznacza jedynie, że - według sądu - strona pozwywająca przedstawiła wystarczające dowody by wydać nakaz ekstradycji Rauca w celu odbycia odpowiedniego przewodu sądowego. Wyrok ekstradycyjny nie jest prawomocny i adwokat Rauca zapowiedział już apelację od wyroku. Koronnym argumentem obrońcy przeciw ekstradycji jest, jego zdaniem, niezgodność ekstradycji z Kartą Praw i konstytucją według których ekstradycja obywatela kanadyjskiego nie może mieć miejsca.

Jaki będzie wynik apelacji jeszcze nie wiadomo, ale jej odrzucenie będzie miało nieocenione znaczenie dla dalszego ścigania zbrodniarzy wojennych w Kanadzie. Uprawomocnienie decyzji o ekstradycji da zielone światło dla RCMP oraz prokuratury w wszczynaniu postępowań ekstradycyjnych. S. Wiesenthal, tropiciel faszystowskich zbrodniarzy wojennych i A. Ruekerl, prokurator generalny z RFN do badania hitlerowskich zbrodni wojennych, utrzymują, że w Kanadzie żyje około 1000 przestępców wojennych RCMP oraz prezydent Kongresu Żydów Kanadyjskich I. Cotler szacują, że żyje ich 100. Ale niezależnie od ich liczby powinno być zrobione wszystko by ich ekstradycja miała miejsce. Dla zbrodni ludobójstwa i zbrodni wojennych nie ma przedawnienia. W przypadku tych zbrodni każda pora jest właściwa do ścigania, procesu i skazania. Czasu jest mało. Zbrodniarze wojenni są coraz starsi. Jak do tej pory Kanada wykazała zadziwiająco opieszalność w ich ściganiu. Sprawa SS-mana Rauca ciągnęła się kilkanaście lat. M.in. RCMP nie potrafiło przez 10 lat odnaleźć Rauca na skutek błędnego wprowadzenia jego imion w komputer nie jako Alberta Helmuta lecz jako Helmuta Alberta. Kto tu kogo wystawia na wiatr i jakie siły kryły się za karygodnie powolną procedurą postępowania przygotowawczego do procesu ekstradycyjnego Rauca?

Trzeba stworzyć silny nacisk opinii publicznej (1) by sąd właściwy do rozpatrzenia apelacji w sprawie ekstradycji Rauca podszedł do sprawy z całkowitą odpowiedzialnością i znajomością postawy społeczeństwa, (2) by w oczekiwaniu na werdykt apelacyjny RCMP i prokuratura nie zawiesiły toczących się już innych postępowań przygotowawczych do procesów ekstradycyjnych, (3) by w razie przyjęcia apelacji Rauca nie uznano, że kwestu zbrodniarzy wojennych nie ma i by rozpoczęte sprawy ekstradycyjne jako uznane za z góry przegrane nie zostały wrzucone do kosza.

Zbigniew Farmus

TYDZIEŃ W POLSCE

Ciąg dalszy ze str. 2

"NARÓD PONIŻONY

MA PRAWO DO PROTESTU"

Dnia 7 listopada, przemawiając na uroczystości w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Prymas oświadczył m.in., że "naród poniżony ma prawo do protestu, do tego by żądać swych praw, by być sobą". Dodał, że Kościół nie kwestionuje prawa grup społecznych do własnej oceny sytuacji i do własnego sposobu działania.

Wystąpił też z obroną stanowiska Kościoła w Polsce stwierdzając, że głównym jego celem jest uniknięcie krwawego konfliktu. Przyznał, że Kościół mógłby czasem występować bardziej ostro, lecz że nie robi tego nie na skutek braku odwagi lub nadmiernej ostrożności.

Podkreślił, że stanowisko Kościoła będzie stanowiskiem pokoju i że Episkopat uczyni wszystko, by uniknąć rozlewu krwi.

Stwierdził jednak, że Kościół rozumie stanowisko Solidarności wzywającej do strajku i z nim sympatyzuje. Jest to nowy akcent w stanowisku Prymasa, w porównaniu z jego oświadczeniem z początkiem listopada, że Kościół nie popiera wezwania Solidarności do strajku.

Przypomniał też, że sprzeciwia się mocno stanowi wojennemu powiedział, że domagał się zwolnienia wszystkich internowanych kobiet i uwolnienia LECHA WAŁĘSY.

PRYMAS WEZWAŁ BISKUPÓW DO CZĘSTOCHOWY

NA TRZYDNIOWE REKOLEKCJE

7 XI Prymas wezwał biskupów na trzy dni do Częstochowy, poczynając od poniedziałku 8 bm. Oznacza to prawdopodobnie izolację biskupów w dzień zapowiedzianego strajku powszechnego 10 XI.

SPOTKANIE PRYMASA

Z JARUZELSKIM

Władze i Episkopat 8 XI opublikowały oświadczenie o odbytych spotkaniu między Prymasem Glempem a gen. Jaruzelskim stwierdzające, że omówili oni bieżącą sytuację w Polsce i wyrazili wspólną troskę i zachowanie i wzmocnienie pokoju, porządku społecznego i uczciwej pracy.

WŁADZE PRL ZEZWOLIŁY

NA WIZYTYĘ OJCA ŚWIĘTEGO

Jednocześnie podano do wiadomości, że wizyta Jana Pawła II w Polsce odbędzie się w czerwcu 1983 r. Poprzednio władze zabroniły wizyty papieskiej planowanej na 26 sierpnia br. w Częstochowie z okazji 600-lecia Matki Boskiej Częstochowskiej. Po wydaniu oświadczenia PAP poinformował, że wizyta rozpocznie się 18 czerwca. Rzecznik Watykanu stwierdził tylko, że data wizyty została uzgodniona, lecz odmówił formalnego oświadczenia w tej sprawie. Źródła watykańskie poinformowały prasę, że z oficjalnym oświadczeniem należy czekać na instrukcje papieskie, dodając, że sądzą, iż Papież upoważnił Prymasa do przekazania władzom PRL swej gotowości do przyjazdu.

Poinformowany o zgodzie na wizytę Papież, w czasie swego pobytu w Hiszpanii, powiedział tylko: cieszę się.

ZGODA NA WIZYTY PAPIESKĄ

PRZYJĘTA Z PEWNYM SCEPTYCYZMEM

LECZ I Z RADOŚCIĄ

Obserwatorzy podkreślali, że zgoda na wizytę miała najprawdopodobniej na celu rozładowanie napięcia. Ciąg dalszy na str. 4.

TYDZIEŃ W POLSCE

Ciąg dalszy ze str. 3

wanie napięcia narastającego przed zapowiedzianym przez Solidarność strajkiem powszechnym i powstrzymanie ludzi od udziału w strajku

Na wiadomość o wizycie w Warszawie zapanowała radość i nadzieja, jak poinformowali korespondenci zachodni

Jednocześnie jednak zaobserwowano pewien sceptycyzm. Wiele osób zwróciło uwagę, że zgoda władz stanu wojennego jest warunkowa. Władze stwierdzały poprzednio, że wizyta może się odbyć tylko, jeśli w Kraju zapanuje spokój. Obecne wyrażenie zgody może oznaczać WPUŚCIMI WASZEGO PAPIEŻA JEŚLI NIE BĘDZIECIE STRAJKOWAĆ I DEMONSTROWAĆ

OGRANICZENIA ZACHODNICH DZIENNIKARZY

AKREDYTOWANYCH W PRL

Przygotowując się do zapowiedzianego strajku, władze stanu wojennego 8 XI wezwały zagranicznych korespondentów telewizyjnych i poinformowały o obowiązujących ich przepisach

* Karty prasowe polskich pracowników zatrudnionych przez korespondentów są ważne tylko jeśli pracownicy ci będą towarzyszyć odpowiednio akredytowanemu korespondentowi zagranicznemu. Będzie to ściśle przestrzegane

* W środę 10 listopada w czasie demonstracji zabrania się się fotografowania personelu i ekwipunku wojskowego i policyjnego

Większość amerykańskich ekip TV ma do pomocy trzy lokalne ekipy pracowników - obywateli PRL, lecz tylko jednego lub dwu akredytowanych korespondentów. Nie będą więc teraz mogli obsługiwać wydarzeń w odległych miejscowościach, nie zaniedbując przy tym stolicy

Dokończenie na str 8

Kongres Polonii Kanadyjskiej Okręg Toronto

OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM

MIĘDZYORGANIZACYJNE

BIURO IMIGRACYJNE

192 Garden Ave.

Tel 532-1126

KOMITET POMOCY

POLSKIM UCHODZCOM

357 Runnymede Rd.

Tel 766-6191

OŚRODEK POMOCY

POLSKIM IMIGRANTOM

206 Beverley St

Tel 979-9634

BIURO POMOCY

SPOŁECZNEJ

128 Fern Ave.

Tel 533-9471

oraz MAGAZYN DLA NOWO PRZYBYŁYCH

W związku z wyburzeniem budynku magazynu dla nowo przybyłych w Toronto będzie czasowo zamknięty

O terminie otwarcia i lokalizacji nowego magazynu powiadomimy w nowym ogłoszeniu w Echu Tygodnia

BIURO POMOCY NOWO PRZYBYŁYM

przy 192 Garden Ave, tel 532-1126 czynne poniedziałek-piątek od 10 rano do 4 po poł, wtorek od 10 rano do 8 po poł

Sędecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom, którzy przekazali rzeczy do magazynu dla nowo przybyłych. Jednocześnie uprzejmie prosimy osoby pragnące przekazać nowo przybyłym zbędne meble, sprzęt kuchenny i przede wszystkim dziecięce łóżka i wózki o skontaktowanie się z naszym biurem

DZIĘKUJEMY ZA POMOC!

Toronto -współdziałanie

Jak zwykle z okazji kolejnej fali emigracyjnej mówi się wiele o konflikcie między osiadłymi i przybyszami. Jak bardzo bywa on ostry można się przekonać przeglądając najbardziej nawet wyglądzone oświadczenia listy i protesty zamieszczone w prasie emigracyjnej nie mówiąc o powracających wciąż rozmowach w zaantagonizowanych grupach

Konflikt nowych i zasiedziały nie jest łatwy do rozwiązania ma bowiem głębokie psychiczne i społeczne podłoże. Interesujące badania z zakresu psychologii społecznej PAN wykazały, że nawet w niewielkich grupach tworzy się coś określanego "świadomością pionierów" - tendencja do izolowania się założycieli i długoletnich uczestników grup od nowo przybywających. "Pionierów" cechuje poczucie wyższości i dopatrywanie się w przybyszach egoistycznych pobudek, gdy tymczasem sobie przypisują zgola altruistyczne proorganizacyjne motywacje

Nowi są także obcy w sensie społecznym. Wychowani generalnie w tym samym języku i kręgu kulturowym ukształtowali się w odmiennych warunkach, w opozycji do innej rzeczywistości, inne są ich doświadczenia i reakcje. Są również poddani silnym napięciom towarzyszącym migracji. Bywają też ze względu na dotychczasowe negatywne doświadczenia nieufni wobec instytucji, organizacji, ideologii, prezesów, sekretarzy, urzędników i policji

Tymczasem adaptacja potężnej fali imigracyjnej jest podstawowym zadaniem jakie stało przed polską emigracją. A do tego trzeba przywódców polonijnych, którzy potrafią nawiązywać kontakt i udzielać pomocy imigrującym. Z drugiej strony działacze niepokoi nadciągający żywioł. Dopatrują się w nim elementów MORALNYCH, KONFLIKTOWYCH, NIEPEWNYCH POLITYCZNIE (nieuchronna fobia każdej politycznej emigracji - nie bez podstaw

Niezależnie od obiektywnych trudności w porozumieniu, Polonia powinna sobie pomagać

To, że w Toronto czynione są najbardziej skuteczne próby pomocy świadczy istnienie dobrze działających czterech biur specjalizujących się w sprawach związanych z adaptacją imigranta

Obecność tych biur w jednym mieście jest ewenementem na amerykańską skalę i jest niewątpliwą zasługą działaczy okręgu torontońskiego

Ośrodek Pomocy Polskim Imigrantom jest najstarszą placówką Kongresu. Powstał w 1974r w celu udzielania pomocy i informacji Polakom zamieszkałym w Toronto i okolicach i posiadającym stały pobyt. Dyrektorem Ośrodka jest p. Krystyna Owczarek. Zarówno ona, jak i pozostali pracownicy, udzielają rad wszystkim, którzy przebywają w Kanadzie nie dłużej niż 3 lata

Międzyorganizacyjne Biuro Imigracyjne przy 192 Garden Ave powstało pod koniec ubiegłego roku - jako jedyna na kontynencie amerykańskim placówka stworzona do pomocy osobom, które nie posiadają stałego pobytu. Zadaniem biura jest udzielanie rad w sprawach dotyczących praw i obowiązków. Pomoc przy pisaniu podań i życiorysów, przy szukaniu pracy i mieszkań. Koordynatorem Biura, a zarazem jedynym jego etatowym pracownikiem jest p. Leszek Prusiński. Pozostali pracownicy tej placówki, to ochotnicy

Pracownicy biura zorganizowali magazyn z ubraniami i drobnymi sprzętami niezbędnymi w gospodarstwie domowym

Komitet Pomocy Polskim Uchodźcom zajmuje się szukaniem sponsorów dla osób pragnących wyemigrowania do Kanady. Biuro otrzymuje dziesiątki listów dziennie z obozów uchodźczych. Dyrektor Biura Barbara Fancsik z wielką energią szuka sponsorów dla ich autorów, choć zadanie to jest niekiedy niewykonalne

Czwartą placówką powstałą w marcu tego roku jest Biuro Pomocy Społecznej. Dyrektorem ośrodka jest p. Elżbieta Wolska. Biuro służy ludziom, którzy przebywają w Kanadzie dłużej niż 3 lata - mają kłopoty językowe, problemy związane z przechodzeniem na emeryturę, ubezpieczeniami itp

Toronto wydaje się być miastem gdzie więź między nowymi (młodymi) i zasiedziały nie kończy się na gestie charytatywnej pomocy

Mimo dochodzących zewsząd sygnałów o konfliktach między tymi grupami o koncepcje pomocy dla kraju, w Toronto "nowoemigracyjna" PCAG czy Torontoński Komitet Poparcia Solidarności współorganizuje wraz z KPK comiesięczne demonstracje poparcia dla Kraju, zbiórki pieniężne, petycje i listy w sprawie polskiej

W skład KPK okręgu Toronto wchodzi 22 organizacje w tym SPK, SWAP 3 Gminy ZNP, Federacja Polek

Organizacje te, złożone głównie ze "starsziny" bardzo dobrze współpracują z młodszymi organizacjami dla wspólnego celu, przy czym szczególną aktywnością odznacza się Centralny Komitet Weteranów

Panu Jerzemu Burskiemu prezesowi KPK w Toronto widać odpowiada to mieszane towarzystwo i nie ma uprzedzeń do "nowych" i "młodych". Nic dziwnego 32 lata spędził jako działacz harcerski 4 lata był komendantem chorągwi. Jerzy Burski był wiceprezesem ZG Kongresu. Odpowiedzialnym za Referat Młodzieżowy Funkcję prezesa KPK okręgu torontońskiego pełni od 5 lat

Wiek 57 lat. Z zawodu inżynier, 32 lata w Kanadzie. A jednak się kreca.

Grażyna Farnus

Prezes torontońskiego okręgu KPK

Jerzy Burski (od lewej)

i ponownie

wybrany burmistrz

Toronto

Art Eggleton



amsterdam-bremen bruxelles london new york paris-roma stockholm toronto zurich new york-paris roma stockholm toronto zur

SOLIDARNOŚĆ**BIULETYN
INFORMACYJNY****BOJKOT!**

gdańsk

Uchwalenie przez Sejm PRL ustaw o związkach zawodowych i o społeczno-zawodowych organizacjach rolników w zamiarze władz oznacza ostateczne rozwiązanie problemu NSZZ "Solidarność" dokonania tego, co rozpoczęto w nocy z 12 na 13 grudnia 81 roku

Nowa Ustawa o związkach zawodowych, całkowicie sprzeczna z projektem wypracowanym w roku 1981, została arbitralnie narzucona przez władze, bez żadnej społecznej konsultacji a nawet z naruszeniem zwykłej sejmowej procedury

Jest ona cynicznym przekreśleniem Porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia, odbiera społeczeństwu główną zdobycz Polskiego Sierpnia - prawo do posiadania naprawdę niezależnych i samorządnych związków zawodowych Nikt nie może się łudzić, że tworzone na generalny rozkaz ponad głowami ludzi pracy nowe związki zawodowe mogą być rzeczywiście autentyczną reprezentacją pracowniczych interesów

Do takich związków zawodowych i w taki sposób narzuconych społeczeństwu przystępować nie wolno Wymaga tego związkowa solidarność i zwykła ludzka uczciwość Bezwzględny bojkot nowych związków zawodowych jest obowiązkiem każdego członka NSZZ "Solidarność" Do uczestnictwa w bojkocie wzywamy także wszystkich członków innych związków zawodowych

Zamanie bojkotu traktowane będzie jako zdrada ideałów niezależnego ruchu związkowego Obecnie, za przedczesne uważamy podejmowanie strajku generalnego Ta godzina jeszcze nie nadeszła Nie będziemy proklamować strajku w okolicznościach dogodnych dla totalitarnej władzy i w chwili przez nią narzuconej

Wydanie nowej ustawy o związkach zawodowych otwiera przed nami nowy etap walki o związek W najbliższym czasie jej program przedstawi Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"

"Solidarność" nie da się podzielić, ani zniszczyć /Lech Wałęsa TKZD/

Gdańsk, 10 10 1982

Regionalna Komisja Koordynacyjna

Bogdan Borusewicz, Aleksander Hall

Bogdan Lis, Leszek Switek



Stocznia Gdanska, 11 października 1982 r. Strajk po delegalizacji Solidarności

WROCŁAW

Wzywamy wszystkich członków "Solidarności" w regionie Dolny Śląsk do dalszego udoskonalenia podziemnej struktury związkowej Naszym celem jest Samorządna Rzeczypospolita - komunistyczny system totalitarny, ze swoimi czołgami i tajną milicją nie zgniecie tego ideału

Nasza konspiracyjna praca od podstaw, nasza walka o wolność i demokrację trwa

Za RKS NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk
Piotr Bednarz Józef Piniór

Wrocław, 7 października 1982r

URSUS**NOWE ZWIĄZKI BOJKOTUJEMY!**

Dwa lata temu strajkami wywalczyliśmy swobody i związek "Solidarność" W całym cywilizowanym świecie strajk jest uznanym, pokojowym sposobem wyrażania przez robotników niezadowolenia z warunków jakie stwarza im pracodawca Nie możemy pozwolić odebrać nam tego prawa

Dlatego 11 PAŹDZIERNIKA O GODZ 9 00 PODCZAS PRZERWY ŚNIADANIOWEJ WYCHODZIMY SOLIDARNIE Z BUDYNKÓW I HAL, W KTÓRYCH PRACUJEMY - PRZED TE BUDYNKI DLA ZAMANIFESTOWANIA NASZEGO PROTESTU PRZECIWKO ROZWIĄZANIU "SOLIDARNOSCI"

Nowe związki bojkotujemy!

Zapisujących się uważamy za kolaborantów!

Z ŻYCIA WRONY

Wrona organizatorka miesięcznicy 13 07 w godz 9-10 przerwała pracę załoga lubelskiego Agrometu Komisja Socjalna i KZ PZPR zorganizowały bowiem w tym dniu losowanie talonów i sprzedaż butów Kolejka była tak wielka i powstał w niej taki ścisk, że wielu pracowników demonstracyjnie podarło talony

Wrona z awstyd z ona W jednym z warszawskich biur komisarz zazaądał zdjęcia ze ściany fotografii, na której generał Jaruzelski siedzi na ławie poselskiej obok Gierka Obaj głośno za

Wrona pisze ulotki Komisja ideologiczna PZPR Stocznia Gdańskiej podała 28 06 przez radiowęzeł że po raz pierwszy od dłuższego czasu na terenie Stocznia pojawiła się ulotka Nakazywała ona czasie świece o 24-ej realizować kartki w ostatnim tygodniu i wpłacać składki w kościele Mariackim

**TAK TRZYMAĆ****BEZPRAWIA****tu zabijają ludzi**

16 03 82 A S Gdańsk

Mateczko, mnie odizolowali od Związkowców całkowicie i siedzę na pawilonie kryminalnym Na spacer prowadzą mnie osobno do klatki Kilka dni temu jakiś kapuś powiedział im, że planują jakiś bunt /co jest kompletną bzdurą/i wzięli mnie do kabiny dźwiękoszczelnej i tak mnie skopali i skatowali, że nie mogę na nerki wytrzymać chyba mi je odbili/ Doprowadzili mnie później do lekarza ale nie miałem na ciele śladów, bo to są przecież fachowcy Po czterech godzinach pobytu w tej zimnicy, rozebrany całkowicie do naga, nawet na noc nie pozwolili mi przykucnąć, tylko musiałem stać, wypuścili mnie tylko na chwilę, bo za godzinę założyli mi kaftan bezpieczeństwa i ogolili brodę i włosy, oraz tak skopali po brzuchu, że od tygodnia oddaję mocz z krwią Napisałem zażalenie, ale nie wysłali i prokurator wońdle nie kwapi się z przyjściem Za to, że napisałem to jeszcze naczelnik mnie ukarał Nie wiem jak to będzie dalej, ale chyba naprawdę nie zobaczę mojej córki Te skur syny obrzydźli mi już życie doostatnich granic Chcą chyba doprowadzić do tego, zebym zatłukł jak psa któregoś i sam siebie później Bardzo cię proszę Matusz postaraj się napisać do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, aby wreszcie ktoś skontrolował ten areszt, bo oni tu zabijają ludzi W czasie tej głodówki 23 lipca, zabili dwudziestoletniego chłopca Ja w każdym razie, o ile mnie nie zatłuką, to wytrwam Tylko o Beatę się martwię, pisała mi, że u nich też tak gnębią Wymieszali ich z więźniarkami kryminalnymi Ona sama usiłowała popełnić samobójstwo Wiesz ta rozeszła się po całym areszcie Mamo, oni mszczą się na nas za naszą nieugiętość Dopiero jak będzie wizytacja to znowu szybko nas przeniosą do Związkowców Bo nie mają prawa mieszać więźniów politycznych z kryminalnymi Tak, że bardzo cię proszę Mateczko napisz do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych to może przyślą kontrolę Podziękuję wszystkim którzy byli na rozprawie i pozdrów ich od nas Ty Matusz nasz serdeczne pozdrowienia od Ani Walentynowicz którą aresztowali 31 sierpnia i siedzi na żeńskim Myślę, że jeszcze w tym roku wrócimy do Was Matusz mam już pozwolenie na wizytę księdza i przychodzi w każdy wtorek z kościoła św Jakuba Żal mi okropnie Ciapka że dał się tak perfidnie nabrać Nawet klawisze śmieją się z niego że nie mogli go wziąć prostą drogą, to znaleźli lepszy fortel Modle się kochana Matusz za nas wszystkich ale przede wszystkim za Ciebie żeby Tobie starczyło zdrowia i sił do przetrwania tego piekła

Pa kochani, z Bogiem

EUROPA WSCHODNIA

CZWARTY ROK NIEURODZAJU W ZSRR
SKLEPY PUSTE - NAWET W MOSKWIE

Tegoroczne zniwa w ZSRR były niemal katastrofalne. Plan rządowy przewidywał zebranie 238 milionów ton zboża - zebrano tylko około 170 milionów ton. Był to czwarty rok nieurodzaju w Sowietach.

We wschodniej części ZSRR zaprowadzono już kartki na żywność. W jednym z moskiewskich sklepów sprzedawano ostatnio tylko po pół kilo kiełbasy, sera lub masła na klienta. Dziennikarzowi zachodniemu powiedziano: "Sklepy moskiewskie wyglądają jak w czasie wojny - są puste".

Nic nie zapowiada, by kryzys rolnictwa w ZSRR zbliżał się ku końcowi. Znany specjalista Lester Brown z WORLDWATCH INSTITUTE stwierdził, że ostatni nieurodzaj sygnalizuje "ogólny upadek sowieckiego rolnictwa i zapowiada długi okres braku żywności w Sowietach".

Brown przewiduje, że braki te mogą zmusić ZSRR do jeszcze większej niż obecnie zależności od importu żywności i zboża z Zachodu i sprawić, że import ten stanie się potężnym instrumentem w stosunkach Wschód-Zachód.



W ostatnich miesiącach Kreml sprzedawał na rynkach światowych wielkie ilości złota, by zapłacić za przeszło 44 miliony ton importowanego zboża i żywności.

Brown stwierdził, że zachodzi zasadniczy konflikt między scentralizowanym planowaniem i zarządzaniem, stanowiącym istotę sowieckiego systemu, a wymogami nowoczesnych technologii rolniczych.

W ubiegłym tygodniu Canadian Wheat Board ogłosił, że sprzedaje Sowietom 7,6 miliona ton zboża, za 1,5 miliarda dolarów.

Prezydent Reagan oświadczył ostatnio, że pozwoli na sprzedaż Sowietom 23 milionów ton zboża z przyszłorocznych zbiorów - przeszło dwa razy tyle niż pozwalano Moskwie kupować dotychczas.

Przyszedł do mnie przyjaciel i pokazał ukraińską gazetę, w której zostało opublikowane "Oświadczenie" Konferencji Ukraińskich Partii Politycznych i Organizacji KUPPO z dnia 17 kwietnia 1982 r., wydane w Nowym Jorku. Ze względu na to, że dotyczy ono bezpośrednio spraw polskich - podaję to "Oświadczenie" w tłumaczeniu na polski.

"Oświadczenie"
"Konferencji Ukraińskich Partii Politycznych i Organizacji KUPPO w sprawie sytuacji na Ukrainie i w sąsiednich krajach, w związku z ostatnimi wydarzeniami w Polsce"

1 My, przedstawiciele partii i organizacji, zgrupowanych w KUPPO, całkowicie solidaryzujemy się z walką wywołaną przez naród polski i wyrazamy pełne poparcie wysiłkom polskich patriotów w walce przeciwko kolejnej agresji rosyjskiego czerwonego imperializmu i brutalnemu depntaniu ludzkich i narodowych praw polskiego narodu. Stanowczo potępiamy i protestujemy przeciwko masowym represjom i terrorowi, stosowanym przez obecny reżym polskich sowieckich quislingów, których ofiarą padła również ukraińska społeczność w Polsce, głównie niektóre studentki i inne środowiska, które sprzyjały i brały udział w wywoleńczym procesie narodu polskiego, w ramach ruchu kierowanego przez "Solidarność".

Podtrzymujemy żądania polskich patriotów i wszystkich miłujących wolność ludzi co do niezwłocznego zwolnienia wszystkich więzionych i internowanych, przywrócenia praw "Solidarności", zniesienia "stanu wojennego", wstrzymania wojskowo-policyjnego terroru oraz usunięcia wszelkich represyjnych elementów "rodzimego" i sowieckiego typu a nadto co do umożliwienia narodowi polskiemu normalnego, swobodnego życia i bycia sobą na swojej ziemi.

Wzywamy cały miłujący wolność świat aby dołożył wszelkiego wysiłku dla pomocy narodowi polskiemu w jego przeciągającej się walce o wyzwolenie i wyrazamy mocne przekonanie, iż mimo ostatnich tragicznych doświadczeń i niepowodzeń, zostanie on ostatecznie zwyciężca w walce z wrogiem oraz zdobędzie wolność i niezależność.

2 Zwracamy jednocześnie uwagę wszystkich zainteresowanych na określone wnioski, wynikające z ostatnich wydarzeń w Polsce i w całym tzw. socjalistycznym bloku, w szczególności wynikających z poprzednich doświadczeń na Węgrzech 1956 r., w CSSR 1968 i w innych krajach satelickich, które wyraźnie dowodzą, że walka i wyzwolenie satelickich narodów są ze sobą ściśle powiązane i współzależne od takiej samej walki i pomocy zniewolonych przez Moskwę narodów w samym ZSRR. Bez państwowego usamodzielnienia się Ukrainy i innych narodów Europy Wschodniej spod rosyjskiej imperialistycznej kontroli, niemożliwa jest trwała państwowa niezależność Polski. Przy tym geopolityczne położenie Polski, jako największego satelickiego kraju, jej demograficzny i ekonomiczny potencjał w ogóle, a przede wszystkim

UKRAJNCY POPIERAJĄ SOLIDARNOŚĆ

silne narodowe dążenia narodu polskiego - stawiają ją na czele całego satelickiego systemu, jako pierwszorzędną i decydującą czynnik w walce przeciwko rosyjskiemu imperializmowi oraz inicjującą, energotwórczą czynnik w przyszłym rozpadzie rosyjskiego imperium. To samo dotyczy Ukrainy we właściwym terytorialnym sowieckim zasięgu, to znaczy w odniesieniu do narodów Związku Radzieckiego Ukrainy, jako największa terytorialnie i ludnościowo nierosyjska republika ZSRR, z racji swego położenia geopolitycznego, ekonomicznego i politycznego potencjału oraz wolnościowych dążeń naszego narodu - jest centralnym i decydującym czynnikiem w walce przeciwko rosyjskiemu totalitaryzmowi i ujarzmieniu na obszarze samego Związku Radzieckiego.

Dlatego też tylko jednoczesna walka i współpraca w wywoleńczym procesie własnie tych narodów - polskiego i ukraińskiego - jest podstawowym energotwórczym czynnikiem, zdolnym już dziś hamować rosyjską imperialną agresję oraz zniszczyć w przyszłości samo imperium rosyjskie. Również wzajemna przyjaźń i współpraca obu narodów w swoich narodowych, niepodległych państwach stworzą mocny fundament dla ustanowienia pokoju i sprawiedliwego, trwałego ładu na Wschodzie Europy w przyszłości. Będą też stanowić tarczę przeciwko ewentualnemu odrodzeniu jakiegokolwiek rosyjskiego i niemieckiego imperializmu i ich agresywnej polityki. Hasło "Za waszą i naszą wolność" ciągle jest aktualnym dla obu narodów i ich sąsiadów we wszystkich projektach walki na dziś i w przyszłości. Wzywamy przede wszystkim oba narody do mobilizacji wszystkich swych sił do wspólnej walki przeciwko wspólnemu wrogowi - rosyjskiemu imperializmowi - na Ziemi Rodzinnej i zagranicą. Zwycięstwo i wyzwolenie polskiego narodu w obozie satelickim i ukraińskiego w podsowieckim - to warunek i klucz do całkowitego wyzwolenia pozostałych narodów - satelickich i podsowieckich, nie wyłączając rosyjskiego, oraz do zupełnego rozbitcia rosyjskiego czerwonego totalitaryzmu, który zagraża całemu światu.

3 Dlatego nie tylko dla dobra obu narodów - ukraińskiego i polskiego - i ich bezpośrednich sąsiadów, lecz w interesie całego miłującego wolność świata leży skoncentrowanie wszystkich wysiłków, aby pomóc obu narodom w ich wywoleńczym walce, wzmocnienie ich narodowego potencjału i niedopuszczenie do dalszego ich osłabienia przez Moskwę.

Ukraina stała się dziś obiektem ludobójczego, asymilacyjno - rasyfikacyjnego eksperymentu Kremla, który poprzez realizację swej fałszywej i sztucznej koncepcji "jedynego radzieckiego narodu", usiłuje pozbawić ukraiński naród

jego samodzielności, narodowej samopodmiotowości i suwerenności, historycznych tradycji a nawet narodowej tożsamości. I dlatego akurat dziś, bardziej niż kiedykolwiek, potrzebna moralna, polityczna, dyplomatyczna i wszelka inna pomoc miłujących wolność narodów i politycznych kół dla naszego narodu, z wyraznym ukierunkowaniem na wzmocnienie jego narodowych sił, narodowej świadomości, państwowych tradycji i elementów narodowego sprzeciwu i wyprowadzenia Ukrainy spod izolacji od Zachodu.

W tym sensie, prócz prawidlowych wywoleńczych, koncepcyjnych i operacyjnych ustaleń, politycznych i dyplomatycznych zabiegów i środków, na szczególną uwagę zasługują też środki informacji masowej, przede wszystkim radio i słowo pisane, które w naszej erze "komunikacyjnej rewolucji" odgrywają nadzwyczaj ważną rolę w stosunkach między narodami i osobami.

Dlatego uważamy, że w interesie Zachodu, a przede wszystkim USA, konieczną jest niezwłoczna rozbudowa i postawienie na należytych poziomach ukraińskich radiowych audycji "Głosu Ameryki", "Radia 'Swoboda'" i innych instytucji, z wyraznym ukierunkowaniem ich programów w wyżej podniesionym sensie. Jednocześnie istnieje potrzeba zastosowania wszelkich innych międzynarodowo-politycznych, techniczno-organizacyjnych i operacyjno-technologicznych środków w kierunku poszerzenia możliwości dostępu i pomocy dla narodu ukraińskiego na jego Ziemiach, równoległe z pomocą i poparciem dla narodu polskiego, jak też innych zniewolonych narodów, prowadzących walkę o swe wyzwolenie.

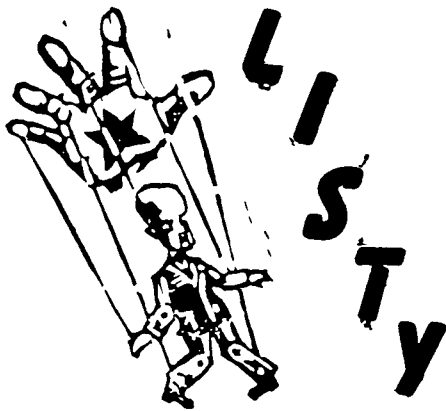
Hasło "Za waszą i naszą wolność" powinno jak najprędzej odnaleźć swe praktyczne uznanie i zastosowanie nie tylko ze strony satelickich i podsowieckich narodów, nie wyłączając rosyjskiego, ale też ze strony innych miłujących wolność narodów, które stanęły w obliczu agresywnego zagrożenia ze strony rosyjskiego totalitaryzmu i imperializmu."

Myślę, że KUPPO prześle cytowany dokument polskim redakcjom na Zachodzie. Być może wystąpią różnice redakcyjne między "urzędowym" tłumaczeniem oświadczenia a moim. Sądźcie jednak, że oddałem jego sens. Wydaje się, że cytowany dokument ma wymowę polityczną wagi międzynarodowej i jest rezultatem głębokiej analizy obecnej sytuacji politycznej Polski, Ukrainy i innych zniewolonych narodów. Może i powinniśmy on stanowić platformę rozumnej, pozbawionej emocji i reminiscencji współpracy ukraińsko-polskiej, współpracy wszystkich zależnych od ZSRR narodów. Dokument ten należy powitać i okazać szacunek oraz uznanie jego autorom.

M. Danelewski



FARAMUSZKI



Do redakcji nadeszło sporo listów w sprawie profesora Bromke. Ponieważ nie chcemy być gazetą krytykującą jedną osobę zamieszczamy fragmenty z listów zamykając dyskusję na ten bulwersujący temat

SOWIECKA PROPAGANDA
I KANADYJSKI
"EKSPERT"

Powstanie i rozwój "Solidarności" było znakomitą okazją do obserwowania zawyżonych mechanizmów propagandy sowieckiej

Mimo to niektórzy z tak zwanych ekspertów do spraw wschodnich po raz kolejny wykazali całkowity brak zrozumienia istoty sprawy

ZSRR próbował przekonać zarówno rządy jak i opinie publiczną na Zachodzie że jedynie zdecydowane poparcie dla chwycającej się struktury komunizmu w Polsce może uchronić świat od katastrofy

Groźba inwazji szeroko propagowana przez zachodnie środki masowego przekazu przerażała niektórych polityków do tego stopnia że z niczym nieukrywaną ulgą przyjęli oni wiadomość o wojskowym zamachu Jaruzelskiego

Bezpośrednio po 13 grudnia propaganda sowiecka przedstawiała stan wojenny jako wewnętrzną sprawę Polski. Rząd ZSRR manifestował swoje pozorne "desintereselement" ale jednocześnie dawał wyraźne do zrozumienia że nieakceptowanie przez Zachód "polskiego rozwiązania" może doprowadzić do upadku reżimu Jaruzelskiego co pociągnie za sobą otwartą interwencję sowiecką i ustanowienie w Polsce rządu twardogłowych

Taka interpretacja sowieckiego zaangażowania w polski kryzys wymaga istnienia pozornego konfliktu wewnątrz PZPR między tak zwanymi liberalami i konserwatystami ("twardogłowymi"). Skierowana na Zachód propaganda stara się każdy personalny konflikt w kierownictwie partii przedstawić jako walkę dwóch wrogich frakcji

Pozwała to na wysyłanie "liberalów" w poszukiwaniu pożyczek na Zachód i jednocześnie groźenie temu samemu Zachodowi konsekwencjami sowieckiego poparcia dla konserwatystów

Charakterystyczne, że sami Polacy zupełnie nie interesują się jakimikolwiek wewnątrzpartyjnymi rozgrywkami, zdając sobie sprawę, że partia jest w rzeczywistości monolityczną nie dającą się zreformować instytucją i że to cała partia, a nie jakiś jej odłam prowadzi wojnę ze społeczeństwem

Z opiniami podzielanymi przez ogół Polaków kłóca się opinia pana Bromke, podającego się za eksperta od spraw polskich i wypowiadającego się często na tematy polskie w prasie, radiu i telewizji

Ciekawe że wszystkie te wypowiedzi świetnie przystają do schematu sowieckiej propagandy. Za jej echem porusza często pan Bromke problem "liberalów" i "konserwatystów" w PZPR

W Globe and Mail z 10 lipca 1982 próbował on nawet przeciwstawić prasę "liberalną" prasie "konserwatywnej" zapominając, że wszystkie środki masowego przekazu są przez tę samą wąską grupę aparatczyków z Komitetu Centralnego Dalej w tym samym artykule stwierdza pan Bromke że Sowietci nie kontrolują ani polskiego rządu ani partii, czym wyraźnie sugeruje sowieckie "desintereselement" dając jednocześnie delikatnie do zrozumienia, że rząd i partia są niezależnymi od siebie ośrodkami władzy

Niejednokrotnie w ciągu ostatnich dwóch lat pisał pan Bromke o groźbie sowieckiej inwazji winę za nią zrzucając z góry na Solidarność, a przede wszystkim na jej, jak to nazywa, "radikalne skrzydło", sugerując tym samym istnienie rozłamu wśród członków Związku

Linia dzieląca społeczeństwo polskie nie przebiega jednak wewnątrz Solidarności i wewnątrz partii lecz pomiędzy Solidarnością i partią. Dowodzą tego wciąż na nowo manifestacje strajki czy po prostu bierny opór społeczeństwa. Udzielając w lecie tego roku wywiadu w CBC bezpośrednio po swoim powrocie z Polski mówił pan Bromke o szybkim zmniejszeniu się popularności Lecha Wałęsy w kraju. Ponieważ trudno było nie zauważyć pojawiających się na wszystkich manifestacjach w Polsce hasła domagających się uwolnienia przywódcy Solidarności należy przypuszczać że wywowiedz pana Bromkiego miała

na celu dezinformację społeczeństwa kanadyjskiego. Dezinformację która i tym razem pasowała doskonale do ogólnej kampanii dezinformacyjnej rządu PRL. Wicepremier Rakowski właśnie wielokrotnie mówił o zupełnym braku poparcia ogółu społeczeństwa dla Wałęsy. WRONa żywiła bowiem wtedy nadzieję że uda jej się posłużyć którymś ze znanych przywódców Solidarności do rozbitcia Związku. Konieczne więc było zniszczenie autorytetu Wałęsy i to zarówno w kraju jak i za granicą. W kraju usiłował to robić Zolmerz Wolności i dziennik telewizyjny za granicą ambasador Pawlak i prof Bromke

Rząd wojskowy pisze Bromke na zakończenie artykułu w Globe and Mail stara się umacniać swoją władzę przy możliwie jak najmniejszym użyciu siły

Tymczasem sam Jaruzelski i jego rzecznicy niejednokrotnie grozili społeczeństwu że w celu umocnienia władzy junta użyje tyle siły ile będzie potrzeba

Ta sama propaganda, dwa różne punkty widzenia

Stanisław Latek

"ECHO TYGODNIA" w Nr 2 opublikowało list p. Andrzeja Piekarskiego z "Polish Canadian Action Group" wyjaśniający, że prof Bromke "pod żadnym względem nie reprezentuje społeczności polsko-kanadyjskiej i że (...) jego (profesora) poglądy bardzo istotnie różnią się od poglądów większości ekspertów jak i tysięcy Polaków którzy ostatnio opuścili Polskę i osiedlili się w Kanadzie. Lepiej i trafniej nie mogło chyba to być sformułowane (...)

Otóż każdy z myślących emigrantów osiadłych tu na obczyźnie od ostatnich 20 czy 30 lat interesujących się sprawami polskimi, musi dojść do wniosku że Bromke swoją działalnością i publikacjami wyłączył się z niepodległościowego i wolnościowego nurtu poprzedniej i najnowszej emigracji

(...) Przede wszystkim dla Bromke punktem wyjścia zawsze było i jest to, że stawianie celów niepodległościowych bez określenia, jakimś środkiem można je osiągnąć, nie jest polityką a moralistyką. Nie jest to całkowitą prawdą. Przed pierwszą wojną światową, kiedy tworzył się polski ruch niepodległościowy wiadomy był tylko cel, do którego ten ruch zamierzał

Nie można było z góry przewidzieć wszystkich okoliczności w jakich wypadnie działać dla osiągnięcia zamierzonego celu. A przecież nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wytknięcie tego POLITYCZNEGO i dalekowzrocznego celu było najdonioślejszym warunkiem samej możliwości jakiegokolwiek działania. Pamiętam Bromke kiedyś pisał o jakiejś postawie selektywnej, czy coś w tym rodzaju. Pisał on że postawa Poloni powinna być selektywna w stosunku do władz PRL. Powinniśmy poprzeć je tam gdzie zdziałają coś pozytywnego, a przeciwstawiać się im gdy działają odwrotnie

Zakrawało na to wówczas że p. Bromke lansował dla nas rolę jakiejś lojalnej opozycji w stosunku do władz komunistycznych w PRL uprawianej z zagranicy

Poglądu tego nie mogliśmy przyjąć. Panie Bromke Władza rządząca Polską nie była wtedy i w dalszym ciągu nie jest rodzimą polską. Polską rządzą agenci Kremia. Panie profesorze a wola państwowości - która jest jedną z cech państwowości - nie mieści się w Warszawie, lecz w Moskwie. Gdybyśmy wówczas przyjęli pańską propozycję byłibyśmy lojalną opozycją w stosunku nie do Warszawy ale do Mostwy. A co do tej bromkowskiej selektywności to trzeba przypomnieć że przed 1939 rokiem za rządów Hitlera, podnoszono nieraz w świecie że obok rzeczy złych zrobił on dużo rzeczy dobrych takich jak budowa autostrad, zlikwidowanie bezrobocia, większe upowszechnienie szkolnictwa itd itp. Nie, my nie

byliśmy ani jesteśmy "naprawiaczami" rządów Gomułki Gierka czy Jaruzelskiego. My odmawiamy w ogóle pracowitości wszystkim rządóm narzuconym Krajowi przez obcych

Profesor Bromke pisał kiedyś o badaniach socjologicznych profesora Szczepańskiego w kraju, że Polacy są narodem młodym że większość Polaków Polski przewożonej nie pamięta, a istniejący stan rzeczy chcieliby ulepszyć, ale w zasadzie uważają go za normalny. Do tego poglądu, wedle p. profesora Bromke

winna by się emigracja polska dostosować. Był i jest to pogląd uproszczony i bałamutny. Płytki i prymitywny, a jeżeli chodzi o polską treść - niebezpiecznie szkodliwy bo z góry przekreśla i przerywa duchową i merytoryczną ciągłość życia Narodu. Taki pogląd w praktyce usankcjonowany, doprowadzał do tego, że przeciętny obywatel PRL wykazywał cechy kompletnego zaniku pamięci narodowej. Niezależnie od tego wszędzie na świecie uważa się każdy stan który istnieje przez dłuższy czas za normalny choć czasem to i owo się gani (i na to nie trzeba konieczności jakichś socjologicznych badań chyba że w celu tendencyjnym). Tak było też i w Polsce podczas 123-letnich zaborów i zadaniami ruchów niepodległościowych była właśnie walka z tym przeświadczeniem o "normalności". Walka w Kraju z sowietyzacją - z normalnością' w ciągu ostatnich 57 lat to p. in. Tow. Kur Nauk (Uniwersytet Łatający), KOR, KPN, PPN, Niezależne Związki Studentów i pomniejsze niezależne inicjatywy społeczne i wreszcie powstanie samej "Solidarności". Obecnie w przeciwieństwie do prof. Bromke powiedzmy sobie otwarcie, że dążymy tu na obczyźnie do wprowadzenia w Polsce "nie normalności" w stosunku do tego stanu rzeczy, jaki Moskwa Polsce narzuci

a. Gdybyśmy działali odwrotnie i na wzór prof. Bromke gdybyśmy nie byli w bezkompromisowej opozycji do narzuconego Polsce ustroju - zdradziłbyśmy miliony Polaków w Polsce którzy dzisają się w aktywnej lub bierniej opozycji do komunizmu. Wszelkie reformy w dziedzinie ustroju

socjalnego demokratyzacja gospodarcza liberalizacja a wreszcie niepodległość i suwerenność były zawsze wywalczone przez opozycjonistów nigdy lojalistów, ugodowców i innych bromkowskich "realistów". Jest rzeczą oczywistą i nie ulegającą najmniejszej wątpliwości, że dla każdego pilnego i myślicywnikowego czytelnika, który od samego początku studiując teksty publikacji prof. Bromke (obojętnie polskie czy angielskie) jasnym się staje, że należy on do tego typu intelektualistów których w dzisiejszym zakłamany świecie nie można na brak narzekać i którzy totalistom biurokratom, "jaruzelskim", "urbanom", "górnictwem" dostarczają ideologicznych i filozoficznych uzasadnień. Juliusz Mieroszewski, najlepszy powojenny publicysta polityczny i stały współpracownik paryskiej "Kultury" określił to dosadnie w jednym zdaniu. Bromke chciałby emigrację polityczną przekształcić w zagraniczną ekspozyturę "PAX-u". Niezależnie od tego wszystkiego co tutaj napisał em. Bromke, oficjalnie jako profesor nauk politycznych, a był prezesem międzynarodowego komitetu dla spraw Europy wschodniej, jest groźnym i niebezpiecznym ewenementem dla ludzkich pragnień i ambicji środkowo-wschodnich europejskich wolności i niepodległości. W swoich publikacjach urabia on antyniepodległościową opinię ludzi z zachodniego świata intelektualnego politycznego i kulturalnego, gdzie jest uważany i poważany jako spec. A przecież politykom zachodu takie ("wygodne") pojęcia i uzasadnienia jak najbardziej odpowiadają. Woleliby z małymi wyjątkami - o wschodniej Europie od czasów Jałty nie słyszeć. Prasa polonijna, która uważa się za niepodległościową nie powinna z zasady publikować jego poglądów, a jeżeli już tak - bo, z dziennikarskiego obowiązku - to tylko z odpowiednią ripostą czy podobnym komentarzem. Nie można być wyrozumiałym dla pana, być "obiektywnym" dla jego "twórczości", gdy ta twórczość umacnia narody Zachodu w przeświadczeniu, że sowiecki totalizm nie byłby dobry dla Francuzów czy Brytyjczyków, ale dla Polaków wystarczy

Józef Blondowski

Pragnąłbym dzisiejsze faramuszki otworzyć cytatem - dwuwierszem, jaki dla dziesiątego pułku ułanów był niczym innym, lecz tak zwaną zurawiejką

"Zmienił Czortkow na Trembowle

A dzis płacze, jak niemowlę"

Oczywiście czytelnik dostrzeże natychmiast, że prócz elementu humoru, niejednokrotnie wisielczego, zurawiejki nie wprowadzały żadnej wspaniałomyślnie myśli "że tak powiem" (cytuując raz jeszcze wstawkę z wielu przemówień pewnego działacza społecznego) nie mniej jednak, i po zacerpnięciu głębszego oddechu, nikt nie będzie się chyba upierał, że skoro jest przyczyna to widocznie musiał również istnieć powód. Skoro ktos cos zmienił i z tego powodu "płakał" to widocznie istniała przyczyna do płaczu

A tak mi się zdaje, że "płacz niemowląt" słyszę od lat na wielu zebraniach organizacyjnych stowarzyszeń świecko-weterańskich, które oprócz uwielbiania ciągłości istnienia w jubileusze i równobieżne bankiety, jednocześnie uzalają się nad swym losem, twierdząc, że "ręce z sił opadają" i gdzie się "podzielała ta młodzież, która im wsparcia udzielić nie raczy"

Do rąk - z sił opadających mam nadal oczywisty szacunek, gdyż jest prawdą, że w wielu organizacjach podszeregowany i podsumowany wysiłek spoczywa ciągle na barkach tych samych niemal ludzi

Nie będę dzis prowokował pytania dlaczego tak się stało i dlaczego przy społecznym pługu, w orce na ugorze, brakuje młodszych. Przyczyna na pewno istnieje. W jednej z nich można by było ukryć aksjomat, że być może nie dopuszczano młodszego narybku do pełnej odpowiedzialności przy stole kierowniczo-rządzącym. Być może niedostrzeżono na czas naturalnego procesu starzenia, jaki oblicze organizacji w przedwczesne zmarszczki przeorał. Być może być może nie wzięli przez moment, że istnieje również szereg innych przyczyn dla których dawna preżność spowodowała dzisiejsze zubożenie i niemoc doszłusowania do celów pragnących podjąć nieco energiczniejszym krokiem

A tymczasem oblicze Poloni wyraźnie się zmienia. Trzeba być ślepym, by tego nie dostrzec. Wystarczy jedynie stanąć przed kościołem w niedzielę na Kazimierzowie i wokół się rozglądnać. Napływ nowoprzyjezdnych jest tak bogaty w niezatamowaną energię, że prędzej, czy później trzeba będzie po nią sięgnąć. Nie moim zdaniem jest dzis wyciąganie wciągających wniosków. Proponowałbym natomiast zastanowienie się nad zmianą szeregu przestarzałych współczynników, które w sposobach oddziaływania wytraciły kontakt z polonijnym zapleczem

xxx

Nie pamiętam wojny polsko-bolszewickiej. Pamiętam jedynie błyski na horyzoncie, które dostrzegłem w momencie gdy ordynans ojca wrzucił mnie na tylne siedzenie dobrze wymoszczonej sromą furmanki. Matka uspokajała również, że to tylko daleka burza, która do nas nigdy nie nadciągnie, Dzis zdaje sobie sprawę, że była to huraganowa bitwa artyleryjska, której rezultat prawdopodobnie przewidywał garnizon wojskowy w Pułtusku. Stąd pośpiech nocnej ewakuacji

Pamiętam jeszcze, że następnego dnia rano zatrzymaliśmy się przy niedużym sądzie wiejskim. Ten sam ordynans ojca proponował bym zbierał leżące na ziemi małe gruszczyki. Były twarde i kwaśne. Smak po dzis dzień mam w ustach. Zapewniał mnie jednak, że jak włożę je pod materac, względnie pod poduszkę - to wyjdą z nich doskonale "ulegalki"

Opowiadanie powyższe wygrzebane z dziecięcej pamięci ma może ten sens, że bez inwestycji i pracy nie wykształcisz przyszłości. Jeśli szukamy dalszej ciągłości życia organizacyjnego, to bez naszego w nim udziału z "ulegalek" nic nie wyjdzie

xxx

Dwuwersz.

Nie na tym polega radość duszy
Kiedy się "czerwienią uszy"

bohdan ejbich



Dokończenie ze str. 4

N O W E W E Z W A N I E
D O S T R A J K U

Powrót Prymasa z Rzymu 4 XI zbiegł się z nowym, kolejnym wezwaniem do strajku ogłoszonym przez przywódców podziemia Solidarności ZBIGNIEWA BUJAKA, ZBIGNIEWA JANASĄ i WIKTORA KULERSKIEGO, określającym udział w strajku jako obowiązek członków Solidarności

W Warszawie apel ten wzywa do strajku podczas pierwszej 8-godzinnej zmiany, następnie do zebrania się przed gmachem sądu gdzie przed dwoma laty została oficjalnie zarejestrowana Solidarność oraz do marszu pod grób Nieznanego Żołnierza na Placu Zwycięstwa

Jak stwierdził korespondent NEW YORK TIMES'a, apel sygnalizował podział w kierownictwie podziemia Przywódcy warszawscy uznali za potrzebne by odeprzeć zarzuty innych członków związku, że są gorzej zorganizowani i mniej bojowi niż ich towarzysze Oświadczenie stwierdza, że nie jest prawdą, iż społeczeństwo warszawskie jest mniej gotowe do ofiar "Wykazujemy naszą aktywność w inny sposób" Solidarność warszawska wydaje więcej prasy podziemnej i ma większe oparcie wśród mieszkańców

Apel wzywa, by w Warszawie, w czasie marszu pod pomnik Nieznanego Żołnierza, rozejść się spokojnie jeśli policja będzie interweniować, następnie znów się w spokoju zebrać Przypomina, że był czas, "kiedy Lech Wałęsa maszerował razem z nami"

Z O S T A T N I E J

C H W I L I

Dokończenie ze str 1

● WYWIAD RADIA WARSZAWA Z DANUTĄ WAŁĘSOWĄ "Mam dość protestów i zamieszania, chcę żyć normalnie" Danuta najpierw oświadczyła, że nagranie zostało sfałszowane, potem zarzut odwołała Informacja UPI

● WE FRANCJI 10 listopada odbyły się masowe demonstracje poparcia Solidarności Robotnicy fabryczni włożyli biało-czerwone opaski z emblematem Solidarności

● W KANADZIE grupa Polaków zawiązała komitet w Ottawie mający na celu przemianowanie Daly Avenue, przy której mieści się ambasada PRL na SOLIDARNOSC AVENUE, Rzecznikiem grupy jest p Hania Fedorowicz

● WATYKAN ROZWAŻA ZASTĄPIENIE ARCBPA GLEMPA KARDYNAŁEM MACHARSKIM na stanowisku Prymasa Polski, twierdzi NEWSWEEK, powołując się na źródła w Stolicy Apostolskiej

ZAMIAST ZABAW — POMOC SOLIDARNOSCI

W związku z tragiczną sytuacją w Polsce apelujemy do wszystkich organizacji polonijnych w Kanadzie o wstrzymanie się od urządzania zabaw sylwestrowych i karnawałowych w zamian o wzmoczenie akcji popierania Solidarności i zbiórki funduszy na pomoc Solidarności w Polsce RODACY, NIE ZAPOMINAJCIE O NASZYCH BRACIACH W KRAJU!

**ZAMIAST KWIATÓW I ŻYCZEN
POMOC DLA SOLIDARNOSCI**

POLISH CANADIAN ACTION GROUP apeluje do Polonii o wstrzymanie się od wysyłania życzeń świątecznych i noworocznych oraz o nie kupowanie kwiatów na urodziny, imieniny i inne uroczystości, a w zamian o przekazywanie tych pieniędzy na pomoc Solidarności w Polsce Czeki prosimy wystawiać na POLISH CANADIAN ACTION GROUP HELP FOR SOLIDARITY i wysłać na P O BOX 55, STATION U, TORONTO, ONT, M6R 3A4 Listy ofiarodawców będą ogłaszane w prasie polonijnej

A oto pierwsza lista

PANSTWO W M SROCYNSCY — \$ 40
PANSTWO Z W KUNIKOWSCY — \$ 60
PANSTWO J E PFEIFER \$ 40
KS EWCZYNSKI \$ 40
PANI J P \$ 10

**KORESPODENCJA
Z POLSKI**



*Kochani klonowi i
pachnący żywica!*

*Od razu nie zwlekając chcę
wam przekazać radosną
wiadomość Raz, że to dziś u
nas rzadkość, dwa, że zmienia
diametralnie moje życie A więc
bez wstępu i przeproszenia,
chyba domyślcie się za co
Otóż rozkazem Generała
wychodzę do cywila! Nareszcie!
łaski nie robią, odsłużyłem
swoje konstytucyjnie i
ustawowo, wszystko!*

*Teraz, przy końcu służby
można szczerze o tym
porozmawiać, chociaż nie ze
wszystkimi oczywiście Np mój
szef kompani doskonale
orientuje się w układzie
stosunków między żołnierzami,
z najczarniejszą ich
odmianą Kiedyś powiedział że
gdyby jeszcze raz miał wybierać
między wojskowoscia a pracą w
cywilu wybrałby to drugie,
własnie ze względów "innych*

*niż finansowe", jak się wyraził
Mimowolnie wypowiedział
kompromitującą wojsko (nie
instytucję lecz stan faktyczny)
myśl że przez samą świadomość
łamania praw i tych
obywatelskich i tych ujętych w
regulaminie choć w tym
bezpośrednio nie uczestniczymy
stajemy się
współodpowiedzialni za
targnięcie się innych na swoje
zdrowie, życie, za rozbój
alkoholizmu i złodziejstwo i
wreszcie za cwaniactwo,
oszukiwanie wszystkich w tym i
samego siebie, pozerstwo To co
nagminne i jako takie,
stosowane przez wszystkich (z
biegiem
służby coraz bardziej), nie
powinno być uznane za
„niewłaściwe”, ale nie w świetle
moralności, etyki
chrześcijańskiej, czy chociażby
norm społecznych Tego
wszystkiego po trosze i ja jestem
wspólnikiem*

*Ciekawe, kto zrobi z tym
porządek, choć mamy też liczne
przykłady z literatury, uznanej
na świecie prozy (np
„Przygody dzielnego wojaka
Szwejka”), że ten bałagan ma
już b długie tradycje Ale są i
pozytywne akty, chociażby z
historii legionów włoskich -
legionów republikańskich,
bardzo demokratycznych, które
były zarazem szkołą
obywatelskiej postawy Jak
silnie było poszanowanie
sztandaru narodowego
munduru, które były dla tych
emigrantów namiastką
Ojczyzny Niestety dzisiejsze
wojsko nie jest w stanie czegoś
pozytywnego nauczyć
Wydarzenia w kraju ich
zrozumienie i ocena jest
powierzchnowa, a więc zgodna
z oficjalnymi u nas
komunikatami Z zalem
zaobserwowałem, że
Solidarność to co w niej*

*najlepsze i czego jestem
zwolennikiem w wojsku nie ma
poparcia I gdy nastąpi jej
przywrócenie, w co mimo
wszystko wierzę, wojsko w
którym służą obywatele
pochodzenia chłopskiego i
robotników przeważającej
części będzie poza jej zasięgiem,
a byc może zawsze po drugiej
stronie barykady*

*Kończąc ponieważ za godzinę
mam pociąg Wybaczcie za ten
egoistyczny list Już wkrótce
będę miał więcej czasu na
pisanie do Was*

*Na razie całuję mocno,
trzymajcie się*

Wojtek

**W BIBLIOTECE PUBLICZNEJ
ZNAJDZIESZ COŚ DLA SIEBIE**

MOŻESZ, BEZ ŻADNEJ OPŁATY WYPOŻYCZYĆ

**KSIĄŻKI
MAGAZYNY
PŁYTY
MATERIAŁY DO NAUKI JĘZYKA ANGIELSKIEGO
I WIELE INTERESUJĄCYCH PUBLIKACJI
W JĘZYKU POLSKIM, ANGIELSKIM I INNYCH**

Możesz wziąć udział w

**PROGRAMACH DLA DOROSŁYCH I DZIECI
WYKŁADACH
POKAZACH FILMOWYCH
I WIELU INNYCH IMPREZACH**

BIBLIOTEKI SPECJALIZUJĄCE SIĘ W MATERIAŁACH POLSKO-JĘZYCZNYCH TO

High Park Library
228 Roncesvalles Ave
536-9583

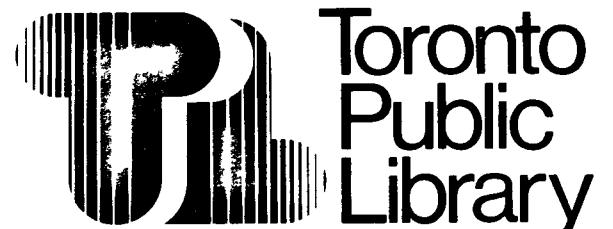
Parkdale Library
1303 Queen St West
532-6548

Runnymede Library
2178 Bloor St West
767-1051

HOURS

Mon-Fri 10-8 30 p m
Sat 9-5 00 p m

(High Park closed on Wednesdays)



LOGIKA 'POLITYKI'

CZYLI

POLITYKA LOGIKI

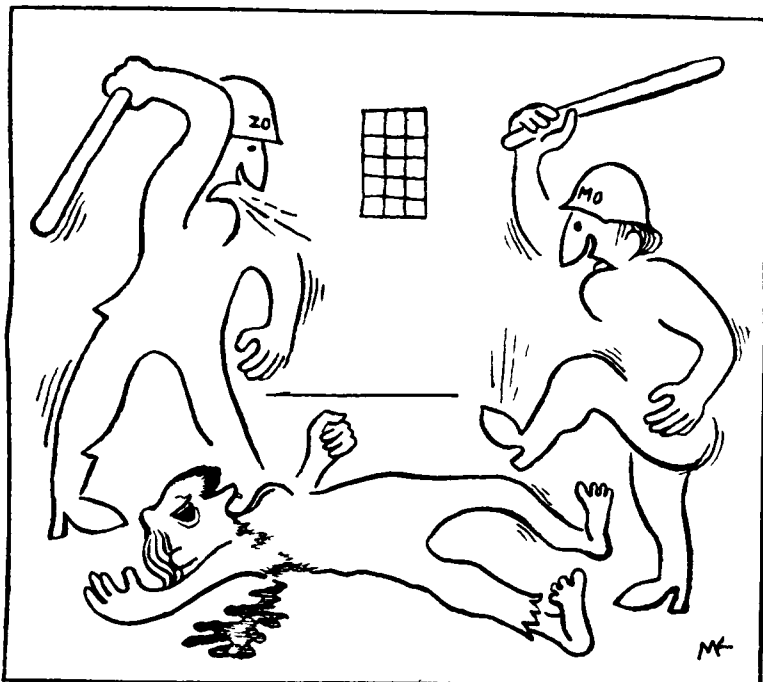
Wydawany w Warszawie tygodnik "Polityka" będący organem nie tyle wiadomego organu ale także do niedawna prywatnym organem cywilnego wcielenia premiera W R O N w swym październikowym numerze (2 X) zajmuje się "Konsekwencjami Bojkotu". Nie można odmówić redakcji szybkiej reakcji zakrawającej wręcz na telepatyczne zdolności, - tutaj Polonia też się tym zajmuje, zobaczymy jednak jak wygląda to po tamtej stronie która nie przypadkiem jest drugą stroną barykady, oddajmy głos "Polityce", a więc jest prawdą, że wcale nie mała liczba artystów, przede wszystkim aktorów, odmawia udziału w spektaklach artystycznych organizowanych przez telewizję. Są stanowczy w odmowie. Na drugim biegunie gromadzą się odwazni, rozsądni artyści, którzy decydują się na występowanie w TV, mimo że wielu ludzi w środowisku obrzuca ich błotem. Przestrzeń między jednym a drugim biegunem jest zaludniona przez artystów, którzy uważają, że ich posłannictwem jest granie, śpiewanie, recytowanie zarówno w teatrze, jak i w telewizji, w salach i na wolnym powietrzu. A jednak i oni ograniczają się do zamkniętych sal teatralnych. Postępują tak, ponieważ boją się środowiskowej opinii. Ją zasurabia kilku organizatorów bojkotu oraz pewna grupka artystów częściej niskiego niż wysokiego lotu, pozostająca w ścisłym związku z działaczami podziemia "Solidarności".

Tyle "Polityki". Z jednej strony odwazni, rozsądni artyści z drugiej strony pewna grupka artystów częściej niskiego niż wysokiego lotu. Jakiego lotu są ci odwazni i rozsądni skoro sami nie są w stanie zapelnąć programów i tak krótkiej czasowo i zaledwie dwuprogramowej telewizji tego tygodnik nie podaje. Zdaje się, że w przymiotnikach "odwazni i rozsądni" zamyka się ich cała wartość artystyczna, obydwie cechy bardzo przydatne na przykład na froncie ale w życiu codziennym i to w dodatku artystycznym jakby zatytułował H G można się bez tego obejść chyba że przydatność każdego rozpatruje się poprzez pryzmat ewentualnych walorów bojowych, co było zrozumiałe w czasach zmilitaryzowanej telewizji. Oddajmy znów głos "Polityce".

"Postawmy teraz pytanie, komu bojkot przynosi największe straty Władzy? Nie Przedewszystkim milionom Polaków oglądających telewizję i słuchających radia. Wszyscy ci aktorzy, którzy odmawiają udziału w audycjach telewizyjnych bądź też radiowych, okradają swoich rodaków z wielu głębokich przeżyć i wzruszeń mających wpływ na duchowy rozwój człowieka. Sami zresztą zubożają siebie i co więcej,

zwolna ale nieubłagane przestają być popularnymi idolami, bo przecież telewizja i radio to dziś najbardziej masowy środek, z pomocą którego można upowszechnić wśród milionów ludzi te wartości, które artysta uważa za ważne a także popularyzować swój kunszt, swoją osobę. O ile popularyzowanie swojej osoby jest ostatecznie sprawą prywatną, to nie jest nią pozbawienie milionów obywateli przezyc, jakich mają prawo żądać od artystów. Jeśli już użyć argumentu dość obcesowego, to godzi się przypomnieć, że artystę utrzymuje zarówno ten robotnik, który należy do "Solidarności", i do niej wzdycha, jak i ten, który uważa, że może się bez niej obejść.

być dostarczane przez niskiego lotu artystów? Albo głębokość uległa spłyceniu albo ów niski lot jest wystarczająco wysoki by przemówić do telewizzka ale w takim razie jaki wpływ ma telewizja na rozwój duchowy człowieka czyżby tylko negatywny? Czy więc odwaga i rozsądek który emanuje ze srebrnego ekranu jeszcze nie są samymi w sobie czynnikami wychowawczymi we właściwym czyli serwilistycznym profilu, czy do tego potrzeba jakiegoś dodatkowego czynnika artystycznego. Co do tego że artyści nie występujący w Radio i TV sami się zubożają, należy się zgodzić, widac jednak są dla nich jakieś wartości które należy stawiać ponad wartościami fiskalnymi i za cenę postradania ich nie chcą się wzbogacać finansowo. Nie



WŁADZA LUDOWA CI SIĘ NIE PODOBA ?

Narzucany środowiskom artystycznym bojkot TV i radia, a także moralne karcenie tych, którzy z różnych względów uważają za rzecz normalną i uzasadnioną współpracę z tymi instytucjami oraz z prasą itp. dotkliwie uderza (nie tylko w sensie finansowym) w młodych wiekiem artystów. Chcieliby się przecie sprawdzić, pokazać społeczeństwu swoje umiejętności. Bojkot wydłuzi ich drogę do kariery, do uzyskania popularności, bez której artysta żyć nie może. Prowadzący bojkotu, organizatorzy moralnych nacisków biorą zatem odpowiedzialność za zwichnięty start wielu młodych artystów.

Z jednej strony pewne grupki artystów częściej niskiego niż wysokiego lotu (oraz liczna reszta niezdecydowanych i ulegających presji) z drugiej strony głębokie przezycia i wzruszenia mające wpływ na duchowy rozwój człowieka. Jak to się dzieje czyżby głębokie przezycia i wzruszenia mogły

zależą im także na popularności która jest sprawą dość przemijającą. Pamiętam z czasów wczesnej młodości konterfekty Wodza Narodów spoglądającego dobrotliwie z każdego niemal portretu czy plakatu. Postumenty krótkonogiego Gruzina (dociągnięte przez rzeźbiarskich hagiografów do właściwych proporcji) zajmowały cokoły ustawiane na niemal każdym większym placu. Dzisiaj uczniowie szkół (nawet licealnych) nie wiedzą o kogo chodzi gdyż nie zetknęli się z takim nazwiskiem którego wielokrotnym skandowaniem kończył się każdy wieczór, apel czy masówka. Sława widac jest nie tyle relatywna (gdyż nie chce się rozwodzić czym się wslawił ów Gruzin) ale i przemijająca. Będą się o tym mogli przekonać J. Urban czy major L. Górnicki których konkurencji nie obawiają się bojkotujący massmedia aktorzy - major L. Górnicki których konkurencji nie obawiają się bojkotujący massmedia aktorzy - major jest

w stanie wzbudzić zainteresowanie ale tylko w opowiadaniu S. Mrozka pt "Małpa" i to w dodatku niezupełnie typowego odbiorcy. Wracając do feletonu i jego obcesowych argumentów przypominających ze artystę utrzymuje ten robotnik który się utożsamia z "Solidarnością" jak i ten który się może bez niej obejść. W pierwszym rządzie należy zwrócić uwagę że niewystępującego artystę nie utrzymuje nikt gdyż honoraria w tym zawodzie w przeciwieństwie do płac w aparacie łączą się ze stanowiskiem i wyplatą na pierwszego ale z konkretnie wykonaną pracą estradową i zaplatą zań.

Dobrze że laskawca nie każe nie występującym artystom zwracać za koszt ich studiów albo nie wydaje nakazu pracy w miejscach artystycznie epatujących natchnieniem jak niewielkie pomieszczenia zakładów penitencjarnych.

Co do wartości które artysta uważa za ważne i godne pokazania wiadomo że ostateczny głos należy do "artystów" z Mysiej gdzie miesi się Urząd Kontroli Prasy i Widowisk znany ogółowi jako "cenzura". I ci "artysci" decydują jaki będzie finalny produkt i wreszcie drobny szantaz. Ci którzy bojkotują są odpowiedzialni za kariery tych którzy ich jeszcze nie zrobili. Adresowane jest zatem do tych

którzy coś już do tej pory dokonali. No cóż skoro nawet pretorianie partyjnej sceny i to nie tylko na miarę przywództwa organizacyjnego teatru społecznego ale na miarę Komitetu Centralnego oddali swe legitymacje partyjne, znaczy że coś w tym musi być i nic dziwnego że "młódz artystyczna" nie chce popełniać tych samych błędów. Mimo to "Polityka" ma od razu gotową receptę. Ze zwichnięty start młodych artystów ponoszą winę prowadzący bojkotu. Natomiast system i pracujący w jego ramach aparat są jak zwykle bez winy. Oni nigdy nikomu nie złamali kariery (w ogóle niczego nie złamali ani w przenośni ani w rzeczywistości) oni tacy altruści, tylko pomagają (raz ręką raz nogą raz pałką w zależności jak się nawinie). Jednak widac młode pokolenie artystyczne nie chce popełniać błędów swych scenicznych kolegów czy innych zasłużonych dla kultury osób które zaczynały karierę jako aktywiści P P R czy Z M P a kończyli ją w Komitecie Obrony Robotników. Uczyć się należy nie tylko na własnych błędach ale i cudzych. Taka jest logika życia której nie wyznaje "Polityka" ale polityka ma niewiele wspólnego z logiką w państwie totalitarnego "Kulturkampf".

Krzysztof Sójka-Wilmanski

POEZJA



bezsnuetną nocą błędziłem
człowiecze maski
sople woskowe
triumfy pychy
drzazgi prawd kłamliwych

nagle czas stanął
i począł się cofać

ogniem latarni
starej gazowej
zmarłych wstała ona

poszedłem za nią

nie-totalitarną
nie-bezkrwawoczerwoną
nie-odmódrzoną
nie-ateistyczną
nie-socrealistyczną
nie-przeciwnarodową

przez wojnę ostatnią
o trwanie człowieka
w litanię prawd zwykłych
i prostych
że bliźni
bez tagrów
się budzą

ja tu jednak jestem
latarnia przygasa
czy pójdę
z godnością
bez światła

Tadeusz W. Wójnarowicz

Władze ZPWK na rozdrożu

Śliska ścieżka kolaboracji

Władze Związku Polaków w Kanadzie znalazły się na rozdrożu. Uczyniono już nawet parę kroków na śliskiej ścieżce wiodącej do kolaboracji z reżimem stanu wojennego w Polsce.

Kiedy w kraju nasiliły się represje wobec Solidarności, a następnie wprowadzono stan wojenny, w Toronto zaczęły się naciski na redakcję ZWIĄZKOWCA (ZPWK jest właścicielem gazety) by odstąpiła od linii niepodległościowej i prosolidarnościowej. Wywierano presję, by wprowadzić do gazety elementy propagandy reżimowej. Domagano się między innymi, by

- o przywódcach Solidarności pisać jako o niebezpiecznych ekstremistach, odpowiedzialnych za kryzys

- stwierdzać, że stan gospodarki to wina strajkujących

- mniej pisać o morderstwach, torturach, biciu i innych formach represji w Kraju

- mniej pisać o tym, co się dzieje w Polsce, więcej o tym, co się dzieje m.in. w Ameryce Południowej

- z mniejszym brakiem szacunku wyrażać się o generale Jaruzelskim

- mniej w ogóle zajmować się "polityką" i redagować gazetę tak, by była "apolityczna"

- nie korzystać w radiostacji zachodnich jako ze źródeł informacji o Polsce

Doszło do tego, że w ostatnim okresie zarzucono na zebraniu Dyrekcji Prasowej ZWIĄZKOWCA, że na temat Polski gazeta drukuje "kłamstwa i prowokacje".

Naciski nie skutkowały i jesienią przeprowadzono w redakcji ZWIĄZKOWCA czystkę. Pretekstem stał się opublikowany w gazecie komentarz OBLICZA KOLABORACJI, nawiązujący do wywiadu, którego udzielił prof. Adam Bromke ŻYCIU WARSZAWY w czasie swego pobytu w Polsce w pierwszej połowie br. Zgodnie z życzeniem profesora, zażądano, by redaktor odwołał komentarz i przeprosił za to, co napisał. Redaktor odmówił i został zwolniony.

Po kilku tygodniach Zarząd Główny przeprowadził czystkę w dyrekcji prasowej. Na zebraniu w ubiegły czwartek dnia 14 listopada przewodniczący dyrekcji prasowej Leszek Wawrow został odsunięty od jakiegokolwiek wpływu na gazetę, a p. Suska został z dyrekcji prasowej usunięty. Obaj reprezentowali linię niepodległościową i prosolidarnościową. Do dyrekcji został wprowadzony inż. Wojciech Krajewski, najaktywniejszy przedstawiciel grupy domagającej się od jesieni 1981 r. zmiany frontu w ZWIĄZKOWCU.

Gazeta zaczęła się przekształcać w organ propagandowy konsulatu PRL w Toronto. Dnia 12 października br. Konsulat Generalny w Toronto wysłał do miejscowych polskich redaktorów komunikat Polskiej Agencji Prasowej "w związku z ostatnim przemówieniem prezydenta USA R. Reagana". Komunikat otrzymał też ZWIĄZKOWIEC. Komunikat m.in. przypomina, że "Polska Rzeczpospolita Ludowa nie jest krajem bananowym, którym prezydent Stanów Zjednoczonych może uważać się za władnego do dyktowania praw(sic) Polska nie jest członkiem Paktu Atlantyckiego, lecz sojusznikiem Związku Radzieckiego", i zwraca uwagę "wszystkim, którzy w niedopuszczalny sposób chcą ingerować w wewnętrzne sprawy Polski i suwerenne decyzje jej najwyższych władz parlamentarnych, że naruszają dobre zwyczaje dyplomatyczne, kartę Narodów Zjednoczonych i obrażają uczucia narodowe Polaków".

Chodziło o amerykańską reakcję na delegalizację Solidarności przez sejm PRL.

Już następnego dnia w ZWIĄZKOWCU

ukazał się komentarz redakcyjny (nie podpisany) pióra inż. W. Krajewskiego. Komentarz zawierał atak na Reagana "Reagan organizuje jeszcze jedno przedstawienie (tym razem bez aktorów w Hollywood), ale nie nadwyręży się ekonomicznie, raczej zaskodzi przeciętnemu mieszkańcowi Polski", "Jego stanowisko w stosunku do Polski jedynie zaostrza sytuację w Polsce, która w skrajnym wypadku może się przemienić w krwawą na wielką skalę starcie (sic)".

Dokładnie to, czego potrzeba reżimowym dziennikarzom redagującym w Warszawie przegląd prasy polonijnej. Czego potrzeba peerelowskiemu i sowieckim politykom zmierzającym do rozbicia jedności na emigracji i na Zachodzie.

Można mieć wątpliwości co do motywów inż. Krajewskiego i ludzi z grupy którą reprezentuje w dyrekcji prasowej i w ZWIĄZKOWCU. W ciągu ubiegłego roku kilkakrotnie oświadczał w rozmowach z redaktorem, jeśli pan nadal będzie w ten sposób redagował gazetę, przestanę pisać do ZWIĄZKOWCA, bo mi nie dadzą wizy do Polski. Rzeczywiście przestał pisać, aż do czasu czystki.

Być może chodzi nie tylko o szantaż wizowy. Niełaska konsulatu mogłaby też zagrozić innemu rodzajowi interesom, paru innych osób.

Interesujące, co mają o tym wszystkim do powiedzenia szeregowi członkowie i działacze Związku Polaków w Kanadzie, którzy w chwili obecnej nie należą do klikki kontrolującej istotne sprawy Związku. Interesujące, jak przebiegnie najbliższy Walny Zjazd ZPWK, na którym zostanie wybrany kolejny Zarząd Główny.

Jacek Adolf

po zmianie kierownictwa redakcji i po oświadczeniu Dyrekcji Prasowej "Związkowca" i Zarządu Głównego ZPWK w numerze 79 tegoż pisma z dnia 30 września 1982 roku. Otóż w komentarzu "OD WYDAWNICTWA" zamieszczonym na drugiej stronie znajdujemy takie zakończenie:

Wydawnictwo i Zarząd Główny uważa, że odejście p. Adolfa nie zmieni charakteru pisma. Ocenę zostawiamy naszym Czytelnikom.

Jesteśmy również czytelnikami "Związkowca" i skoro zostaliśmy upoważnieni do jego oceny, musimy to zrobić. Chcąc sumiennie dokonać tej oceny, musimy cofnąć się nieco w czasie do numeru 77 z dnia 23 września, podpisanego de nomine przez Jacka Adolfa jako naczelnego redaktora, ale będącego już na wylocie, czy nawet po wylocie. Otóż w tym numerze ukazał się zmienny artykuł Wojciecha Krajewskiego "Trójkąt społeczny" będący zapowiedzią przedstawienia steru w polityce i działalności Zarządu Głównego ZPWK i jego pisma. Wprawdzie wszyscy wiemy i mniejsi promieni organizacji odziewają się od polityki jak diabeł od święconej wody, stwierdzając kategorycznie, że to nie jest domena działania ich związku, to niemniej ona istnieje od pierwszej chwili wyklucia się z jąka ZPWK i nie było i nie ma dnia, aby nie przejawiała się w działaniu, w nastawieniu, w rozwiązywaniu pewnych problemów miejscowych i dotyczących kraju.

A Związek Polaków w Kanadzie też zapisał swą polityczną stroną demonstracyjnie zdejmując koronę z polskiego orła. To tylko dla przypomnienia faktów. Ale powróćmy do artykułu "Trójkąt społeczny" przypominając niektóre jego fragmenty.

Sudbury, problemy naszego pisma "Związkowiec", które tak odbiegło od tradycji Związku Polaków, takie się stało radykalne. Zastanawiamy się, co to jest tolerancja, co to jest braterstwo.

Polaków z głęboką troską można patrzeć na skrajne stanowisko niektorej prasy polonijnej. Jakże często używa ona drażniących słów, jakże często chce dyktować jedynie jedno poglądy, a grozi tym co smieja mieć inne wyrzuceniem poza nawias społeczeństwa. To nie jest stanowisko Związku Polaków, to nie jest ani tolerancja, ani demokracja, ani braterstwo, ani osuwata. To jest ciemnota jakiegoś wschodniego totalizmu. To jest droga zawistnych komentatorów i pomyślonych rozrabiaczy. To droga nienawisci i to winno się zmienić. Ten radykalizm społeczno polityczny jest ideą kompletnie obcą Związkowi Polaków.

Pan Wojciech Krajewski w dość zasadniczy sposób miesza kilka faktów. Przede wszystkim to nie "Związkowiec" odbiegał od tradycji (ona też była różna jak świadczy historia ZPWK) ale zmieniła się sytuacja w Polsce, co z kolei promieniuje na naszą polonijną społeczność i do czego "Związkowiec" próbował się przystosować.

KONTROWERSJE

Bogusław Nec

Dyrekcja Prasowa "Związkowca" i Zarząd Główny ZPWK

Na naszym gruncie zakończył się okres pewnej idylli z konsulem i jego kompanami, a nastąpił okres konfrontacji poglądów i stanowisk. Już nie można było panu Bogu świeczkę i diabłu ogarek. Teraz trzeba było wybierać jedno. Ten wybór okazał się za trudny dla niektórych panów przyzwyczajonych do wzajemnych układów. Również sprawa wyboru stanęła i przed panem, inżynierem Krajewskim. Autentyczne zawołanie na posiedzeniu Dyrekcji Prasowej "dość tej Solidarności w Związkowcu" było dokonaniem wyboru i nigdy pan tej plamy nie zmaze z życiorysu. Zresztą wiele akapitów w tymże artykule świadczy o jakimś wielkim pomyśleniu pańskich pojęć. Nie za bardzo wiadomo, co pan uważa za tolerancję, za demokrację, za braterstwo, za oświatę. Rzucanie słów ot tak sobie, na wiatr, sypanie piasku w oczy jest, owszem, stosowaną metodą dyskusji, ale wtedy należy liczyć się z tym, iż w pewnym momencie można pozostać samemu na sali. A już bezzasadne określenie "ciemnota jakiegoś wschodniego totalizmu", "droga zawistnych komentatorów i pomyślonych rozrabiaczy" zupełnie nie licują z głoszoną przez pana łagodnością serca i wyrozumiałością dla bliźnich. My niestety nie posiadamy tych zalet i wiele pańskich myśli i słów nazywamy bez wyrozumiałości bełkotem.

Warto się jeszcze przez chwilę zatrzymać przy "trójkącie społecznym" do którego pan zalicza Organizację, Kongres i Kościół. Pisząc "organizacja" ma pan na myśli Związek Polaków w Kanadzie. Ujawnijmy wreszcie skrywaną tajemnicę, ilu to członków liczy ZPWK? Otóż około 1500. Słownie jeden tysiąc pięćset osób. To panie dzieciu kółko wzajemnej adoracji, które jak ognia boi się rozrostu swego klubu. Każdy nowoprzyjęty członek, a nie daj Boże jeszcze nowoprzybyły to wróg O Kongresie możemy tylko stwierdzić, że ma swoje zalety i swoje wady. Ale to inna para kaloszy. Natomiast w wymienionym trójkącie społecznym naprawdę dużą rolę i znaczenie odgrywa Kościół. Tylko że ten pański, inżynierze, trójkąt jest całkiem inną geometryczną figurą po prostu kołem czyli polonijnym społeczeństwem i dopiero w jego obrębie działa wszystko to, co pan wymienił i nie wymienił. Na tym nie stawiamy kropki, bo jeszcze spotkamy się z innymi pańskimi artykułami.

W numerze 79 z dnia 30 września odezwał się Franciszek Głogowski, były wieloletni naczelny redaktor "Związkowca" pośpieszając w sukurs panu Krajewskiemu i spółce. Najpierw zajmujemy się "casusem Bromke" w odpowiedzi panu Franciszkowi. To już przestał być casus, to już stał się polonijny problem, w którym zasadniczym stwierdzeniem jest pytanie: z jakich pozycji występuje profesor Adam Bromke? Wydaje nam się, że pan profesor sam udzielił tej odpowiedzi nie tylko w Polsce wywiadem dla "Życia Warszawy", lecz również w Kanadzie artykułem w "Toronto Star" i wywiadem dla TV. Reakcja Polonu jest w tym wypadku dość jednolita i jednoznaczna. Jeżeli sympatie pana redaktora biorą początek we wspólnym załóżeniu Grupy 46 ZPWK w Ottawie to ten fakt nie może być i nie jest przekonującym argumentem w kształtowaniu dzisiejszego wizerunku pana profesora Józefa Piłsudskiego był w młodych latach sympatykiem radykalnego socjalizmu i później to mu przeszło. Może z panem profesorem dzieje się odwrotnie.

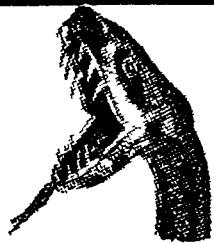
Casus Krajewski. Sądymy i udawadnamy to wielokrotnie, że myślowe meandry imię pana Krajewskiego bliższe są przypowieściom Zagłoby, niż wypowiedziom Norwida, którego zresztą dość opacznie próbuje wytłumaczyć, o czym potem i wreszcie, to, co pan pisze o polityce pisma.

Niemniej jestem zatroskany tym, że "Związkowiec" przesuwa się z pozycji pisma polonijnego i organu ZPWK na pozycję organu "Solidarności" na emigracji.

Będąc redaktorem pisma polonijnego trzeba zsiąść z wielkiego konia polityki bo "Związkowiec" nie jest pismem ugrupowania politycznego a organem Związku Polaków, który wypracował program długofalowej działalności społecznej, jeśli chodzi o stosunek do Polski.

Pan redaktor Głogowski zapomniął o podstawowej sprawie, że nas tu, w Kanadzie, interesuje wszystko, co dotyczy kraju, chociażby z tej jednej racji, że jesteśmy z nim związani nie tylko uczuciami, ale rodzinnymi związkami. Każdy z nas posiada w Polsce jak nie kogoś najbliższego to przynajmniej przyjaciela z lat młodości, z lat wojennej tułaczki. A pisane o Solidarności, panie Głogowski, to pisanie o Polsce, o jej losie, o losach naszych najbliższych. Zresztą ma pan krótką pamięć, panie naczelny redaktorze, bo o czym pan pisał w latach wojny? Niech pan zagłębnie do własnych artykułów, a znajdzie w nich niemało polityki. Zresztą na

Panie Zielonka, co my widzimy w Związkowcu???



pańską pamięć uskarża się i Julian Topolnicki pisząc we wspomnieniach zamieszczonych w II tomie "Pamiętników imigrantów polskich w Kanadzie" str 252) następujący passus *Nie inaczej było z p. Franciszkiem Głogowskim, który widocznie o tym zapomniał (chodzi o pomoc nie materialną okazaną panu Głogowskiemu przez Juliana Topolnickiego — dop L.) Być może bo i mnie czasami już pamięć nie dopisuje* Ale w konkretnym przypadku pana redaktora Głogowskiego pamięć mogą zastąpić roczniki "Związkowca"

W numerze 80 nie działa się nic godnego odnotowania, ale za to w następnym "Związkowcu" z dnia 7 października znajdujemy kolejną wypowiedź Wojciecha Krajewskiego Zaczyna od długiego posmiertnego wspomnienia o Stanisławie F Konopce, by stwierdzić

S F Konopka cenil prasę i "Związkowca" Już około roku 1940 pisał w przed siebiorstwie "Związkowiec" Gdy opuścił po szesnastu latach stanowisko prezesa Zarządu Głównego, wrócił do Wydańnictwa na stałe stanowisko kierownika W latach siedemdziesiątych coraz bardziej zapadał na zdrowiu, by wreszcie przejść na kompletną emeryturę w roku 1976 Nie przestał się interesować Związkiem Polaków i całą Polonią Zdawał sobie sprawę z różnych zachodzących zmian Wydawał się być w duszy zwolennikiem współpracy organizacji polonijnych w ramach Kongresu Spotykało się go od czasu do czasu na różnych przyjęciach Zawsze był serdecznie witany przez wszystkich Na początku lat siedemdziesiątych kilkakrotnie namawiał mnie, abym został prezesem Związku Polaków Nie przyjmowałem tych sugestii z wielu powodów — czułem się osobą zanadto kontrowersyjną i niezrozumianą w wielu szeregach braci związkowej

Szkoda, że pan inżynier, który tak lubi cytować coś z czegoś, nie przypominał w tym miejscu fragmentu wspomnienia byłego prezesa Związku Polaków w Kanadzie zamieszczonego w III tomie "Pamiętników imigrantów polskich w Kanadzie" (str 87 i 88) Nawiasem mówiąc to wiele z tych pamiętników powinno się drukować w odcinkach w naszej polonijnej prasie Ale na razie przytaczamy mały fragment wspomnień Stanisława F Konopki "Niestety, całym własnie niefortunnie jest to że do dziś dnia nasza Organizacja ZPwK zasadniczo pozostała taką samą, jaką była zorganizowana w 1907 roku Zadnych podstawowych reform nie udało się przeprowadzić, pomimo mnóstwa projektów i zamierzeń Były fazy rozwoju, pewne powierzchowne zmiany,

ale nigdy nie doszło do gruntownych reform o które walczyłem i do których dążyłem Stojąc na czele ZPwK przez tak długie lata, nie zdołałem przekonać, zapalic jego członków do większych czynów Pozwoliłem snobom i zgrzybiałym liderom do prowadzenia gospodarki podwórkowej, zamiast zmusić ich do większych ofiar na rzecz całej Organizacji i jej przyszłości, Usprawiedliwić się mogę tym, że starałem się zachować jak najdalej idące formy demokracji w organizacji, co w dzisiejszych czasach nie zawsze jest dobrem, sprawnie i korzystnie funkcjonuje"

Do tych słów niewiele można dodać i warto nad nimi się zastanowić Ten testament polecamy członkom ZPwK I tym, którzy rządzą i tym, którzy są rządzani

Zakończenie artykułu Wojciecha Krajewskiego wieńczy cytaty z Norwida Nie wiemy, czy świadczy to o umysłowej jałowości, czy o zwykłym pustosłowiu? Jak można takie stwierdzenia poety przypisywać polskiemu narodowi w chwili, gdy dał i daje wręcz odwrotne dowody przywiązania do najwyższych ludzkich wartości jak wolność, poszanowanie sprawiedliwości, społecznej równości, dowody jakże istotnego i znaczącego w naszych dziejach wzajemnego zbliżenia i służenia sobie poszczególnych grup społecznych, dowody zwartości narodu, jego jednomyslności

Zacytujmy C Norwida tego poeę, myśliciela, tak niedocenianego w jego czasach, a tak cennego dzisiaj

"Jesteśmy zadnym społeczeństwem Jesteśmy wielkim sztandarem narodowym

Może powiesz mnie kiedys ludzie za te prawdy, których istotę powtarzam lat około dwanaście, ale gdybym miał dziś na szyi powroz, to jeszcze gardłem przypartym chrypałbym, że Polska jest ostatnie na globie społeczeństwo a pierwszy na planecie naród

Kto zaś jedną nogę ma długą jak oś globowa, a drugiej nogi wcale nie ma ten — o! — jakże ułomny kaleka jest

Gdyby Ojczyzna nasza była tak dzielnym społeczeństwem we wszystkich c z ł o w i e k a obowiązkach, jak znakomitym jest narodem we wszystkich Polaka poczuciach, tedy bylibysmy na nogach dwóch osoby całe i poważne — monumentalnie znamienite Ale tak, jak dziś jest, to Polak jest olbrzym, a człowiek w Polaku jest kaizel — i jesteśmy karykatury, i jesteśmy tragiczną nicos i śmiech olbrzymi Słońce nad Polakiem wstawa, ale zasłania swe oczy nad człowiekiem"

Jakikolwiek komentarz jest tutaj zbyteczny

Może nie wszyscy czytaliśmy Norwida i naprawdę warto go często przypominać, ale nie w takim skrzywionym lustrze

Przeskoczmy teraz przez wiele numerów Znaczącą i wartą odnotowania wypowiedzią był artykuł Leszka Wawrowa "W trosce o oblicze Związkowca" z dnia 26 października 1982 roku

"CASUS KRAJEWSKI"

Artykuły inżyniera Krajewskiego znowu ukazały się na łamach "Związkowca" Nie chce na ich temat zabierać głosu — może to ziołbą za mnie czytelnicy Osobiscie bardzo szanuje p. Krajewskiego jako człowieka i działacza społecznego, ale niestety nie podzielam jego poglądów Także i w Dyrekcji Prasowej poglądy p. inżyniera były zwykle odosobnione Przykładem specyficznej logiki myślowej p. Krajewskiego jest razownie "Związkowca zburzonym dzieckiem oraz enklawa na ciele ZPwK

SOLIDARNOSC

A 'ZWIAZKOWIEC'

Oglądając w telewizji dwa tygodnie temu reportaż z Polski po zdelegalizowaniu Solidarnosci zauważyłem następujący napis "Solidarnosc to Narod — a Narod zyje" Myślę, że to lapidarne stwierdzenie właściwie określa cały ruch odnowy solidarnościowej Ścisły związek Polonii z przedstawicielami biur "Solidarnosci" za granicą u wazam za niezbędną łączność z narodem Przywódcy Solidarnosci to jedne demokratycznie wybrane przedstawicielstwo narodu polskiego Jako Polonia nie możemy szukać "złotych środków" dla poparcia narodu polskiego Albo się popiera naród, albo junte A junte jest o wiele łatwiej popierać w Warszawie Tam to potrafią docenić

"Związkowiec" jeśli ma się rozwijać i odzwierciedlać oblicze Polonii musi zwracać pod uwagę aspiracje i poglądy także tych, którzy przyjechali z Austrii parę miesięcy temu Jeśli tego nie zrozumieemy będziemy wydawcą gazetę dla szybko kurczącego się grona starych emigrantów, takich jak ja, którzy przyjechali do Kanady ponad dwa dziesięcia lat temu

Nie zrozumeli tego, panie Leszku Bo któz to miał zrozumieć? Pan Krajewski et consortes W numerze 89 również "W trosce o oblicze Związkowca" zabiera głos pan inżynier z powrotem przywrócony do łask w Dyrekcji Prasowej ZPwK (Był taki krótki okres, iż po zwolnieniu Jacka Adolfa i pan inżynier wyleciał z Dyrekcji) Przytaczamy fragmenty tej dyskusyjnej (tak przynajmniej stwierdza autor) wypowiedzi

Wracając jednak do rzeczy konkretnych — jestem inne go zdania jeśli chodzi o ocenę prowadzenia pisma przez Jacka Adolfa Owszem, "Związkowiec" był gazetą zwa ale niestety niedobrze redagowana Nie spełniał jak najszerzej roli organu Związku Polaków w Kanadzie"

Jeśli był "niedobrze redagowaną" to nie mógł być "zywą" Z logiką coś tu nie gra, panie inżynierze Dalej

Wielką przesadą jest twierdzenie, że w przeciągu dziesięciu miesięcy br dał więcej materiału o Związku, jego osiągnięciach i uroczystościach niż przez poprzednich pięć lat", mimo że to był i jest wciąż rok 75 lecia Zw Polaków W ogóle chwalić pismo można bardzo łatwo, by jednak rzeczowo to uzasadnić wymagałoby to konkretnych analiz, a i wtedy rógłoby to być kwestia sporu Tak samo twierdzenie, że w

Oczywiście, w wypadku powołania komisji analiz i ocen pod przewodnictwem, powiedzmy, profesora Bromke, sądzimy, iż "Związkowiec" za rządów Jacka Adolfa okazałby się pismem niewiele wartym i tyle samo znaczącym Przepuszczamy, że podobną analizę wydałaby komisja pod przewodnictwem pana inżyniera Tylko że jedyną prawdziwą ocenę każdej gazecie (pisał o tym swego czasu Karol Irzykowski) daje czytelnik kupujący ją lub nie "Związkowiec" za Jacka Adolfa pozyskał wielu nowych czytelników, co jest faktem łatwym do sprawdzenia Dzisiaj zaczyna ich tracić z numeru na numer Ta ocena zaczyna być groźna dla pisma i niebezpieczna również dla pana, inżynierze Krajewski Pisze pan dalej

Leszek Wawrów w bardzo obszerny sposób tłumaczy wprost archeologiczne wynalezienie artykułu Mieroszewskiego z "Kultury" sprzed osmiu lat i uzasadnia jego aktualność Tak można przytaczać artykuły pisarzy nawet z XIX w jako aktualne Je-

Jeśli dla pana Mieroszewski, "Kultura", "Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza" są archeologią to życzymy panu dalszych odkryć na niwie dnia dzisiejszego Sądzimy, że Solidarnosc już też pan zalicza do historycznego wykopaliska Wszystkiego najlepszego w dalszych pracach badawczych za jakie zaczynamy uważać paskie artykuły Niedługo stanie się pan politologiem z naukowym tytułem

A jeżeli chodzi o stwierdzenie, że

Redaktora naczelnego winno było stać na przedstawienie swej własnej ideologii, — nawiasem mówiąc nigdy tego nie uczynił Cytował tylko i cytował

to jest pan niezwykle niesumiennym, a może zapatrzonym tylko we własne artykuły czytelnikiem Przecież obok paskiego artykułu "Trójkąt społeczny" widnieje komentarz podpisany imieniem Jacek, nazwiskiem Adolf i będący sprecyzowaniem osobistego stanowiska w dość istotnej kwestii Nawet czcionki druku są tam o duzo większe, niż w paskim artykule Powróćmy jednak do paskich troskliwych rad udzielanych serdecznie i

przyjacielsko najpierw gazecie, a następnie Leszkowi Wawrowi Jakże łagodnie brzmią te słowa

Droga Związku Polaków jest szeroka, dużo na niej miejsca, nawet można iść zygzakami, ale dla członków ZPwK droga ta jest jedna Jest to droga Związku Polaków

"Pomieszenie z poplątaniem" powiada mój sąsiad, gdy coś jest zarazem jasne i niejasne Więc jak to w koncu jest z tą drogą? Czy jest to droga różnych ludzi, o różnych poglądach, o różnych sposobach działania, czy wyłączna droga dla osób podążających krok w krok, ślad w ślad za panem, panie Krajewski i jeszcze kilku innymi, którzy znaleźli się w przodzie? Tylko, że czasem kręcąc się w kółko można wylądować z tyłu Poza tym miewa pan czasami jasnowidzenia, bo pisząc

Stanowisko L Wawrowa, bądź co bądź cenna Związkowi Polaków nie od wczoraj, zdy je się być chwalebne Ostatni jego o t k i t nauwac może iczne powazne wątpliwosci

Słowo "stanowisko" w rozumieniu czytelnika dotyczyło poglądów Leszka Wawrowa, a tymczasem pan zapewne myśli o poglądach i o funkcji pełnionej przez pana Leszka

Ale zastanówcie się szarzy, zwyczajni członkowie Związku Polaków w Kanadzie, przetrzyjcie oczy i przyjrzyjcie się niektórym ludziom ze swych władz, a zobaczycie, że stoją w cieniu własnych małych interesów, że próbują was zwozić ładnie brzmiącymi słówkami jak lojalność, braterstwo, przywiązanie do tradycji, co w rzeczywistości jest tylko parawanem zakrywającym niejasne powiązania, wyobcowanie ze spraw bliskich każdemu, kto czuje się związany z dalekim umęczonym krajem Jeśli pragniecie rozwoju Waszej organizacji, czego życzymy ze szczerego serca, jeśli Wasza działalność ma służyć całej polonijnej społeczności, a nie grupce ludzi (w tym miejscu przypomnijcie sobie słowa zmarłego Stanisława F Konopki), to musicie sami ich rozliczyć To Wy powinniście zapytać, za co zwolniono Jacka Adolfa? W czym interesie zmienia się polityka pisma? Komu służy?

Tak prawdę powiedziawszy to degrengolada "Związkowca" dobrze służy naszemu pismu (rośnie ilość czytelników z tygodnia na tydzień) i powinniśmy w gruncie rzeczy być zadowoleni Ale nie jesteśmy Nie możemy To przedstawienie drogowskazów w "Związkowcu", a tym samym w Związku Polaków w Kanadzie, może wyrządzić niemałą i niepowetowaną szkodę naszej polonijnej społeczności Jeszcze czas temu zapobiec Uczynić to możecie wyłącznie i tylko Wy, prości członkowie Związku Polaków w Kanadzie To prawda, jeśli ktoś powie, że mieszamy się w Wasze sprawy, ale to również są Nasze sprawy Sprawy Polaków

Bogusław Nec



"Satelity-mordercy", satelity zdolne przenosić pociski nuklearne na wielkie odległości, nie do wykrycia przez radar - to tylko część

sowieckiego arsenału przygotowywanego do wojny w przestrzeni kosmicznej. Na zdjęciu. sowiecki satelita bojowy na orbicie

Wybitny amerykański uczonec, specjalista w dziedzinie lotów kosmicznych Robert Jastrow ostrzegł przed paru tygodniami, że od pewnego czasu Sowieci prowadzą zakrojone na masową skalę badania nad wykorzystaniem kosmosu dla celów wojskowych i rozwijają systemy broni kosmicznych. Amerykanie pozostali daleko w tyle

W CIĄGU ROKU SOWIECI WYDALI 18 MILIARDÓW DOLARÓW NA PODBÓJ KOSMOSU

Tylko w ub r, mimo wielkich trudności gospodarczych i niemal katastrofalnego nieurodzaju, ZSRR wydał na podbój kosmosu 18 miliardów dolarów, proporcjonalnie pięć razy więcej niż Amerykanie biorąc pod uwagę skalę sowieckiej i amerykańskiej gospodarki. W liczbach absolutnych było to ok trzy razy więcej niż wynosił budżet amerykańskiej NASA National Aeronautics and Space Administration i o 30% więcej

niż połączone budżety NASA i Departamentu Obrony

Od roku 1971 Sowieci wysłali 7 stacji kosmicznych SALUT. Sowieccy kosmonauci osiągnęli światowy rekord nieprzerwanego przebywania w przestrzeni kosmicznej - 6 miesięcy a ostatnio osiągnęli liczbę sześciu przelotów do stacji i powrotów na ziemię w ciągu roku. Były okresy, kiedy na pokładzie stacji kosmicznej przebywało jednocześnie 5 sowieckich kosmonautów. Do końca ub r sowieccy kosmonauci spędzili na orbicie dwa razy więcej czasu niż astronauta amerykańscy

125 SATELITÓW W 12 MIESIĘCY

Jeszcze większą wagę ma fakt, że tylko w ciągu ubiegłego roku ZSRR umieścił na orbicie 125 satelitów - liczbę ogromną i niepokojącą w porównaniu z 18 satelitami amerykańskimi wysłanymi w kosmos w tym samym roku. W ciągu pierwszych 6 miesięcy roku 1982 Sowieci wystrzelili 79 satelitów. W czerwcu ustanowili nowy rekord światowy, w ciągu jedne-

go tylko miesiąca umieszczając na orbicie 15 satelitów - mniej więcej tyle ile Stany Zjednoczone w ciągu całego roku 1981

NUKLEARNE SATELITY BOMBARDUJĄCE NIE DO WYKRYCIA PRZEZ RADAR

Do czego mają służyć sowieckie satelity? Specjaliści kosmiczni amerykańskiej Biblioteki Kongresowej ustalili że 69% sowieckich satelitów zostało zaprojektowanych dla celów militarnych, 15% dla celów wojskowo-cywilnych

Tylko w ciągu ostatnich 2-3 lat Moskwa umieściła na orbicie ok 10 razy więcej satelitów wojskowych niż Amerykanie

Sowieci przeprowadzili już liczne próby z satelitami do przeniesienia pocisków nuklearnych. Jest to broń przerazająca. Po wystrzeleniu na orbitę satelita bombardujący wraca na Ziemię jeszcze przed ukonieczaniem pierwszego obrotu wokół globu, spełniając w ten sposób funkcję rakiety nuklearnej o bardzo dalekim zasięgu. Satelita bombardujący jest w stanie razie najodleglejsze cele amerykańskie unikając wykrycia przez amerykańską sieć radarową, jeśli zostanie skierowany trasą przechodzącą nad biegunem południowym. Od 1966 r Sowieci przeprowadzili już ok 20 prób z tego typu urządzeniami przeznaczonymi do dalekosiężnych bombardowań nuklearnych. Próby te nie są formalnym naruszeniem umowy z 1966 roku w sprawie broni nuklearnych w przestrzeni kosmicznej, lecz wydaje się, że są pogwałceniem ducha tej umowy

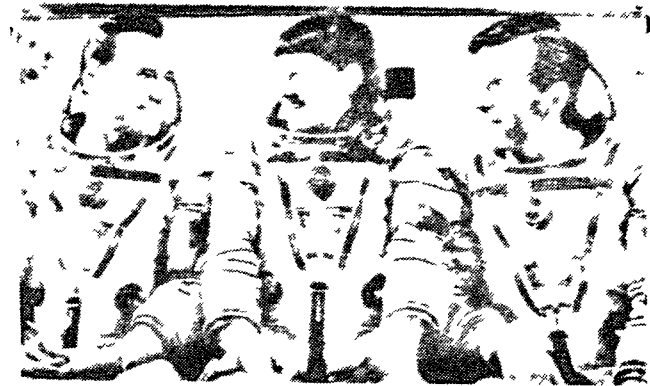
ZSRR przygotowywane wojnę w przestrzeni kosmicznej

"SATELITY - MORDERCY"

Drugi typ sowieckich satelitów bojowych nad którymi prowadzi się badania to "satelita-morderca" - "killer satellite" - przeznaczony do niszczenia satelitów przeciwnika. Sowieci zaczęli próby z "satelitami-mordercami" ok 15 lat temu i przeprowadzili już ok 20 eksperymentów tego typu. Ostatni eksperyment miał miejsce 18 czerwca br. W dziesięciu spośród dwudziestu dokonanych prób satelita zbliżył się do celu na odległość mniejszą niż tysiąc metrów. Jest to odległość wystarczająca, by

nuklearnym. Skuteczne ataki na satelity amerykańskie w wielkim stopniu ograniczyłyby zdolność obserwowania sowieckich działań wojskowych. Drugie niebezpieczeństwo to zakłócenie amerykańskiej łączności wojskowej, likwidacja satelitów przekazujących informacje wojskowe równałaby się poważnemu zakłóceniu łączności między dowódcami amerykańskimi a wojskami USA na całym świecie

Sowieci od kilku lat pracują też nad techniką szybkiego wystrzeliwania rakiet



Sowieccy kosmonauci - wspaniali młodzi ludzie w służbie nauki, czy przyszli janczarzy wojen kosmicznych prowadzonych przez sowieckie imperium?

zniszczyć amerykański wahadłowiec "space shuttle" lub każdego z satelitów amerykańskich znajdujących się obecnie na orbicie

ŁĄCZNOŚĆ WOJSKOWA ST ZJEDNOCZONYCH ZAGROŻONA

Typowy eksperyment z "satelitą-mordercą" polega na wymanewrowaniu satelity w pobliże celu, następnie na spowodowaniu wybuchu satelity na wiele kawałków. Broń ta może stanowić poważne zagrożenie dla amerykańskich satelitów wywiadowczych i ostrzegających przed atakiem

wynoszących satelity na orbitę. W doświadczeniach tych chodzi o to, by maksymalnie skrócić czas przygotowania rakiety i napełnienia jej paliwem. Dotychczas udało się Sowiecom doprowadzić do tego, że są w stanie ułokować rakietę na pozycję i napełnić ją paliwem w ciągu zaledwie 90 minut. Tak szybki czas reakcji pozwala na zaatakowanie nieprzyjacielskiego satelity bez uprzedniego, długotrwałego poscigu na orbicie. Zaobserwowano, że w kilku eksperymentach sowieckich "satelita-morderca" zbliżył się do ofiary od dołu i "zlikwidował" ją w ciągu kilku minut, nie potrzebując nawet przedtem okrążyć Ziemi na swej orbicie

Ta szybkościowa metoda daje istotną przewagę - zmniejsza prawdopodobieństwo



Zaczęło się ćwierć wieku temu. Na zdjęciu SPUTNIK wystrzelony w 1957 roku, z psem Łajką na pokładzie

Wuj

eni

j



Na sowieckim kosmodromie w Bajkonurze Na zdjęciu fragment rakiety która wyniosła w kosmos SOJUZ 6 Kosmodrom mieści się w Kazachstanie w miejscowości

ZWIEZDOGRAD, lecz władze sowieckie, które mają obsesję na punkcie tajności, posługują się nazwą miejscowości odległej o setki kilometrów

zaobserwowania ataku z Ziemi i przygotowania obrony lub kontrataku skierowanego przeciw "satelicie-mordercy"

"PROMIENIE SMIERCI"

- LASERY

Sowieci ostatnio rozwijają też broń laserową, która także może służyć do niszczenia satelitów amerykańskich na orbicie. Eksperci w Pentagonie obliczyli, że sowieckie lasery będą gotowe do zastosowania bojowego w kosmosie już w 85 r. Lasery to wąskie promienie ogromnie skoncentrowanego światła, przekazujące niebywałą ilość energii. Są spełnieniem agresywnego marzenia o "promieniach śmierci". Poruszają się z szybkością światła. Cel dotknięty laserem topnieje lub zamienia się w parę. Lasery są niewidoczne, nawet na ekranach radaru, razią cele z wielkich odległości, co bardzo utrudnia zidentyfikowanie źródła ataku.

Kolejna sowiecka broń kosmiczna to promienie cząsteczkowe. Są raporty o próbach z tą bronią dokonywanych obecnie w Kazachstanie. Bron z ogromną szybkością wystrzeliwuje atomowe lub subatomowe cząsteczki materii, które powodują wyparowanie celu. Chmury i mgła, chroniące przed laserami, nie są przeszkodą dla tej broni.

PLATFORMY

BOJOWE

W KOSMOSIE?

Celom militarnym mogą służyć także prowadzone od dawna sowieckie próby stworzenia stałych stacji kosmicznych z załogami. W czerwcu 1981 r. Moskwa

dokonała wielkiego kroku naprzód w tej dziedzinie udało się połączyć na orbicie, stację SALUT 6 z wielkim satelitą KOSMOS 1267. Obie jednostki korzystały ze wspólnej energii elektrycznej i wspólnego systemu kontroli temperatury i faktycznie stanowiły jedną dużą stację kosmiczną ważącą 34 tony. Stacje takie mogą w przyszłości służyć jako elementy budowlane dla konstrukcji w kosmosie placówek ze stałymi załogami. Nie ulega wątpliwości, że Sowieci planują m.in. wojskowe wykorzystanie stacji kosmicznych. Sami przyznali, że celem tym mają służyć dwie spośród siedmiu stacji dotychczas ułożonych w przestrzeni kosmicznej. Obserwatorzy są przekonani, że pozostałe stacje też mogą służyć tym celom. Szef badań naukowych amerykańskiego PENTAGONU - sztabu generalnego USA - kilka tygodni temu stwierdził, że sowieckie stacje kosmiczne to, być może, początek platform bojowych w kosmosie.

PRZYWRÓCIC

RÓWNOWAGĘ

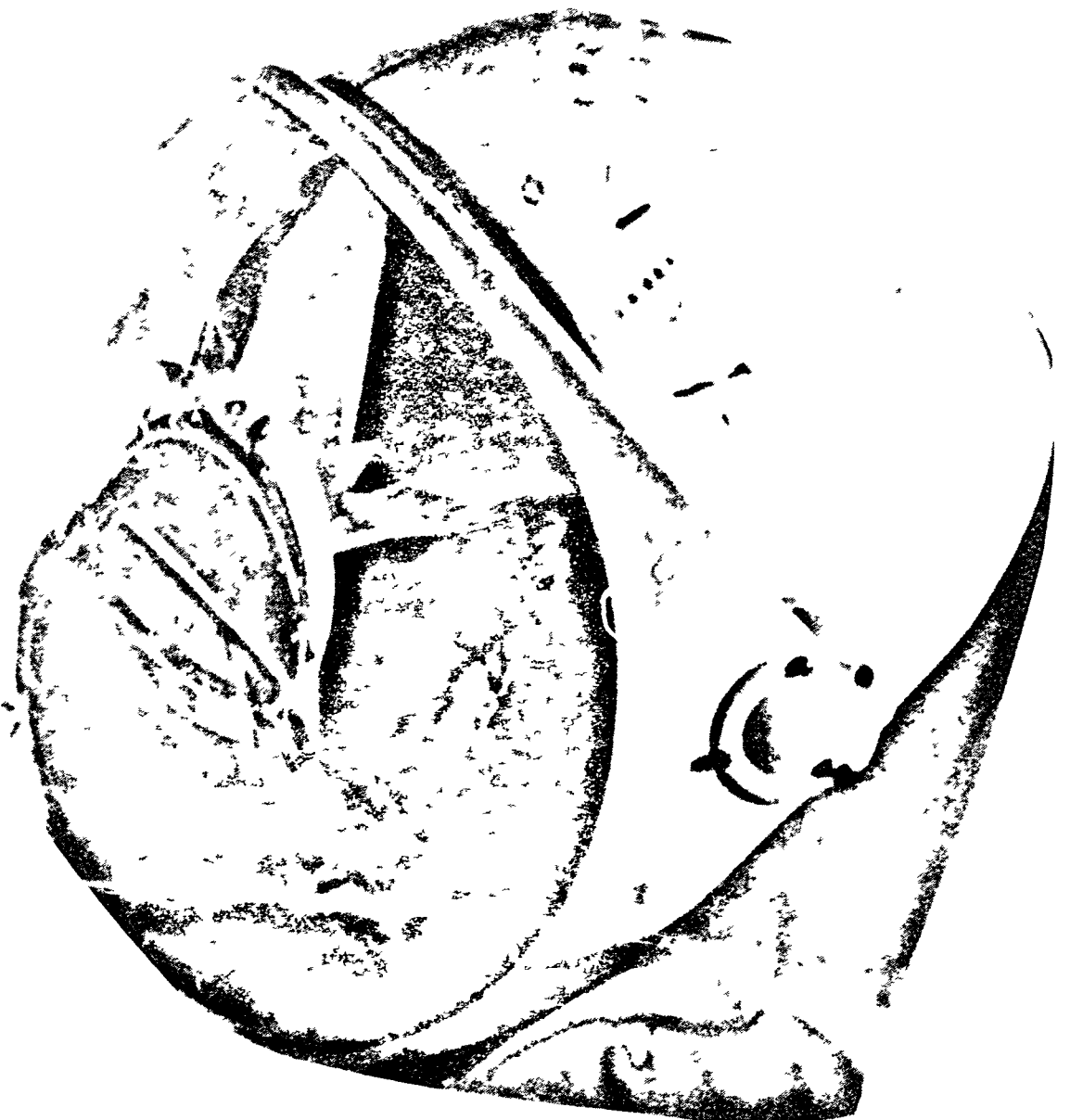
Gdyby ZSRR jednostronnie ogłosił zakaz poruszania się w przestrzeni kosmicznej ponad swoim terytorium dla satelitów innych krajów, "satelity-mordercy" pozwalałyby na wymuszanie tego zakazu siłą. Amerykanie byłiby w tej sytuacji bezradni, Sowieci mają już satelitów bojowych, Amerykanie nie.

Zamknięcie przestrzeni kosmicznej nad ZSRR dla amerykańskich satelitów byłoby jednoznaczne z dużym osłabieniem amerykańskiej siły obronnej. USA straciłyby możliwość obserwowania sowieckich przygotowań wojennych. Obecnie satelity stwarzają taką możliwość i fakt ten był potężnym czynnikiem stabilizującym sytuację na

świecie. Jeszcze większe niebezpieczeństwo wynikałoby z rozciągnięcia przez ZSRR strefy zakazanej dla satelitów na rejon tak jak Zatoka Perska. I w tym wypadku Amerykanie byłiby bezsilni.

Jastrow przewiduje, że w najbliższych latach Sowieci, niemal z całą pewnością, staną się panami przestrzeni kosmicznej. Dążąc do tego, starają się przechylić równowagę sił na świecie na

swoją korzyść. Jest konieczne by dziś, 25 lat po sowieckim SPUTNIKU, Amerykanie uczynili wszystko by do tego nie dopuścić lub przynajmniej by jak najszybciej przywrócili równowagę.



Sowiecki kosmonauta na orbicie. W wizjerze hełmu odbicie drugiego kosmonauty.

KRONIKA BEZPRAWIA

"ZOBACZ CZY ŻYJE..."

Wieczorem 29 sierpnia zabrano mnie z domu i przewieziono do Komendy Wojewódzkiej MO przy placu Muzealnym we Wrocławiu, gdzie przetrzymywano mnie w dużej sali wraz z grupą około 150 osób. Można było przypuszczać, że w związku z drugą rocznicą "Solidarności" zatrzymano nas na 48 godzin. Dzień 31 sierpnia upływał w niepewności.

Zaczęliśmy pukac do drzwi celi domagając się wypuszczenia (upływało 48 godzin). Straznik nie otwierając krzyknął "wyjdziecie, ale nogami do przodu". Po niedługim czasie usłyszeliśmy wprowadzanie pierwszych zatrzymanych. Głuche uderzenia ciał o podłogę i podniecone głosy strażników "zobacz, czy skurwysyn jeszcze żyje. Dobij go i zrzuć go ze schodów".

WYBILI ZĘBY, ŁAMALI ZĘBRA

Nasi rozmówcy byli świadkami kilku drastycznych przypadków wybicia górnych zębów rękawicą bojową za koszulkę KPN, połamania zębów uderzeniami kolbą w pierś, kopania leżących. Wśród zatrzymanych byli ludzie od 13 do 60 lat, w tym 11 osób, które nie ukończyły lat 20. W celi z pierwszą partią zatrzymanych znajdował się tajniak. Po jego wyjściu 13-letni chłopiec opowiadał, że 3 maja był również na ulicy, został pobity, skuty i wywieziony. Do celi tej, o powierzchni 18m kwadratowych, wepchnięto 50 osób. Na jedynej ławce leżał ciężko chory starszy człowiek, który został zatrzymany za wpuszczenie do swego mieszkania uciekającego przed milicją człowieka. Za ten czyn został on w swoim mieszkaniu ciężko pobity. Pobito także jego żonę. Do niego, a także do innych pobitych i krwawiących osób nie zawołano lekarza. Proszący o wodę, lub papierosa byli dodatkowo bici. Bito także w czasie prowadzenia zatrzymanych i na przesłuchania.

Stojący na półpiętrze ZOMO-wcy **ślukali palcami po nerkach**, u jednego z zatrzymanych spowodowało to bezwolne oddawanie moczu. Przepuszczano idących przez podwójny szpaler ZOMO-wców ustawionych od parteru aż do trzeciego piętra. Bili oni idących, często **po piętach**, tak, że kilka osób nie mogło już o własnych siłach dotrzeć na ostatnie piętro. Po przesłuchaniu jeden z zatrzymanych miał **górną szczękę złamaną ciosem w twarz**, innemu wyrwano włosy z **kawałkiem skóry z głowy**, wielu miało sine genitalia i podbrzusza. W ten sam brutalny sposób traktowano także kobiety.

POLITRONICS ENGINEERING

LTD

Kanadyjska firma
zatrudniająca inżynierów
elektroników
polskiego pochodzenia
wykonuje zlecenia
w zakresie

elektroniki cyfrowej i elektroniki
mocy, projektuje i produkuje
przyszyty nietypowe i specjalne
na zamówienia

POSZUKUJEMY

Inżyniera elektronika,

z doświadczeniem w zakresie techniki cyfrowej oraz z przynajmniej jednym z następujących:

- mikroprocesory
- przekształtniki mocy
- prostowniki przemysłowe
- falowniki
- zasilacze prądu stałego

Znajomość angielskiego pożądana acz niekonieczna

Bardzo dobre wynagrodzenie. Atmosfera i dyscyplina jak w laboratorium polskiej uczelni.

Resume

PO BOX 96 STATION A WILLOWDALE, ONT. M2N 5S7

telefon 625-1743

PORADNIA 'ZAUFANIE'



Dr Z B

Pan Grzegorz K z Toronto pisze

Przyjechałem do Kanady wraz z żoną i dwójgim małych dzieci niecały rok temu W Polsce ukończyłem wyższe studia Tutaj przez cały czas chodziłem na kursy językowe i szukałem pracy Oczywiście wszyscy pytali mnie o "Canadian experience", więc nie mogłem nic znaleźć Trzy miesiące temu udało mi się znaleźć posadę laboranta Ale radość moja trwała krótko A wszystko to w związku z szefem Mam wrażenie, że bardzo mnie nie lubi Kilka razy doszło między nami do wymiany zdań Bardzo nie lubię, gdy ktoś niegrzecznie mi zwraca uwagę Uśmiecha się do pracujących tu Kanadyjczyków, a mnie w ogóle nie zauważa Co robić? Mam na utrzymaniu rodzinę, a o pracę jest bardzo trudno

Nasza odpowiedź

Opisany tutaj problem należy do szerszej kategorii problemów ADAPTACYJNYCH młodej emigracji Co oczywiście nie oznacza, że nie może on wystąpić u tzw. "starej" emigracji, czy też urodzonych już tutaj Kanadyjczyków Po prostu najbardziej na tego typu trudności narażeni są nowoprzybyli Ze względu na brak owego mitycznego "Canadian experience", słabą, a w każdym razie gorszą od "rodowitych" Kanadyjczyków znajomość angielskiego, niestabilizowaną pozycję materialną (ogromne wydatki, niska pensja, rodzina na utrzymaniu), społeczną (brak wsparcia w postaci bliskich znajomych, zagubienie w labiryncie praw, obowiązków, przepisów i rozporządzeń), obywatelską (oczekiwania na status emigranta czy obywatelstwo) i oczywiście - dominujące poczucie zagrożenia psychologicznego

Praca, a właściwie miejsce pracy, jest dla nowoprzybyłego głównym poligonem adaptacyjnym Od niej zależy cała przyszłość jego i jego rodziny Jest o nią bardzo trudno Tym bardziej się ją ceni Nowoprzybyli są nietypową kategorią pracowników Mają małe wymagania, pracują ciężko, a zobowiązań wobec nich nie ma pracodawca prawie żadnych Biorą każdą pracę, nawet tę, której nie chce wziąć Kanadyjczyk Pracują za niższą pensję Nikt ich nie bierze w przypadku konfliktu z pracodawcą Oni też nie bardzo sami potrafią Zresztą za bardzo im zależy na pracy Przecież gdzieś w końcu muszą zdobyć to nieszczęsne "Canadian experience" Dlatego bardziej oplać się być posłusznym i grzecznym - słuchać szefa i potakiwać nawet wtedy, gdy nie ma racji

Na tym właśnie polega zjawisko WSPÓŁCZESNEGO FEUDALIZMU w stosunkach podwładny - przełożony Uderza ono przede wszystkim w tych słabszych - nie tylko emigrantów z Polski, ale i innych przybyszów z Europy Wschodniej, uchodźców z Południowo-Wschodniej Azji, Ameryki Łacińskiej Jest odczuwane szczególnie bolesne przez osoby, które zmuszone są pracować dużo poniżej swoich możliwości, kwalifikacji i wykształcenia Ale "mam żonę i dzieci, muszą pracować za wszelką cenę, nawet za cenę upokorzenia i pogardy dla samego siebie" Wiele osób nie zdaje sobie sprawy z tego, że taka właśnie jest ukryta motywacja ich uległego i podporządkowanego stosunku do szefa Szefa - Pana i Władcy, od którego zależy egzystencja ich własna i ich rodzin, a w najlepszym wypadku - opinia, którą o nich napisze następny pracodawca

Wróćmy jednak do listu naszego czytelnika Co zrobić?

Co radzić Panu Grzegorzowi?

Pierwsza i podstawowa rzecz to ZBADAĆ I ZIDENTYFIKOWAĆ PRZYCZYNY ZACHOWANIA SZEFA "Nie lubi mnie" to wyjaśnienie niewystarczające Dlaczego? Wbrew pozorom nie jest wcale takie oczywiste Zależnie od tego, jaka jest rzeczywista przyczyna postawy szefa, różne można przyjąć strategie walki z problemem Przyczyny te bowiem mogą mieć charakter TRWAŁY; osobowościowy i wtedy trudno je pokonać, bądź też mogą być tylko przejściowe, SYTUACYJNE - wówczas łatwiej je wyeliminować czy zredukować

Przyczyny natury osobowościowej mogą być dwie

Hipoteza pierwsza szef ma usposobienie despotyczne, potrzebę dominacji i potrzebę pokazania się Ma swoje problemy osobiste i najprawdopodobniej niskie poczucie własnej wartości Okazując wyższość czy nawet pogardę wobec innych podnosi swoje poczucie własnej wartości patrzcie jaki jestem silny i ważny Widząc oznaki lęku i posłuszeństwa utwierdza się jeszcze bardziej w swojej postawie Oznaki oporu i protestu drażnią go i denerwują Wciąż szuka kozła ofiarnego Gdy go znajdzie - gnębi bezlitośnie Gnębi tym bardziej im więcej oznak słabości i bezradności widać u ofiary jego agresji

Hipoteza druga szef ma uprzedzenia wobec nowoprzybyłych, wierzy w jeden z następujących stereotypów są mało pracowici, niewiele umieją, nie można się z nimi dogadać, zabierają miejsce pracy "rodowitym Kanadyjczykom" Jego zachowanie jest po prostu manifestacją jego uprzedzeń Zapytany wprost nigdy się nie przyzna, że jest zwolennikiem tezy o wyższości "rodowitych" nad przybyszami Nie wypada Zawsze znajdzie jakieś pozornie racjonalne argumenty, które oficjalnie podbudują jego postawę

Przyczyny natury sytuacyjnej związane są z tym, jak w danej chwili spostrzega swego pracownika szef To, w jaki sposób go spostrzega i jaką o nim ma opinię może wynikać z rzeczywistego zachowania pracownika Ale nie musi Zależność tę trzeba dopiero zbadać

Hipoteza pierwsza szef spostrzega pracownika jako mało wydajnego, niedoświadczonego i kłopotliwego, bo wymagającego uczenia Chcemy to zakomunikować swoim zachowaniem się, pragniemy bowiem przy pomocy jedynej znanej nam metody wychowawczej - kar i nagród wznieść motywację do pracy swojego pracownika Dlatego okazuje dezaprobatę Oczywiście jest, że większość szefów uważa, że człowiek jest po prostu maszyną do pracy (im bardziej jest ona wydajna tym większy zysk dla firmy) i traktuje człowieka jako NARZĘDZIE pracy, a nie osobą ludzką Może jednak zdarzyć się, że i sam pracownik daje podstawy do mniemania, że z efektywnością jego pracy

nie jest najlepiej Niezależnie od tego czy w ogóle i jak bardzo się stara Hipoteza ta jest wysoce prawdopodobna w sytuacji, w której pracownik nie ma odpowiedniego doświadczenia i przygotowania, a ponadto pracuje pod silnym stresem związanym ze słabą znajomością angielskiego Adaptacja przebiega jeszcze bolesniej, gdy "nowy" nie napotka w pracy nikogo, kto odegrałby wobec niego rolę tzw. życzliwej duszy, pomagającej przybyszowi wejść w jego środowisko pracy

Jeśli takie właśnie dyscyplinarno-wychowawcze zapędy szefa są przyczyną jego określonych zachowań wobec początkującego pracownika - nie rokuje to złe Naturalny proces adaptacji sprawia, że nowy pracownik - zwykle silnie do pracy motywowany - stopniowo zaczyna wykonywać swoje obowiązki coraz lepiej i sprawniej Tym samym coraz częściej zaczyna zasługiwać na pochwałę szefa I przyjacielskie klepnięcie po ramieniu Atmosfera z przykryj i napiętej staje się coraz luzniejsza A w takiej atmosferze pracuje się jeszcze sprawniej

Hipoteza druga szef spostrzega swojego nowoprzybyłego pracownika jako złe wychowanego gburę o niskim poziomie kultury i niskiej inteligencji Nie najlepsza znajomość angielskiego sprawia, że "nowy" nie zawsze dobrze rozumie istniejące w pracy "układy" interpersonalne, reguły i normy rządzące w miejscu pracy Zdezorientowany wykonuje kilka fałszywych posunięć, w zdenerwowaniu używa w stosunku do szefa niewłaściwych słów (być może całkiem nieświadomie), nie śmieje się w odpowiednim momencie I to już całkowicie wystarcza, by szef miał o nim "gotową" opinię Nie najbardziej pochlebna

Warto się zastanowić czy takich właśnie - mniejszych lub większych, trudnych do uniknięcia błędów nie popełniło się w pierwszym, najbardziej gorączkowym okresie pracy Błędy te trzeba by było zidentyfikować I uparcie - krok po kroku - pracować nad ich "naprawieniem" czy wytłumaczeniem szefowi, że były one uwarunkowane sytuacyjnie, a nie są wynikiem posiadania takich czy innych trwałych cech osobowościowych lub intelektualnych

Po postawieniu wstępnej diagnozy przyczyn zachowania się szefa i przeanalizowaniu tych wszystkich własnych posunięć, które mogą stanowić mniej lub bardziej racjonalną podstawę dla prezentowanych przez szefa zachowań, można przejść do wyboru określonego MODELU ROZWIĄZANIA KONFLIKTU

Teoretycznie rzecz biorąc model takich może być kilka

Model PRZYSTOSO— WANIA stajesz się posłuszny, potulny i podporządkowany wszystkie komentarze szefa przyjmujesz do akceptującej wiadomości, a nawet udajesz zachwyty Nawet, jeśli nie rozumiesz dowcipów szefa, śmiejesz się z nich głośno Zgadujesz jego myśli i ubiegasz życzenia

Co osiągasz? Możliwość są dwie szef dostrzeże cię, zaczyna cię lubić, widzi, że można na ciebie liczyć Jesteś "swoim chłopem" Albo też - wręcz przeciwnie - zaczyna uważać cię za człowieka słabego i bez charakteru Nawet jeśli wygodnego, to takiego, z którym nie trzeba się liczyć Takiego, którego można bezkarnie poniżać i gnębić A przy okazji - tracisz resztki szacunku dla samego siebie

Model AGRESYWNY - polega na "dochodzeniu swego" uparcie i bezwzględnie stała mi się krzywda i musi zostać naprawiona Agresywnie usposobiony "nowy" otwarcie manifestuje swoją urażę, wpada w utarczki słowne z szefem i współpracownikami, podkreśla swoje wykształcenie i to, jak bardzo się tu, na obczyźnie, marnuje Ma pretensje do wszystkich i o wszystko Chodzi na skargę do "wyższych władz"

Co osiąga? I znów możliwe są dwa skutki takiej postawy wariant pierwszy - szef staje się jeszcze bardziej agresywny, jakkolwiek współpracownik staje się właściwie niemożliwa, a błędne koło agresji zamyka się - agresja rodzi agresję

Wariant drugi - bardzo mało prawdopodobny, jakkolwiek nie wykluczony - szef się przestrasza widzi, że "nowy" jest silny, nie jest łatwo go pokonać Szef zaczyna szanować pracownika "z charakterem"

Nie są też jednoznaczne skutki psychologiczne, osobiste agresji dla samego "agresora" - w tym wypadku nowego pracownika Może on zredukować przeżywaną przez siebie napięcia poprzez wyładowanie nagromadzonej, a tłumionej dotąd agresji Ten efekt można by uznać za pozytywny Równocześnie jednak - jak dowodzą badania z dziedziny psychologii agresji, jego własna agresja, poprzez sam fakt jej wyrażania może ulec wzmożeniu Agresja ma bowiem właściwości samopobudzające

Jest też trzeci model rozwiązania konfliktu przełożony - podwładny Model NEGOCYJACYJNY Może on obejmować jedną "zasadniczą" rozmowę z szefem lub kilka mniej poważnych pogawędek, mających jeden wspólny cel określenie wzajemnych oczekiwań na przyszłość i znalezienie dróg wyjścia z obecnego impasu Przeprowadzając samą rozmowę należy pamiętać o kilku ważnych zasadach - przewaga racji nad emocjami, - unikanie antagonizowania "przeciwnika", - podkreślanie niewielkiej rozbieżności postaw ("obydwu nam chodzi o bardziej wydajną pracę"), - wysłuchanie opinii szefa na własny temat i dostosowanie dalszych argumentów do tej opinii, - swoje zdanie przedstawiać w niezbyt kategorycznej formie ("wydaje mi się"), aby dać "przeciwnikowi" możliwość honorowego wycofania się z dotychczasowego stanowiska, - zaznaczyć, że chodzi nam o jego poradę, jak rozwiązać problem, a nie wysuwanie jakichkolwiek zarzutów

Dokonczenie str 17

MIĘDZY FANTAZJĄ A NAUKĄ

cz II



Pomieważ wietrzna ospa uważana jest za chorobę wieku dziecięcego, a półpasiec za chorobę osób dorosłych, przez wiele lat kwestionowano jakikolwiek związek przyczynowy między tymi chorobami. Ponadto wietrzna ospa w przeciwieństwie do półpasca występuje często w formie okresowych epidemii. Dopiero więc opracowanie techniki hodowli wirusa varicella-zoster pozwoliło potwierdzić, że stanowi on przyczynę obydwu chorób, natomiast sposób przenoszenia wirusa jest procesem jednokierunkowym - tj. jedynie od dorosłych do dzieci. Stanowi to następne "osiągnięcie" wirusa, ponieważ pozwala mu przetrwać o ile nawet uda się w jakiś sposób zahamować epidemię wietrznej ospy wśród dzieci. Dziecko bowiem po przebyciu wietrznej ospy jest w pełni zdrowe, natomiast wirus przechodzi w formę utajoną, korzystając ze swej "kryjówki" w układzie nerwowym, aż do momentu osiągnięcia przez daną osobę dojrzałości, po czym ponownie uaktywnia się, wywołując u niej półpasiec oraz następne przypadki wietrznej ospy wśród dzieci.

Kolejne odkrycia ugruntowują opinię o enigmatyczności tego wirusa. Dlaczego bowiem ta sama odmiana wirusów herpes - wirus Epsteiná-Barrá wywołuje raka u Chińczyków a mononukleozę u studentów amerykańskich?

Czy istnieje jakaś szansa, aby wreszcie ludziom powiodło się zwalczenie tego "upartego i przebiegłego" wirusa, któremu wielokrotnie już udało się ująć cało ze wszystkich pułapek, zastawianych przez system immunologiczny człowieka? Człowiek jest stworzeniem upartym, a szczególnie jego odmiana zwana "Homo Scinticus" - walka trwa, o jej przebiegu - w drugiej części artykułu, a jakie będą jej efekty - pokaze czas.

Herpes narządów rozrodczych stanowi w Ameryce istną plagę. Ilość Amerykanów cierpiących na tę chorobę weneryczną szacuje się obecnie na 20 milionów osób, a ilość nowych zachorowań - na pół miliona w skali rocznej. W Stanach Zjednoczonych pojawiła się broszura, zawierająca wspaniałą radę - jeśli chcesz uniknąć zarazenia herpes, bądź dziewicą (cem), pobierz się z dziewicem (cą) i bądźcie sobie wierni po wsze czasy. Czy faktycznie zabezpiecza to przed zarazeniem? - Otóż nie! Stwierdzono doświadczalnie, że wirusy herpes posiadają

wyjątkowo wysoką żywotność nawet w najbardziej niesprzyjających dla nich warunkach. Wykazują one zdolność przeżycia przez ponad godzinę na powierzchni gumowych rękawic, przez 18 godzin na powierzchni wierzniaka dopochwowego oraz przez 72 godziny na powierzchni suchego kawałka gazy. Cóż stąd wynika? - Otóż możliwość przenoszenia wirusów przez deskę klozetową i tą drogą zarazenia się chorobą. Jakie są skutki zarazenia? - Poza nieznośnym swędzeniem, połączonym z bólami genitaliów, choroba wiąże się z poważnymi problemami natury psychologicznej - ludzie chorzy traktują się jak "trędowaci". Często unikają kontaktów erotycznych do końca życia, czują się "zbrukani i groźni dla otoczenia", odrętwiali, samotni, a to z kolei prowadzi do depresji, załamań psychicznych i czasami do impotencji.

Jak dotąd nie opracowano jeszcze skutecznej metody leczenia choroby wenerycznej wywołanej przez herpes, podobnie zresztą jak i innych chorób spowodowanych tym wirusem. Od wielu już lat podejmowano różnorakie próby walki z tymi wirusami - od miejscowego stosowania eteru do szczepionki przeciwko wietrznej ospie, od naświetlania światłem w zakresie nadfioletu do ultradźwięków. Wszystkie metody okazały się jednak bezskuteczne.

Obecnie, jednak pojawia się pewna nadzieja. Pierwszym z leków, który ostatnio uzyskał akceptację FDA w leczeniu niektórych schorzeń wywołanych wirusami herpes jest acyclovir. Pierwsza, zatwierdzona forma tego leku pod nazwą handlową Zovirax jest środkiem stosowanym miejscowo. Niebawem należy spodziewać się zatwierdzenia kolejnej odmiany tego leku w formie podawanej doustnie, a w opracowaniu znajduje się następna - doustna forma leku. Wielu lekarzy wyraża się jednak o acyclovir sceptycznie lub wręcz negatywnie. Po pierwsze, ze względu na jego brak przyczepności do błon śluzowych nie można go zastosować w postaci maści dopochwowej, domacicznej oraz doustnie. Ponadto w wielu przypadkach choroba jest już zbyt daleko zaawansowana, aby wystarczyło stosować preparat podawany miejscowo. Leczenie może być skuteczne tylko w przypadku świeżo zarazonych osób, które wcześniej nie zetknęły się z wirusem - a takich osób jest bardzo niewiele. Dodatkowo uważa się, że acyclovir stosowany miejscowo jest wogóle nieskuteczny w przypadku choroby wenerycznej wywołanej wirusami herpes. Część tych problemów zostanie co prawda przypuszczalnie pokonana w przypadku użycia leku podawanego doustnie lub doustnie. Ale tu pojawia się

następny szkopuł. Mechanizm działania acyclovir'u polega na wybiórczym zakłócaniu cyklu syntezy DNA wirusa w ten sposób uniemożliwiając jego namnażanie. Kryją się za tym dwa poważne zagrożenia - odkładanie się acyclovir'u w komórkach organizmu leczonej osoby może zakłócić syntezę komórkowego DNA, a co za tym idzie, może on przejawiać własności rakotwórcze lub powodować wady genetyczne u dzieci rodziców zazywających ten lek. Ponadto szeroko rozpowszechnione stosowanie leku przy niewielkiej jego efektywności, poprzez zmiany mutagenne może pociągnąć za

sobą pojawienie się nowych szczepów lekoopornych. Uważa się, że acyclovir powinien być stosowany jedynie w ciężkich przypadkach, kiedy choroba zagraża śmiertelnym zejściem pacjenta. Jeden z lekarzy stwierdził, że zacząłby zazywać acyclovir jedynie będąc bliskim śmierci, a w każdym innym przypadku osobiscie by go unikał. Czy istnieje zatem jakaś alternatywa?

Jak wynika z najnowszych doniesień wielkie nadzieje wiąże się z dwoma nowymi lekami, nad którymi prowadzone są obecnie badania. Pierwszym z nich jest gossypol - ekstrakt z



nasion bawełny. Został on doświadczalnie użyty w Chinach jako środek antykoncepcyjny dla mężczyzn. Po zażyciu doustnym po około 3 miesiącach powodował on u mężczyzn zanik wytwarzania spermy. Stwierdzono również, że zastosowany w przypadku kobiet lek ten posiada własności plemnikobójcze, powodując zwolnienie ruchu i w końcu unieruchomienie plemników. Lek ten, podawany w podobnych dawkach, jak przy jego stosowaniu w charakterze środka antykoncepcyjnego okazał się skuteczny przy leczeniu chorób wywołanych drugim typem wirusa herpes - czyli m.in. choroby wenerycznej oraz, że jest on również zabójczy dla gonokoków - które z kolei wywołują rzeżączkę. W mniejszych dawkach lek hamuje namnażanie wirusów herpes, dzięki czemu można uniknąć szerszenia się dalszych zarazen.

Drugim lekiem, który wydaje się rokować duże nadzieje w walce z herpes jest 2-dezoksy-D-glukoza. Stosując ten lek w doświadczeniach klinicznych zanotowano 65 procent pozytywnych wyników terapii, twierdząc, że wynik ten byłby znacznie lepszy, gdyby wszyscy pacjenci postępowali ściśle wg zaleconej terapii oraz gdyby w pewnych przypadkach nie podjęto leczenia zbyt późno.

Mechanizm działania obydwu leków polega na blokowaniu syntezy DNA wirusów, czyli potencjalnie mogą one również wykazywać własności mutagenne. Wydaje się natomiast, że są one znacznie bardziej efektywne od acyclovir'u.

Zatwierdzenie ich do sprzedaży wymaga jeszcze wielu intensywnych badań, które, miejmy nadzieję, potwierdzą nasze ostateczne zwycięstwo w walce z tym namolnym wirusem.

Dr Maciej Kamiński

NAJNIŻSZE CENY W CAŁEJ KANADZIE

**PROONUJE NA ŚWIĘTA
ZAWSZE SOLIDNA KANADYJSKA FIRMA**

POLIMEX

PACZKI MORSKIE EXPRESOWE 68 ¢ FUNT \$ 1.50 kg.

DOSTAWA 4-7 TYGODNI BEZ ŻADNYCH DOPLAT

PACZKI LOTNICZE + 1.77 FUNT (\$ 3.90 kg)

DOSTAWA 14 - 21 dn (BEZ ŻADNYCH DOPLAT)

**WSZYSTKIE PACZKI DOSTARCZANE SĄ DO DOMÓW ODBIORCÓW
KAŻDY WYSYLAJĄCY PRZEZ POLIMEX OTRZYMUJE POTWIERDZENIE ODBIORU**

PRZYJDŹ LUB ZADZWOŃ

od poniedziałku do piątku od 10 rano do 7 wieczorem.

sobota od 10 rano do 4 po południu

"POLIMEX"

2053 DUNDAS ST. WEST TORONTO, ONT. TEL 537-7914.

Lokalni przedstawiciele w całym Ontario



Jak skutecznie szukać pracy w Kanadzie i USA?

BADAMY RYNEK PRACY

Ustalwszy jakie są nasze możliwości, czyli — do jakiej pracy się nadajemy (o czym była mowa w poprzednim numerze ECHA TYGODNIA) przechodzimy do badania rynku pracy by zdecydować, gdzie konkretnie będziemy kierowali nasze wysiłki. Nie od rzeczy będzie najpierw rozejrzeć się, gdzie jest najbliższa

MIEJSCOWA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Bibliotekarze są odpowiednio wyszkoleni i pomogą wyszukać informatory i inne źródła podające nazwy firm, nazwiska i adresy naszych potencjalnych pracodawców. Oto, dla przykładu, kilka wartościowych źródeł amerykańskich

American Firms Operating in Foreign Countries, Directory of, 9th ed, N.Y. World Trade Academy Press - Uniworld Reference Publications, New York, 1977

College Placement Annual, The College Placement Council, Inc., Bethlehem, Penn
Construction Employment Guide, 3rd ed, World Trade Academy Press, Inc., New York, 1977

Foreign Firms Operating in U.S., Directory of, 4th ed, World Trade Academy Press, Inc., New York, 1977

Guide to American Directories, 7th ed, B. Klein 9 Co., New York, 1976

Looking for Employment in Foreign Countries (by J.L. Angel), 6th ed, World Trade Academy Press, New York, 1972

Multinational Marketing and Employment Directory, 7th ed, World Trade Academy Press, Inc., New York, 1977

Poor's Register of Directories and Executives (annual), Standard 9 Poor's Corp., New York
Thomas' Register of Manufactures (annual), Thomas Publishing Co., New York

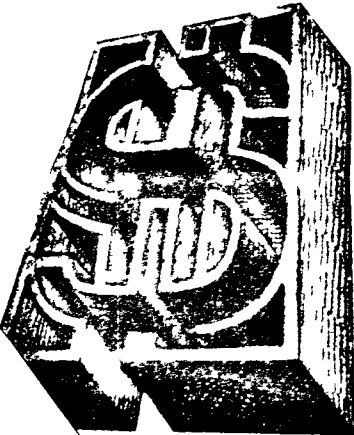
PRYWATNE AGENCJE POŚREDNICTWA PRACY
Mówi się czasem, że osoba szukająca pracy jest jak artysta któremu potrzebny dobry agent szukający amatorów jego talentu. Prywatne agencje pośrednictwa pracy często oferują różnorodne możliwości i mają dostęp do różnych rynków pracy. Zdarza się, że prywatna agencja jest w stanie umożliwić dostęp do firm trudno dostępnych dla poszukujących pracy. Przykładem mogą być agencje specjalizujące się w wyszukiwaniu kadr kierowniczych

Jeśli się ma potrzebne kwalifikacje, można na ogół liczyć na to, że solidna prywatna agencja oceni nasze umiejętności, sporządzi listę różnych stanowisk na jakie się nadajemy w aktualnej sytuacji, posłuży radą i udzieli konkretnych wskazówek, gdzie się zwrócić o pracę

Działalność agencji regulowana jest odpowiednimi przepisami, których przestrzeganie narzucają władze miejscowe, władze prowincji, lub stanu

Personel lepszych agencji pośrednictwa pracy na ogół umiejętnie ocenia umiejętności i osobowość kandydatów i ma niezbędne kwalifikacje by dokonać pełnej

oceny kandydata
OGŁOSZENIA W GAZETACH — "HELP WANTED"
Jest ich sporo. Pojawiają się dwa rodzaje ogłoszenia "otwarte" (open ads) podające nazwę firmy i jej adres i ogłoszenia "ślepe" (blind ads) podające tylko numer skrzynki pocztowej gdzie należy kierować podania. Wygodniej odpowiadać na "open ads", wie się wtedy więcej o firmie i wiadomo, gdzie się ona mieści. Firmy zamieszczają "blind ads" kiedy nie chcą, by stało się wiadomym że szukają nowych pracowników, bo mogłoby to wywołać złe nastroje wśród aktualnie zatrudnionych



Należy się wystrzegać ogłoszeń wymagających, by kandydaci przeszli specjalne kursy, wpłacali na wstępie jakiegokolwiek sumy pieniężne lub kupowali jakiegokolwiek próbki. Często ogłoszenia takie są ukrytą formą sprzedaży towarów lub usług

WIADOMOŚCI W PRASIE
W lokalnych gazetach lub w pismach poświęconych poszczególnym zawodom warto śledzić informacje o życiu gospodarczym i o miejscowym przemyśle. Warto nawet wycinać i przechowywać informacje o otwieraniu nowych zakładów produkcyjnych, biur i ośrodków handlowych, o powiększaniu istniejących sklepów i innych firm, o wprowadzaniu na rynek nowych produktów. Krótka wiadomość o awansie, przeniesieniu lub rezygnacji pracownika może sygnalizować, że otworzyło się wolne miejsce pracy. Często notatki tego typu zapowiadają zbliżające w się zapotrzebowanie na nowy personel w przedsiębiorstwie. Warto kontaktować się z kierownikiem kadr (personel manager) takiej firmy i pytać o nowe możliwości zatrudnienia

CIĄG DALSZY ZA TYDZIEŃ WECHU TYGODNIA

Policja musi mieć nakaz rewizji

W ubiegłym tygodniu podkreśliśmy, że praw kanadyjskie uznaje w pełni zasadę MY HOME IS MY CASTLE - MÓJ DOM TO MOJA TWIERDZA i nie pozwala na rewizje w domach, mieszkaniach, biurach i samochodach, uznając tylko dwa wyjątki od tej zasady kiedy policja dokonuje aresztowania lub kiedy ma nakaz rewizji.

Sekcja 443 Kodeksu Kryminalnego (Criminal Code) postanawia, że nakaz rewizji musi zawierać następujące elementy

- 1 Określenie przestępstwa w związku z którym przeprowadza się rewizję
- 2 Opis przedmiotów które mają zostać skonfiskowane,
- 3 Adres miejsca które ma zostać poddane rewizji,
- 4 Data wystawienia nakazu rewizji musi być bliska dnia faktycznego przeprowadzenia rewizji a nakaz musi nosić podpis sędziego pokoju (Justice of the Peace),
- 5 Nakazem rewizji policja może się posługiwać tylko w ciągu dnia chyba, że nakaz wyraźnie określa, że rewizja ma być przeprowadzona nocą, np "między godziną 8 wieczór a 1 rano z dnia 11 na 12 listopada 1982 roku"

Kiedy policja zjawia się żądając przeprowadzenia rewizji, należy PRZED WSZYSTKIM zażądać, by pokazano nam nakaz rewizji ("search warrant") a następnie dokładnie sprawdzić, czy nakaz ten zawiera wszystkie elementy wymagane przez Kodeks Kryminalny, a wymienione powyżej Należy tego dokonać PRZED WPUSZCZENIEM POLICJI DO DOMU lub do mieszkania, czy biura

W 1978 roku przeprowadzono badanie które wykazało, że w 60% przypad-

ków nakazy rewizji wydane w miastach takich jak Montreal i Edmonton były niekompletne. Przeciętna liczba niekompletnych i w związku z tym NIEWAŻNYCH nakazów rewizji w wielkich miastach takich jak Toronto i Winnipeg sięgała 50%. Najpospolitszy był brak podpisów, brak szczegółów dotyczących przestępstwa, brak szczegółów dotyczących miejsca które miało być poddane rewizji lub przedmiotów które miały zostać zarekwirowane, lub brak podania podstawy do przeprowadzenia rewizji

Dlatego wydaje się, że jest wskazane, by dokładnie badać nakaz rewizji PRZED wpuszczeniem policji do wnętrza. Przytoczone przed chwilą dane wskazują, że istnieje prawdopodobieństwo ok 50%, że nakaz rewizji będzie nieważny. Jeśli nakaz rewizji jest nieważny, należy odmówić wpuszczenia policji do środka. Jeśli policja mimo tego wejdzie, nie należy stawiać fizycznego oporu, lecz należy jasno oświadczyć, że wkroczenie policji uważamy za nielegalne, używając np sformułowania "I am not agreeing with your entering and I object to it" (Nie zgadzam się z waszym wejściem i sprzeciwiam się temu). Jeśli nakaz rewizji nie był kompletny, nie zawierał wszystkich wymienionych poprzednio elementów (a zatem był nieważny), możemy następnie skarżyć policję o bezprawne wtargnięcie na teren naszej własności (trespassing)

Znalazłszy się legalnie w naszym pomieszczeniu, policja ma prawo rekwirować nie tylko przedmioty wymienione w nakazie rewizji ale i inne przedmioty co do których żywi uzasadnione podejrzenie, że zostały uzyskane w drodze przestępstwa lub posłużyły do popełnienia przestępstwa

Prawo i Ty



DRUGI RODZAJ NAKAZU REWIZJI nosi nazwę WRITS OF ASSISTANCE (Luzne, lecz dobrze oddające sens tłumaczenie brzmi **specjalne pełnomocnictwo**) Pełnomocnictwa te - Writs of Assistance - wydawane są funkcjonariuszom RCMP - Royal Canadian Mounted Police. Wydane konkretnemu funkcjonariuszowi, pozostają w mocy przez cały okres jego służby w RCMP

Dzięki Writs of Assistance RCMP może o każdej porze dnia i nocy wkroczyć do każdego budynku na terenie całej Kanady, może dokonywać rewizji i rekwirować przedmioty co do których funkcjonariusze żywią uzasadnione przekonanie, że mają związek z przestępstwem. W razie konieczności mają prawo siłą otwierać drzwi, schowki i wszelkie pakunki w celu przeprowadzenia rewizji

Writs of Assistance dają RCMP bardzo wielką władzę. Nie mają odpowiednika ani w Stanach Zjednoczonych ani w Anglii, gdzie każdy funkcjonariusz musi mieć nakaz rewizji każdorazowo podpisany przez odpowiedniego urzędnika

Obywatel ma jednak prawo zażądać okazania pełnomocnictw - Writs of Assistance i zapoznania się z nimi. Dokument taki powinien być podpisany przez sędziego - Judge of the Exchequer Court of Canada

Sekcja 8 kanadyjskiej Karty Praw stwierdza, że każdy ma prawo do zabezpieczenia przed nieuzasadnioną rewizją lub konfiskatą. Czy więc specjalne pełnomocnictwa - Writs of Assistance - nie są sprzeczne z tym postanowieniem Karty Praw? Kwestia ta nie została jeszcze rozstrzygnięta. ZA TYDZIEŃ REWIZJA OSOBISTA

Mecenas January

Dokonczenie ze str 15

PORADNIA "ZAUFANIE"

Rozmowa lub cykl rozmów powinien się zakończyć sformulowaniem wzajemnych oczekiwań i wniosków na przyszłość. Jest to konieczne, ponieważ nigdy nie dowiemy się, czy i na ile nasze argumenty w ogóle do szefa dotarły

Jeśli zaden z przedstawionych tu modeli rozwiązywania konfliktów z szefem nie okaże się skutecznym, pozostaje jeszcze wariant ostateczny - zmiana pracy. Jakkolwiek wariant ten jest bardzo trudny do zastosowania, może okazać się jedynym możliwym, gdy nowoprzybyły zaczyna obserwować u siebie

- wzmożone napięcie, pobudliwość emocjonalną i skłonność do wyładowań agresywnych nawet wobec rodziny,
- lęki i inne objawy nerwicowe,
- zaburzenia typowo psychosomatyczne jak nadciśnienie czy choroba wrzodowa

I jeszcze porada praktyczna w ramach

przygotowań do rozmowy z szefem warto posłużyć się metodą psychodramy - odegrać najpierw własną rolę w tej rozmowie, a potem rolę szefa. Do tej zabawy trzeba wciągnąć kogoś z rodziny lub znajomych - niech ocenią, co było dobre, a co złe w "odgrywaniu roli" i

oczywiście pomogą odegrać rolę szefa. Efekt gwarantowany - w czasie "prawdziwej" rozmowy jest się znacznie mniej zdenerwowanym, argumentuje się rozsądniej i bardziej przekonywująco

WYDZIAŁ SLAWISTYKI UNIwersYTETU TORONTONSKIEGO
MA ZASZCZYT ZAPROSIC

na
WIECZÓR POETYCKI

BOGDANA CZAYKOWSKIEGO

poety emigracyjnego
profesora literatur słowiańskich
University of British Columbia

W PONIEDZIAŁEK 15 LISTOPADA
o godzinie 8 wieczorem
"UPPER LIBRARY", MASSEY COLLEGE
4 Devonshire Place

Najbliższy przystanek St George Subway

NIE TYLKO DLA KOBIET

URODA TO NAJLEPSZY LIST POLECAJĄCY

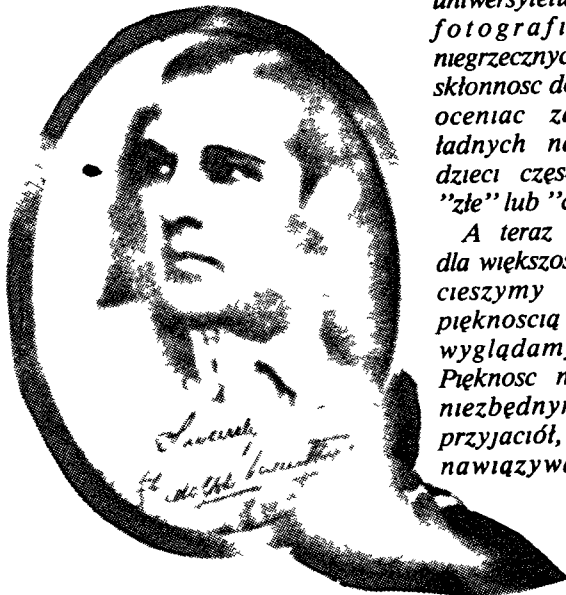
— napisał
Arystoteles, a amerykańscy
psychologowie twierdzą, że w
ciągu 2300 lat które ubiegły od
tego czasu, wiele się nie
zmieniło. Atrakcyjny wygląd w
dużym stopniu wiąże się z
sukcesem w życiu i sprawia, że
jesteśmy lubiani.

Badania wykazały, że osoba
o bardzo atrakcyjnym
wyglądzie ma większe szanse niż
inni by uzyskać pracę na
zakończenie wstępnej rozmowy
— "interview" — z
potencjalnym pracodawcą, by
spotkać się z przychylną oceną
swoich prac pisemnych, ma zaś
mniejsze szanse, by uznano ją
za osobę zle przystosowaną lub
cierpiącą na zaburzenia
psychiczne.

Nawet jedna tylko cecha,
taka jak wysoki wzrost, ma
bardzo silny wpływ na to, jak
oceniają nas inni. Wyniki badań
wskazują, że mężczyźni o
niskim wzroście otrzymują
niższe pensje w swej pierwszej
pracy i mają mniejsze szanse na
otrzymanie zatrudnienia niż
mężczyźni wysokiego wzrostu.
W amerykańskich wyborach
prezydenckich prawie zawsze
wygrywa wyższy kandydat
(ostatnio Jimmy Carter w 1976
roku). Mężczyźni zajmujący
wysoką pozycję społeczną
uznawani są za wyższych
wzrostem przez osoby nie
znające ich rzeczywistego
wzrostu.

Badania laboratoryjne
wskazują jednak, że wyjątkowo
wysocy mężczyźni uważani są za
mniej miłych.

Mało wiadomo na temat
tego, jak wzrost kobiet wpływa
na ich ocenę przez innych. Jest
jednak pewne, że atrakcyjne
kobiety zwiększają prestiż
mężczyźni widzianych w ich
towarzystwie i sprawiają, że
mężczyźni ci są bardziej lubiani.



W jednym z ostatnich badań
psychologicznych pokazano
przezrocza "par małżeńskich".
Widownia uznała, że fizycznie
mało atrakcyjny mężczyzna
pokazany w towarzystwie
atrakcyjnej żony cieszył się
najwyższymi dochodami,
odniósł największe sukcesy
zawodowe i odznaczał się
najwyższą inteligencją. W
przypadku kobiet jednak,

atrakcyjnie wyglądający mąż
nie wpływał na zwiększenie
prestiżu małżonki. Kobiety
oceniano wyłącznie na
podstawie stopnia ich własnej
atrakcyjności. Niektórzy sądzą,
że być może sytuacja ta ulegnie
zmianie, kiedy zmienią się
społeczne role kobiety.

Przekonanie, że piękność jest
"dobra" a brzydota "zła",
zdaje się, szeroko
rozpowszechnione. Studenci
uniwersytetu którym pokazano
fotografie rzekomo
niegrzecznych dzieci przejawiali
skłonność do tego, by łagodniej
oceniać zachowanie dzieci
ładnych natomiast brzydsze
dzieci częściej oceniali jako
"złe" lub "chore".

A teraz coś pocieszającego
dla większości z nas, którzy nie
cieszymy się wyjątkową
pięknością ciała i na ogół
wyglądamy "przeciętnie".
Piękność nie jest warunkiem
niezbędnym w zdobywaniu
przyjaciół, małżonków i w
nawiązywaniu znajomości.

Badania wykazały, że ludzie
przejawiają skłonność do
wybierania przyjaciół obojga
płci którzy zblizeni są do nich
samiych pod względem fizycznej
atrakcyjności. Będąc więc
"tylko przeciętnym" ma się
bardzo wielu potencjalnych
przyjaciół.

Anne Steele, MSW, Toronto

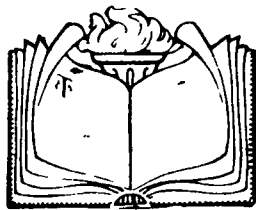


COŚ DO CHLEBA

MASŁO PIETRUSZKOWE
10 dkg masła lub margaryny,
pół pęczka młodej naci
pietruszek-Natkę pietruszek
umyc i odsączyć dokładnie z
wody. Oberwać z gałązek same
listki i posiekać je na deseczki.
Wyłożyć do miski, najpierw
rozetrzeć same, potem z masłem
lub margaryną. Uformować w
kostkę i ochłodzić w lodówce.
Podawać do pieczywa na pierw-
sze lub drugie śniadanie albo do
kanapek dekoracyjnych.

TOPIONA SŁONINA
20 dkg słoniny, 10 dkg kiełbasy,
2 cebule, jabłko, sól, majeranek.
Słoninę pokrajać ostrym
nożem w drobną kostkę i stopić,
nie rumieniąc skwarek. Dodać
do słoniny drobno pokrojone
cebulę i podsmażyć. Kiełbasę
obrać ze skórki pokrajać w
cienki makaronik i dodać do
podsmażonej cebuli. Jabłko
obrać, zetrzeć na tarce o dużych
otworach i dodać pod koniec
smażenia. Przyprawić potrawę
rozstartym majerankiem, przelać
do kubeczka, zastudzić. Prze-
chować można nawet przez ty-
dzień w lodówce.

KATOLICKI WYDZIAŁ OŚWIATY (METROPOLITAN SEPARATE SCHOOL BOARD) zawiadamia



o dziennym kursie języka angielskiego
dla początkujących i zaawansowanych

Opieka nad dziećmi uczestników kursu zapewniona

Zajęcia odbywają się codziennie w godzinach 9-1,
w lokalu Kościoła Św. Marka przy Park Lawn Rd 277.
Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się pod wyżej
wymieniony adres w godzinach lekcyjnych.

Echo Tygodnia

poszukuje współpracowników
jest zainteresowane współpracą z
dziennikarzami
zwłaszcza nowo przybyłymi

Hobbystami i zawodowcami. Szukamy też rysowników
i grafików, osób znających się na łamanu gazety.
Płacimy skromnie,
ale uznajemy zasługi. Kochamy
Szukamy osób chętnych do okazjonalnej sprzedaży gazet.
Płacimy 25 centów od sprzedanej.
Praca nieprzyjemna, za to w soboty i niedziele i od
święta.

Poszukujemy sprzedawców ECHA TYGODNIA w
osiedlach polskich. Płacimy \$30 za sto sprzedanych egzemplarzy.



NAJTAŃSZE ZAKUPY

Na podstawie ogłoszeń
wielkich sklepów spożywczych

W TORONTO

WIEPRZOWINA



Parówki w paczkach 1-funtowych firmy Maple Lodge Farms 69 centów KNOB HILL Golonka 69 centów funt LOBLAWS i KNOB HILL Żeberka funt 1,49 dol DOMINION Kotlety 1,54 funt FOOD CITY Łopatka na pieczeń 99 centów funt KNOB HILL Szyńka gotowana, wędzona, z skórą częściowo usuniętą 1,49 funt LOBLAWS

Kotlety wołowe z łopatki (shoulder steaks) dol 1,49 funt KNOB HILL FARMS Na gulasz dol 1,89 funt DARRIGO's Żeberka dol 1,59 funt RED & WHITE Mielone dol 1,19 funt IGA Bez kości na pieczeń dol 1,99 funt A&P

WOŁOWINA



DRÓB



Kurczęta klasy A 89 centów funt KNOB HILL
Udka kurze dol 1,19 funt LOBLAWS Nogi kurze
dol 1,19 funt KNOB HILL

RZECZ NIEOCZEKIWANA! Pojawiły się tu i ówdzie
banany po cenach sprzed 3 lat! 18 centów za
funt DOMINION i LOBLAWS, 19 centów funt MIRA-
CLE MART i KNOB HILL Grapefruity 10 sztuk za
dol 1,49 IGA Pomarańcze "Tangelo" 99 centów
tuzin SAFEWAY Winogrona bez pestek 69 centów
funt DARRIGO's Czerwone winogrona 69 centów
funt RED & WHITE Gruszki Anjou 69 centów funt
FOOD CITY, IGA i SAFEWAY

OWOCE



JARZYNY



Marchew i cebula w workach 10-funtowych 99 centów KNOB HILL, w workach 25-funtowych 2,99 dolara SAFEWAY Ziemiaki w workach 50-funtowych 2,99 dol SAFEWAY i KNOB HILL, w workach 10-funtowych 79 centów LOBLAWS Brukselka 49 centów funt KNOB HILL Dynie (na zupy i do pieczenia) 3 za 99 centów LOBLAWS Rzepa 3 za dolara SAFEWAY

ZDROWIE

Seniorom
zimniej

Stalosc temperatury ciała ludzkiego warunkuje równowaga między wytwarzaniem ciepła a jego wydzielaniem z ustroju. Wielkosc zaś obu procesów zależy nie tylko od temperatury środowiska, lecz również od stanu fizycznego człowieka. Zachwianie równowagi między procesami wytwarzania ciepła i jego uwalniania prowadzi do zaburzeń, przejawiających się obniżeniem temperatury ciała (stan hipotermii), bądź jej podwyższeniem (stan hipertermii).

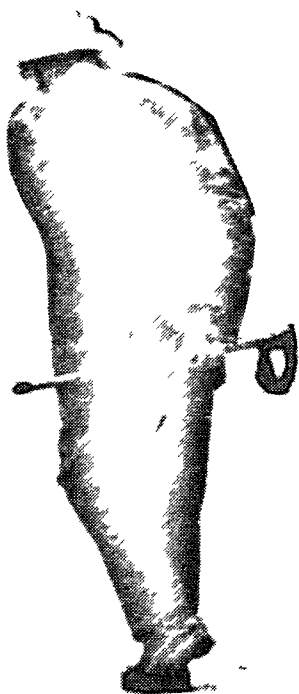
Jeszcze dwadzieścia lat temu na obniżenie temperatury ciała poniżej normy zwracano uwagę tylko w szczególnych przypadkach, takich jak przemarznięcie rozbitków na morzu, pechowych alpinistów itd. Notowano również obniżenie temperatury poniżej normy u niektórych noworodków. Okazało się, że sprawa nie jest taka rzadka, a przeciwnie - obniżenie temperatury ciała w stosunku do normy stanowi częste zaburzenie u ludzi starych w warunkach domowych i może być zjawiskiem niebezpiecznym samo przez się, lub może maskować poważną chorobę.

Coraz bardziej interesują się regulacją temperatury ciała lekarze ze wszystkich prawie krajów. Coraz częściej są brane pod uwagę zmiany zachodzące

w organizmie wskutek oziębienia i ich znaczenie u ludzi w podeszłym wieku. Niemniej jednak ciągle jest jeszcze mało udowodnionych naukowo informacji o przyczynach występowania hipotermii i związanej z nią śmiertelności. Angielski zespół badaczy doniósł, że od 1972 r. (rok zorganizowania tego rodzaju badań) warunki środowiskowe i socjalno-ekonomiczne tych ludzi nie zmieniają się, badania ujawniają postępujące pogorszenie się termoregulacji, a zwłaszcza niedostateczne u ludzi starych kurczenie się naczyń pod wpływem zimna. Upośledzenie tego odruchu powoduje, że stary człowiek jest bardziej podatny na hipotermię, z powodu zaburzeń mechanizmu tzw. samoobrony organizmu przed oziębieniem.

Mechanizmy termoregulacyjne nie działają u ludzi w starszym wieku tak sprawnie jak u młodych i są bardzo zależne od temperatury środowiska. Temperatura narządów wewnętrznych zależy od nasilenia procesów metabolicznych, od ilości krwi opływającej dany narząd. Rozmieszczenie krwi w łożysku naczyniowym na starość zmienia się. W dużych tętnicach i żyłach miesi się stosunkowo więcej krwi niż na młodo, natomiast naczynia

obwodowe są niedokrwione (zwężenie i zarastanie tętniczek, zanik włosniczek). Człowiek w sytuacji kiedy jego naczynia krwionośne w skórze są zwężone i tym samym ilość ciepła doprowadzona drogą krwionosną obniży się, będzie odczuwał chłód, nawet znajdując się w pomieszczeniu ciepłym - cóż dopiero się z nim dzieje w otoczeniu zimnym?



Ludzie starzy powinni chronić się i być chronieni przed zimnem. Jeśli jeszcze można nie pozostawiać bez ruchu (spacer z szybkością 5 km/godz. wzmacnia prawie trzykrotnie wytwarzanie ciepła w ustroju), lecz gdy stan zdrowia nie pozwala na intensywniejsze poruszanie się, należy "zatrzymać" ciepło

przez noszenie odpowiedniej odzieży w mieszkaniu. U ubranego człowieka dorosłego głowa oddaje połowę ciepła traczonego przez całe ciało, stąd też zwyczaj noszenia w dawnych czasach czepków nocnych i chronienie głowy stosowaniem różnego rodzaju nakryć.

Wielkość utraty ciepła przez skórę w dużym stopniu zależy od powierzchni ciała. Obserwujemy charakterystyczne ułożenie wyprostne w wysokiej temperaturze, oraz "zwijanie się w kłębek" w niskiej.

Walka z zimnem to również walka ze starością. Zaczynamy się starzeć, gdy przestajemy ćwiczyć nasze ciało. Możemy zachować pełnię sił aż do końca, możemy nigdy nie stać się staruszkami. Przy obecnym stanie geriatryi "problem stanowi nie tyle przysporzenie człowiekowi lat przez dodanie ich do jego życia, ile przysporzenie mu życia do tych lat, jakie są mu dane".

Oprac. Grazyna Słomska

CAFE POLONEZ RESTAURANT

Fully Licensed Under L L B O
włas ZYGMUNT i IRENA ZYCHLA
zaprasza

ZE STAROPOLSKĄ GOSPCINNOŚCIĄ
NA SMAKOŁYKI
POLSKO-KANADYJSKIEJ KUCHNI
ORAZ "NAPOJE WYSOKOWE"
PO BARDZO PRZYSTĘPNYCH CENACH
Poniedziałek (Monday) - Wtorek (Tuesday)
Środa (Wed) - Czwartek (Thur)
Niedziela (Sunday) 11 00 am - 11 00 pm
Piątek (Friday) - Sobota (Saturday)
11 00 am - 12 30 pm

195 RONCESVALLES AVENUE
tel 532-8432



KUPNO - SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI
sprawnie załatwia

agencji firmy HIGH PARK
Tel 532-4441 217 Roncesvalles Ave



STAN SZTUKA

M.A., B.A. (Econ.), C.A.

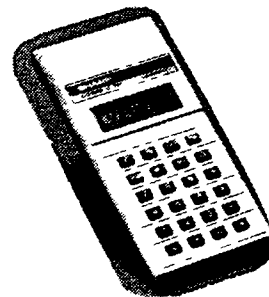
TAX SERVICES

Mac Gillivray & Co.
CHARTERED ACCOUNTANTS

390 Bay Street, Suite 2400

Toronto, Ontario

M5H 2R6



Rękaw
Nabrać 56 oczek i przerabiać 5 jednym oczku, 14 razy, pozostaną 24 oczka. Na wysokości 107 cm zakańcząć od strony rękawa, co drugi rząd 4 razy po 6 oczek. Drugą część przodu wykonać tak samo stosując odpowiednią odwrotność.

Rękaw
Nabrać 56 oczek i przerabiać 5 jednym oczku, 14 razy, pozostaną 24 oczka. Na wysokości 107 cm zakańcząć od strony rękawa, co drugi rząd 4 razy po 6 oczek. Drugą część przodu wykonać tak samo stosując odpowiednią odwrotność.

PORADY PRAKTYCZNE

plaszcz

Na wykonanie płaszcza potrzeba ok. 700 g włóczki, druty nr 5 (mm). Ściegi: pończoszniczy (jeden rząd oczka prawe, drugi lewe) i francuski (wszystkie oczka prawe).

Próbka 12 oczek równa się 10 cm, 18 rzędów to się równa 10 cm.

Wykonanie - tył

Nabrać na druty 68 oczek. Pięć pierwszych rzędów płaszcza przerabiać ścięciem francuskim. Dalszą część przerabiać ścięciem pończoszniczym. Odejmować z każdej strony roboty po jednym oczku, co ok. 9 cm, 7 razy, pozostaną 54 oczka. Na wysokości 83 i 95 cm dodać z każdej strony po jednym oczku, razem będzie 58 oczek. Na wysokości 106 cm zakańcząć od strony rękawów co drugi rząd, 3 razy po 7 oczek, następnie zakańczyc jednorazowo pozostałe 16 oczek środkowych. Połowa przodu.

Nabrać na druty 44 oczka. Zacząć robotę pięcioma rzędami oczek prawych. Wyżej stosować ściąg pończoszniczy z tym, że 5 oczek od strony rozpięcia brzegu płaszcza przerabiać zawsze na prawo. Do wysokości 12 cm robic prosto, a następnie co 6 cm odejmować z boku po jednym oczku 8 razy, zostanie 36 oczek. Na wysokości 83 i 95 cm dodać z boku po jednym oczku. Jednocześnie, począwszy od wysokości 85 cm, odejmować na dekolt co drugi rząd po





HOROSKOP



OD 18.11 do 25.11.



ANNA KEPLER



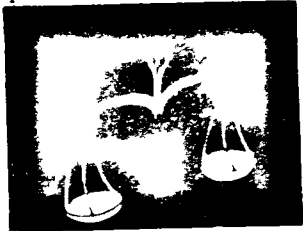
BARAN (ARIES)
21 03 - 20 04

Nie opuszcza cię energia i przedsiębiorczość. Nadal wykorzystuj swoje zawodowe doświadczenia i jedynie bądź bardziej taktowny w rozmowach i postępowaniu z innymi. Masz przed sobą jakieś finansowe sprawy, ale nie zapomnij, że w tych sprawach winna decydować jasna sytuacja. W tym okresie, jeżeli poprosisz o kredyt lub pożyczkę, masz wszelkie szanse je otrzymać. Najlepsze dni dla ciebie przypadają na 22, 23 i 24 listopada. W załatwianiu urzędowych spraw będzie ci sprzyjać szczęście.

Twoje dążenia do utrwalenia nowych przyjaźni mogą cię zaprowadzić w ślepy zaułek. Dołóż wszelkich wysiłków i starań, aby nie dopuścić do obcości w waszym związku. Twój partner pragnąłby razem z tobą dzielić towarzyskie przyjemności.

Osoby wolne może oczekiwać niespodziewana zmiana. Ich przyjaźń ze współpracownikiem może stać się bliższą zażyłością. A jeszcze bardziej połączą was wspólne dążenie do materialnego zabezpieczenia przyszłości.

Jeżeli chodzi o zdrowie to długotrwałe napięcie nerwowe może doprowadzić cię do stresu, a nawet stać się powodem choroby.



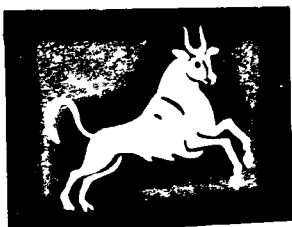
WAGA (LIBRA)
24 09 - 23 10

Czujesz się pod presją narzuconych sobie dążeń. Nie daj zwodzić się ambicjom. Trzeba to wszystko realnie unormować. W najbliższym okresie mają szanse wzrosnąć twoje możliwości zarobkowe, lecz będzie to wymagało znacznie większego wysiłku i zaangażowania. Również dość radykalnie może się zmienić twoje nastawienie wobec niektórych osób i spraw. Zanim cokolwiek zdecydujesz poszukaj rady u ludzi ci bliskich i już sprawdzonych. Szczególnie cenna będzie pomoc kogoś spod znaku Wodnika.

Osoby w związku będą tak dalece zajęte domem, a szczególnie jego upiększaniem, iż mogą nie zwrócić wcale uwagi na kłopoty partnera. Nie są to wielkie problemy, ale wymagają serdecznej porady.

Osoba wolna może nagle zmienić swoje nastawienie do życia i tym samym do partnera. Jeśli poparzy się na tym to niech zał ma wyłącznie do siebie. Owszem, może ją w tym okresie spotkać niespodziewana przyгода, ale będzie to tylko przyгода.

Jeśli tylko zdrowie ci się polepszy to zaraz zaczniesz je lekceważyć. I stąd niedomagania, kwękania, kłopoty. Najwyższy czas powiedzieć sobie, że nie ma nic cenniejszego od zdrowia.



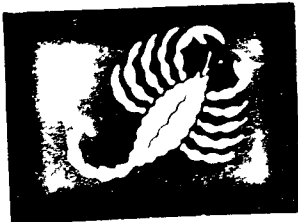
BYK (TAURUS)
21 04 - 21 05

Jeżeli masz współpracownika lub bliskiego współpracownika to najwyższy czas wyjaśnić pewne nieporozumienia, ale nie rozpoczynaj wszystkiego od nowa. Właśnie w tym okresie możesz się spodziewać pomysłu rozwiązania wielu spraw. Czas ten sprzyja również nowym koncepcjom, które powinny być obiecujące. Jeżeli myślisz lub zamierzasz wyruszyć trochę dalej w świat to też nadchodzące dni są szczególnie odpowiednie dla takich planów.

Osobie w związku wszystko sprzyja. Porozumienie z partnerem i wspólne uczucia chronią was przed niespodziankami i chwilami smutku. Bądź dalej takim optymistą, jakim jesteś.

Osoby wolne czekają odwiedziny w rodzinie swojej najbliższej. Będzie to związane z pewnymi konkretnymi decyzjami. Do tego szczęśliwego i romantycznego okresu często będą wracać myślami.

Zwiększona odpowiedzialność i przeciążenie obowiązkami wyczerpują twoje regeneracyjne możliwości. Konieczne musisz znaleźć więcej czasu dla odpoczynku. U osób starszych spod tego znaku mogą pojawić się bóle gościowe.



SKORPION (SCORPIO)
24 10 - 22 11

Czujesz się bardziej pewny i w rezultacie osiągasz coraz większe sukcesy w zawodowej działalności. W nadchodzącym okresie również wiele spraw przyniesie ci sporo radości. Ludzi są ci przychylni i chętnie pomagają w realizacji twoich planów. Nie za często to się zdarza, więc tym większe uznanie dla ciebie i twoich umiejętności współzycia i współdziałania. Nadal unikaj sporów. Masz zupełną rację, że słowo rzucone w gniewie może wrócić bumerangiem. Jesteś dobrym materiałem na dyplomata.

Dla osoby w związku nadchodzi szczęśliwy okres. Z partnerem rozumie się w pół słowa. Jedynym zgrzytem w tej sielance będzie jakieś wydarzenie w dalszej rodzinie, które kilka chwil zaprawi gorczą.

Osoby wolne wzbudzają coraz żywsze zainteresowanie u partnerów. Romans przybierze na sile, wzajemne urzeczenie się będzie całkowite. Od tej chwili już tylko krok dzieli od obrączki.

Nie masz czasu na chorowanie. Zresztą zdrowie ci służy, ale nie przeciągaj struny. Staraj się być bardziej wstrzemięzliwy w używaniu życia. Po nadmiarze przyjemności często się zdarza ból wątroby.



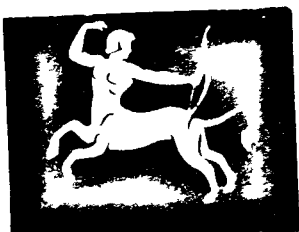
BLIŹNIAKI (GEMINI)
22 05 - 21 06

Twoje uzdolnienia i zaangażowanie w zawodowej działalności jeszcze nie przyniosły spodziewanych rezultatów finansowych. Może nie wszystko przemyślałeś jak należy. Więc jeszcze raz przeanalizuj swoje zamiary i swoje możliwości. Tym bardziej jest to konieczne, gdyż po 18 listopada możesz się spotkać z całkiem nową propozycją pracy. Na pewnych osobach zrobiłeś doskonale wrażenie, więc udziela ci swego poparcia. W dyskusjach bądź umiarkowany.

Osobę w związku oczekuje jakieś miłe zaskoczenie. Wspólnie z partnerem przeżyje sporo towarzyskich radości. Musi się jednak spodziewać małego cienia w długotrwałej harmonii. Może z powodu dzieci.

Osobom wolnym radzę spokojnie i rzeczowo ocenić swoje osobiste sprawy. Zbyt często przeskakują z pogodnego nastroju w chwilę pełnej niepokoju i rozterek. A tymczasem wszystko zapowiada się raczej pomyślnie.

Zdrowiu nic nie zagraża. I gdyby jeszcze bardziej spokojny tryb życia to wszystko byłoby wręcz doskonałe.



STRZELEC (SAGITTARIUS)
23 11 - 21 12

Możesz rozpocząć coś nowego w zawodowej działalności, ale możesz także spocząć na laurach i uważać, że to, co osiągnąłeś, jest wystarczające. Jeśli zdecydujesz się na to pierwsze, wykorzystaj wszystkie swoje zdolności, ponieważ przy sprzyjającym okresie możesz odnieść znaczne sukcesy. Twoja twórcza wyobraźnia i właściwe rozeznanie w sprawach pomogą pokonać trudności i przekonać innych, że postępujesz słusznie. Nie pożyczaj pieniędzy, bo możesz ich nie zobaczyć z powrotem. Ale korzystna powinna być dla ciebie transakcja kupna lub sprzedaży domu.

Osobę w związku coraz bardziej interesuje partner. Poswiecasz mu coraz więcej czasu i przekonujesz się o jego licznych zaletach. Coraz częściej przyznajesz mu rację, wykorzystujesz jego rady. Wszystko to razem stwarza przyjazną i zycliwą atmosferę waszego domu.

Osobie wolnej ktoś spod znaku Wagi wyda się tak racjonalny, że gotowa będzie wiele poświęcić dla pozyskania jej uczucia. Gotowa będzie zerwać inne więzy, które do tej pory były jej miłe. Również w niemniej miłosne uniesienie może ją doprowadzić. Inny Strzelec.



RAK (CANCER)
22 06 - 23 07

Wiele energii wkładasz w zawodową pracę i tylko zachodzi pytanie, czy właśnie tobie zostaną przypisane pomyślne wyniki. Tak więc pewne ważne sprawy układać się będą zmiennie i czuć się będziesz jak na huśtawce raz w górę, raz w dół. W tym okresie najlepiej ci się powiedzie we wspólnych przedsięwzięciach z kimś bliskim, co może dotyczyć rodziny. Zaufaj tym osobom, na które możesz liczyć. Nie ludź się, że sam podołasz wszystkim sprawom.

Osoby w związku coraz częściej myślą o inwestycjach włożonych we własny dom. Tak w sensie realizowanych, jak zamierzonych. W burzliwych rozmowach z partnerem dąż częściej do kompromisowych rozwiązań i akceptuj jego inicjatywę.

Jeżeli jesteś wolny to nareszcie możesz mieć okazję zaspokoic wszystkie potrzeby swego wrażliwego serca. Na co zawsze czekałeś może się spełnić. Nie pozwól umknąć radosnym chwilom.

Na zdrowie zwracaj większą uwagę. Nie poświęcaj się zawsze dla wszystkich i za wszystkich, bo nie mogąc wszystkich zadowolnić będziesz musiał się liczyć z nerwowymi napięciami.



24 07 - 23 08

Wygląda na to, że znaczną część swej zawodowej pracy wykonujesz obecnie we własnym domu. Uważaj, bo takie warunki mogą rozpieścić człowieka. Od jakiegoś czasu nurtuje cię wątpliwość co do osoby, której okazujesz lojalność. W tym okresie niektóre sprawy powinny znaleźć wyjaśnienie. Również czas ten sprzyja finansowym przedsięwzięciom. Prawdopodobnie najwięcej korzyści mogą przynieść ci sprawy związane z podróżą.

Osoba w związku chciałaby swego partnera otoczyć luksusem. Nie zawsze to może się udać, ale dobre chęci liczą się podwójnie. Natomiast zdecydowanym minusem w twoim postępowaniu z partnerem jest to, że za często zaglądasz w przeszłość, że to, co minęło bezpowrotnie, staje się dla ciebie aktualnym problemem. I właśnie w takich chwilach unikają twojej uwadze aktualne problemy.

O wolny lwie, czy nie za dużo sobie pozwalasz? W końcu trzeba wybrać jedną osobę. Na dodatek zupełnie nie potrafisz okazać zdecydowania w postępowaniu z partnerem.

Uważaj, w nadchodzącym okresie możesz mieć kłopoty ze zdrowiem.



WODNIK (AQUARIUS)
19 02 - 21 01

Najbliższy okres to dla ciebie najlepszy czas zdecydowania o kierunku swej kariery i choć przez chwilę pomyśl, czy nie mógłbyś poważniej zaangażować się w dziennikarstwo lub literaturę. Zwłaszcza, że jesteś pod dużym wpływem osoby parającej się tą dziedziną. Twoje uzdolnienia i twoja intuicja zostaną w tym okresie docenione. Jest też prawdopodobne, że otrzymasz materialne poparcie od przyjaciół. A twoje wysmienie samopoczucie sprzyja wszystkiemu, co robisz.

Osobę w związku otacza atmosfera sympatii i miłości, a także uznania. Ale nie jest to najlepszy czas na zmianę swego miejsca zamieszkania, choć takie plany snują ci się po głowie.

Osoba wolna może znaleźć się pod urokiem kogoś o wybitnym twórczym talencie. To spowoduje, że będziesz chciał wypróbować własne uzdolnienia. Może to być fascynujący okres dla ciebie i twojego partnera. Kto wie, czy z tego wszystkiego nie zrodzi się prawdziwa miłość.

Twój obecny zasiedziały sposób życia nie służy ci za dobrze. Postaraj się znaleźć czas na ruch na świeżym powietrzu. Weekendowe wycieczki też są ci wskazane.



KOZIOROŻEC (CAPRICORN)
22 12 - 20 01

Wszystkie rzetelne wysiłki włożone w zawodowe sprawy powinny w niedługim czasie przynieść ci uznanie i awanse. W wydatnym stopniu polepszy to twoją finansową sytuację. A przyznaj się, że było już krucho. Działalność społeczna, w jakiej jesteś dość poważnie zaangażowany, nie spełnia twoich oczekiwań. Chciałbyś dokonać czegoś znaczącego, ale inni nie pozwalają podskoczyć. Nie widzą, żeby to się miało zmienić w najbliższym czasie.

Twoja wiara w domowe szczęście nie pozwala ci odczuwać chłodu, który zakrada się do waszego związku. Partnerowi trzeba poświęcić więcej czasu, zrozumieć jego dążenia i zamiłowania, znaleźć wspólne cele i wspólnie je realizować.

Osobę wolną czeka romantyczna przygoda z kims będącym w podróży. Przygoda ta pozostawi ślad tak wyraźny, że wspomnienie tego przetrwa wiele tygodni. A potem może powrócić uczucie do kogoś, z kim było się już blisko.

Ze zdrowiem wszystko w porządku, ale zwolnij tempo. Demon szybkości jest tak samo niebezpieczny w życiu jak na drodze. Starasz się wszystko załatwić w biegu łącznie z pozywieniem, więc grozi ci niezły żołądek.



PANNA (Virgo)

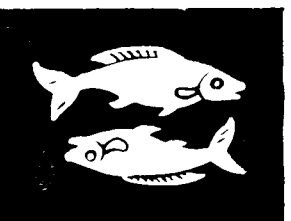
24.08 - 23.09

Obrona droga okazała się słuszną. Nauczyłeś się przewidywać i spostrzegać sprawy dotyczące twoich finansów, na które dawniej nie zwróciłeś uwagi. Przyniesie to w najbliższym czasie konkretne korzyści. Z ludźmi łatwo dochodzisz do porozumienia i bardzo słuszenie, że traktujesz wszystkich jak równych sobie partnerów. To pomoże ci wyjaśnić pewne nieporozumienie. W nadchodzącym okresie jeszcze bardziej wzrośnie twoja aktywność i chęć działania. Tylko uważaj i każdego byka nie chwytaj za rogi.

Osoba w związku winna więcej czasu poświęcić domowi, jeśli nie chce pogorszyć rodzinnej sytuacji. Ale jeśli czujesz, że musisz choć na krótko oderwać się od domu, to otwarcie porozmawiaj z partnerem. Wspólnie znajdziecie najlepsze rozwiązanie, a jakiś weekendowy wypad dobrze wam zrobi.

Osobie wolnej wszystko, do czego zmierza, wydaje się niepewne i nieistotne. I dlatego swego partnera zbyt często uraża szorstkimi słowami. Więcej ciepła! - chciałoby się wykrzyknąć.

Dla twego zdrowia konieczna jest większa dawka optymizmu. I jakieś hobby na wieczorne chwile.



RYBY (Pisces)

20.02 - 20.03

Twoja chęć uzyskania władzy, zdobycia autorytetu, posiadania pieniędzy jest coraz większa. Spotykasz się z dużą ilością ludzi. Będziesz usiłował wielu z nich wykorzystać do własnych celów. Na dłuższą metę nie da to dobrych rezultatów. A niektórzy z przyjaciół mogą się do ciebie rozczarować. Ale mimo tych wszystkich zastrzeżeń nadchodzący okres powinien sprzyjać twojej inwencji i twemu praktycznym pomysłom. Najlepsze dni to 23, 24 i 25 listopada.

Osoby w związku i ich partnerzy mają coraz większą ochotę zakosztować wszelakich dobroci tego życia. Jeszcze nie czas na to. Jeszcze radzę się powstrzymać, bo taki tryb życia nie będzie sprzyjał waszemu związkowi i może znacznie nadwyrężyć wasze wzajemne uczucia.

Osoba wolna zaczyna miewać romantyczne tęsknoty. Sek w tym, że zaczyna być za mało wybredna i bierze wszystko, co się nadarzy. Tymczasem może być bardzo atrakcyjna dla kogoś spod znaku Koziorożca.

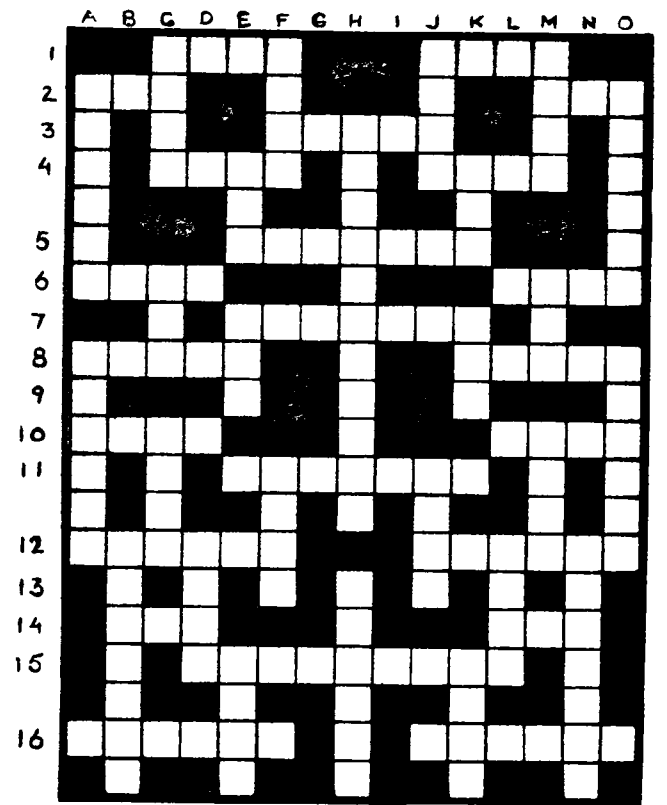
Jeżeli jesteś skłonny do nadużywania alkoholu i innych podniecających środków to obecny psychiczny stan może ci bardzo pomóc w wydostaniu się z impasu. Szukaj pomocy a znajdziesz ją.

- Poziomo:
- 1-C smoczek jak urośnie
 - 1-J jednostka masy
 - 2-A wada wzroku
 - 2-M imię żeńskie
 - 3-F jesień bywa
 - 4-C rodzaj wierzby
 - 4-J nie miedziana, nie kasztan, nie mahoń
 - 5-E do wiercenia
 - 6-A nienaturalność
 - 6-L kupa
 - 7-E do siedania
 - 8-A roślina na mole
 - 8-K stojące albo wisząca
 - 9-E na list
 - 10-A Rolska
 - 10-I pierwsze słowo
 - 11-E od zegarka dziadka
 - 12-A spadło mu jabłko na głowę
 - 12-J ziarno do ziarenki a zbierze się
 - 14-B taniec zartobliwie
 - 14-L marcowe
 - 15-D ugoda
 - 16-A stolica Albanii
 - 16-J za wyprawkę

Pionowo:

- 1-C Podkowińskiego
- 1-F skacze na pochyłe drzewo
- 1-J wielu gada
- 1-M wielka miska
- 2-A harcerska jednostka organizacyjna
- 2-O Atos, Portos i
- 3-H uwaga, uwaga
- 4-E wezwanie
- 4-K nad kolanem
- 6-C substancja lotna wspan
- 6-I do przeczytania
- 7-E uczesanie
- 7-K koleżanka Ali
- 8-A miesza trunki
- 8-O kupiona w 1867 r. od Rosji za 7,2 mln \$
- 10-C do zatrucia w chorym zębie
- 10-M pilnuje domu
- 11-F słynny wulkan we Włoszech
- 11-J matka chrzestna
- 12-B kraj nadbałtycki
- 12-D czołg
- 12-L czczony byk egipski
- 12-N ocena
- 13-H pyszczek
- 15-E z pelargonią
- 15-K polska namiastka kawy

KRZYŻOWKA NR 7 -

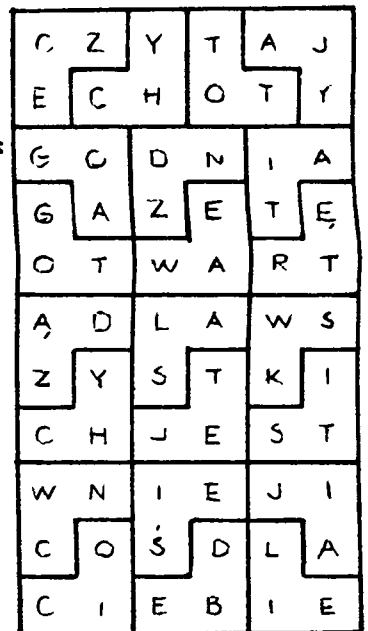


ZADANIE NR 7

Na pastwisku pasą się krowy, konie i gęsi. Konie jest więcej niż gęsi. Konie i gęsi mają łącznie 100 głów i nóg i jest ich łącznie 3 razy więcej niż krow. Ile krow pasie się na pastwisku?



UKŁADANKA ROZWIĄZANIE



KRZYŻOWKA NR 6 - ROZWIĄZANIE

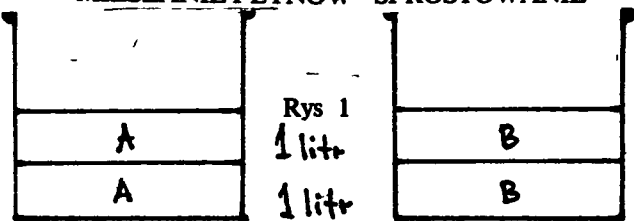
POZIOMO

- 1-C powab
- 1-I konik
- 2-A oda
- 2-M ale
- 3-C rotor
- 3-I pilot
- 4-A ars
- 4-E półmrok
- 4-M lin
- 5-C laska
- 5-I kolek
- 6-C Greta
- 6-I baton
- 7-E ramotka
- 8-A ski
- 8-M tom
- 9-C mina
- 9-J sito
- 10-A kit
- 10-E kontakt
- 10-M lep
- 11-C sadło
- 11-I żyzny

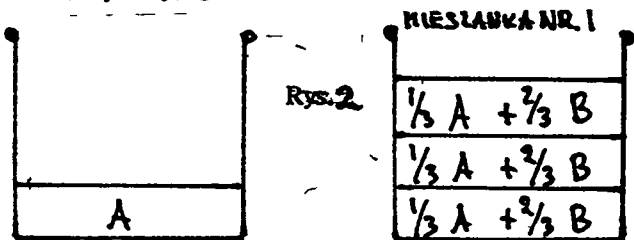
PIONOWO

- 1-A kolka
- 1-C parasol
- 1-G baryłka
- 1-I koperek
- 1-M katolik
- 1-O welon
- 4-E Pasteur
- 4-K kołatka
- 6-C galimatias
- 6-M nietopliwy
- 7-F Ala
- 7-J kos
- 8-A sanki
- 8-O małpa
- 9-E nakład
- 9-K intruz
- 10-G NATO
- 10-I anyż

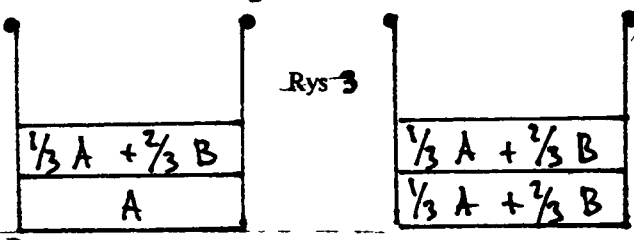
"MIESZANIE PLYNOW" SPROSTOWANIE



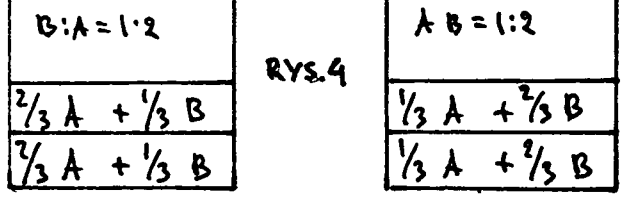
Po przelaniu 1 litra płynu A do wiadra z płynem B mamy sytuację zgodną z rys nr 2



Po przelaniu 1 litra mieszanki nr 1 do wiadra z płynem A mamy sytuację zgodną z rys nr 3



Po wymieszaniu mamy sytuację jak na rys nr 4



ANNA KEPLER

HOROSKOP 1983

WYDANIE W JEZYKU POLSKIM
stron 230

- comiesięczny horoskop dla każdego znaku
- omówienie poszczególnych znaków zodiaku
- inne astrologiczne informacje

HOROSKOP 1983 będziemy wysyłać po uprzednim nadesłaniu należności w kolejności ich zgłoszeń. Zwracamy uwagę, że nakład książki jest ograniczony.

Czeki lub Money Orders należy wystawiać na

"Book for Everyone Publishing House"
10 Donway East H8
Don Mills, ONT
M3C 1X7

CENA \$ 8 00 z przesyłką \$ 9 50

Nazwisko i imię

Adres

Miasto

Prowincja - Stan Kod

STRONA BOLEKA I LOLEKA

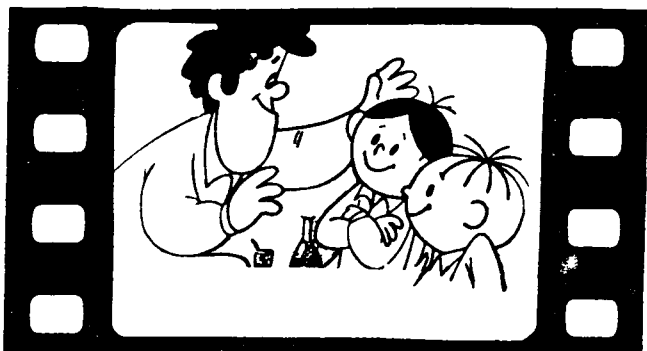
Leszek Mech

FAKIR ABA

Fakir ABA z Bombaju od dziesięciu lat zbiera nie znaczki z ciepłych krajów, ani dziurki od sera i również nie zszczęzuje, ale wszystko, co kłuje To, co kolczaste wielce, raduje jego serce Nie ńęci go szarada, lecz gwózdź, pinezka, szpada TV też nie ogląda, lecz kolce, ostrza, żądła Szpilka do kapelusza potrafi rok się wzruszać W swym domu na parterze hoduje jeżozwierz

Po świecie podróżuje i zbiera to, co kłuje Kaktusy ma z Teksasu, jodłę z czeskiego lasu, z Meksyku parę ostróg, z Hiszpanii krzaczek ostu, Z Australii dwie kolczatki, a jeża aż z Kamczatki

Gdybym zechciał wylizać okazy pana Aby, daję słowo, byłaby książka o stu stronicach Ktoś powie - Bajy, bajy, banialuki z Bombaju, skąd takie wiadomości, że ktoś gdzieś zbiera ości? Otóż sam fakir ABA rozmawiał ze mną o tym, gdy wczoraj do Toronto przyleciał samolotem Na widok mojej twarzy rozpromienił się cały, roztkliwił i rozmarzył - Co za zarost wspaniały! Jak pańska broda kłuje Wprost cudownie Kupuję Proszę cenę wymienić - I sięga do kieszeni



Pomyślałem Bobbysta, więc sprawa oczywista, brody nie mam na sprzedaż, lecz jak takiemu nie dasz, będzie siedział po kątach, nie wyjedzie z Toronto Smutne mogą być skutki, gdy Abie nie dam bródki -

Poszedłem do łazienki, brzytwę wziąłem do ręki, szach, mach, ciach i po brodzie

Pan ABA był wzruszony - Dzięki! Stokrotne dzięki! Prezent nieoceniony Pańską brodę w moim zbiorze przy kaktusach położę i będę głaskał co dzień Z jeszcze większą radością do Indii wziąłbym pana, tam codziennie od rana pokazywałbym gościom Byłby pan podziwiany jak ten znaczek z Gujany Więc gdyby pan przypadkiem bez brody czuł się gorzej, w każdej chwili pan może, samolotem lub statkiem, w lipcu, w grudniu, czy w maju przyjechać do Bombaju -

Uklonił się nizutko i zniknął razem z bródką Przez pierwsze trzy godziny nie miałem tegiej miny, lecz smutek nie trwał długo, zapuszczam brodę drugą

Na
Wasze
listy
będą
odpowiadac

TOLA

BOLEK

LOLEK

Z Tolą sprawa jest jasna Będzie opowiadała dziewczynkom Ale które listy trafią do Bolka, a które do mnie? Najlepiej będzie, gdy sami zadecydujecie adresując listy imiennie Pamiętajcie przy tym, że jestem młodszy od Bolka o całe dwa lata Jeszcze nie o wszystkim wiem i jeśli coś będzie dla mnie niezrozumiałe, wtedy o pomoc poproszę przyjaciela Albo Tolę Natomiast was proszę o jedno Bolek napewno napisze, że przepadam za słodyczkami, że na koniec świata pójdę za orzechowym tortem Więc proszę, nie przysyłajcie mi żadnych smakołyków, a już szczególnie kawałków orzechowego tortu Zjem to wszystko i nie poznacie mnie na ekranie A może być jeszcze fatalniej Własnie przygotowuję się do nowej roli Razem z Bolkiem mam polecieć w kosmos Przed kilku dniami wymierzono nas dokładnie Za miesiąc otrzymamy specjalne skafandry kosmonautów Reżyser przestrzegł, że nie wolno mi przytyć w żadnym wypadku Dziesięć deko więcej i w międzyplanetarnej wyprawie weźmie udział mój dubler, Tola Jeśli mi dobrze życzyte to w listach niech będą tylko pozdrowienia Czasami do koperty możecie włożyć zasuszony liść Jakikolwiek Z drzewa lub z rośliny Zbieram je podobnie jak inni pocztowe znaczki Mam już kilka pełnych albumów

'Jestes dziewczynką i będziesz odpowiadać na listy dziewczyniek' oświadczył Bolek, a Lolek przytaknął głową Nie było sensu dyskutować, bo właściwie to mieli rację, chociaż nie całkiem Ale niech już tak będzie, że Zosie, Kasie, Marysie i Bozenki odpowiedzi na swoje listy znajdą pod moim imieniem Wprawdzie, kiedy Bolek odszedł, Lolek dwa razy chrząknął nim wykrztusił, że oczekuje mojej pomocnej ręki, że od czasu do czasu podrzuci mi list jakiegos Jacka lub Marka, którzy nie wiedzą, jaki prezent wybrać dla swojej znajomej A potem, gdy Lolka nie było, zaglądnął Bolek i trzy razy chrząknął zanim wyduślił z siebie jedno zdanie 'Pamiętaj, w takich sprawach jak sprzątanie, pitraszenie w kuchni, odpowiadasz również chłopcom' Tak więc wszystko zostało wyjaśnione I czuję, że będę miała sporo zajęcia z listami chłopaków Niech tylko mamusia wyjedzie, już synek nie wie jak ugotować jajko na miękko Zawsze ugotuje się na twardo Albo starsza siostra obraziła się za głupie porównanie jej warkoczyka do mystiego ogonka i teraz problem, w jaki sposób przeprosić 'mysi ogonek' nie tracąc twarzy W tym pierwszym wypadku wystarczy nie spuszczać oka ze wskazówki zegarka i po trzech minutach wyjąć jajko z gorącej wody, potem ostudzić zimną i rozbić skorupkę z bardziej spiczastego końca Jasne i proste W drugim przypadku nie wystarczy krótkie słowo 'przepraszam', trzeba jeszcze usmiechnąć się i dodać 'powiem ci w sekrecie, że twoje warkoczyki bardzo podobają się Jackowi' Do zobaczenia

Jak powiedzieli się 'a' czyli zostało się filmowym aktorem to trzeba również mrugnąć 'b' czyli czytać i odpowiadać na listy, pocztówki i telegramy od zupełnie nieznanym sobie ludzi Na ich pozdrowienia, rady i prośby Z pozdrowieniami nie ma kłopotu Aktor z prawdziwego zdarzenia zawsze je czyta chętnie i dwukrotnie Z radami różnie bywa Na przykład ktoś w liście doradzał Lolkowi, żeby zmienił dietę, gdyż z ekranu widać wyraz -nie, że ta, którą stosuje, nie daje żadnych rezultatów Ten ktoś nie wiedział oczywiście, że Lolek i dieta nie cierpią się wzajemnie podobnie jak pies z kotem A ponadto Lolek przepada za słodyczkami, a za kawałkami orzechowego tortu gotów polecieć na drugi koniec świata Warto więc sobie zapamiętać, że nie każda rada trafia do celu Niejedna miya go w sporej odległości, Ostatni rodzaj korespondencji do sławnych ludzi stanowią prośby Od razu uprzedzam, że całkowicie i zupełnie nie reaguję na listowne i telegraficzne molestowania takiej dla przykładu treści 'Mój drogi Bolku, pożycz chociaż dziesięć dolarów Możesz je wysłać pocztą na podany adres Nie obawiaj się, dojdą Dług będę uważał za honorowy' Nie posyłam Albo telegram 'Nie mogę żyć bez płyty stop takiej i takiej stop przysyłaj stop' Wrzuciłem do kosza Natomiast jak ktoś do mnie napisze 'Chcę biegać po południu ramie w ramie z kimś jeszcze Rodzeństwa nie mam Przyjaciel odmówił Rodzice po pracy są zmęczeni Co robisz?' Czekaj Po prostu czekaj na mnie Daję słowo, że przybiegnę

FRAGMENT Z KSIĄŻKI POD TYTUŁEM

KAPELUSZ MAGIKA

Pan Anastazy tylko westchnął, zrobiło mu się najpierw zimno, potem gorąco, więc zaczął wachlować się kapeluszem Każdy ruch cylindra wyrzucał w powietrze pęk kolorowych serpentyn

— Bardzo przepraszam, ale nie bardzo rozumiem, co stało się z moim kapeluszem — wyszeptał pobladły pan Anastazy, lecz jego cichy głos utonął w chóralnych okrzykach zachwyty

— Brawo, panie Anastazy!

— Tylko tak dalej, a będziemy mieli karnawałową zabawę!

— Panie Anastazy, pański kapelusz to najprawdziwszy Sezam w dodatku otwierający się bez zaklęcia

— Ależ ja naprawdę nie rozumiem — próbował jeszcze tłumaczyć pan Anastazy, lecz nikt go nie słuchał tylko wszyscy wpatrywali się w kapelusz niczym w ekran telewizora

Tymczasem w czerwonym namocie rozgrywała się wielka tragedia magika Abrakadabry



Pracownicy cyrku i widzowie byli świadkami całkowitej niemocy tajemniczych sił mistrza Z wnętrza czarnego kapelusza nie mógł niczego wydobyć, cylinder był pusty jak dziurawa makówka Na próżno magik potraził kapeluszem, uderzał nim o kolano, mamrotał nad nim jakieś zaklęcia i prośby Nie ulegało wątpliwości, że czarny cylinder nie był żadną czarodziejską przechowalną bagazu, lecz zwyczajnym codziennym nakryciem głowy

— Ale w jaki sposób znaleźli się najpierw na mojej głowie a potem na cyrkowej arenie — westchnął Abrakadabra i w całkowitej rozpacz zaczął przeszukiwać kieszenie surduta

— Nie rozumiem, co dzieje się z Abrakadabrą? — mruknął zaniepokojony dyrektor cyrku

— Po prostu zapomniał włożyć króliki do kapelusza i teraz szuka ich po kieszeniach — stwierdził nie bez zadowolenia pogromca dzikich zwierząt

Nieudolność i rozpacz mistrza Abrakadabry były coraz większe Wreszcie jeden z bardziej zniecierpliwionych widzów rzucił na arenę swój kapelusz i gromkim głosem zawołał

— Może w moim cylindrze znajdzie pan to, czego tak długo poszukuje i nie może znaleźć we własnym

Cały namiot zatrzęsł się od śmiechu Mistrz Abrakadabra ze zwieszoną głową opuścił arenę

Na odmianę pan Anastazy i jego kapelusz wzbudziły coraz większy podziw Z wnętrza kapelusza sypały się jajka, wyskakiwały króliki, ulatywały balonki

Przysięgam, to nie moja wina, to nie mój kapelusz, a jeśli mój to chyba jeden z nas zwirował Albo kapelusz, albo ja Co ja plotę za głupstwa, przecież kapelusz nie może zwirować, więc to tylko ja i wyłącznie ja zwirowałem — pojękiwał oszołomiony pan Anastazy nie przestając wymachiwać kapeluszem

— Panie komendancie i solenzancie w jednej osobie, najmocniej przepraszam, że narobiłem takiego zamieszania tym nieszczęsnym kapeluszem, ale przysięgam, to nie moja wina

— Ależ panie Anastazy, ma pan wspaniały kapelusz — wtrąciła pani domu, lecz nieszczęśliwy starszy referent

niczego nie słyszał, niczego nie widział, gdyż wszystko przesłaniał mu czarny cylinder sypiący serpentynami i jajkami

— Gdzie tu się ukryć? Gdzie się schować? — myślał gorączkowo pan Anastazy — Chyba w tym zwirowanym kapeluszu.

I pan Anastazy bez zastanowienia nakrył się kapeluszem i zniknął w jego czarodziejskim wnętrzu

Zdumienie i entuzjazm raz dwa zamieniły się w niepokój i przestrasz Gospodarz domu pochylił się nad cylindrem i na przemian to prosił, to groził

— Hallo, panie Anastazy, mech pan wróci do nas, niech pan przestanie robić głupie kawały i wyjdzie z tego kapelusza

Próba wyciągnięcia pana Anastazego też skończyła się niepowodzeniem Na dłoni ogniomistrza, gdy sięgnął do wnętrza kapelusza, zatrzasnęła się pułapka na myszy Jeden z gości uruchomił wodotrysk ukryty w cylindrze

Leszek Mech

DC NASTĄPI

PILKA NOŻNA



Puchar Mistrzów (Puchar Europy)
Widzew Łódź - Rapid Wiedeń 5:3 Po przegranych pierwszym meczu we Wiedniu 1:2 Łodzianie zgodnie z moimi przewidywaniami nie zmarnowali szansy i awansowali do dalszej puli rozgrywek. Tutaj jednak czeka ich niezwykle trudne zadanie, pozostały już tylko bardzo silne drużyny jak Aston Villa, Hamburger SV, Juventus czy Real Sociedad.

Druga liga piłkarska rozegrała już 13 kolejek spotkań i do zakończenia rundy jesiennej pozostały tylko dwa mecze. Mam wyniki po 12 kolejkach spotkań. W grupie I nadal na prowadzeniu utrzymuje się Górnik Wałbrzych, który zwiększył swą przewagę nad drugą w tabeli Olimpią Poznań do 3 pkt. W grupie 2 nastąpiła zmiana lidera, na prowadzenie wyszła Korona z Kielc z minimalną, bo 1 punktową przewagą nad dotychczasowym liderem Radomiakiem i Resovią.

A oto wyniki i tabele

| | | | |
|----|---------------|-------|-------|
| 1 | Gornik Wlb | 19 5 | 23-5 |
| 2 | Olimpia P | 16 8 | 13-5 |
| 3 | Zaglebie L | 16 8 | 20-16 |
| 4 | Piast | 15 9 | 13-7 |
| 5 | Stal Stocznia | 14 10 | 12-8 |
| 6 | ROW | 13 11 | 13-11 |
| 7 | Tychy | 13 11 | 12-10 |
| 8 | Odra W | 13 11 | 10-10 |
| 9 | Olimpia E | 11 13 | 11-12 |
| 10 | Zaglebie Wlb | 11 13 | 10-11 |
| 11 | Celuloza | 11 13 | 7-10 |
| 12 | Odra Opole | 11 13 | 11-16 |
| 13 | Arka | 9 15 | 7-12 |
| 14 | Arkonka | 8 16 | 13-18 |
| 15 | Stilon | 6 18 | 6-17 |
| 16 | Gryf | 6 18 | 8-21 |

GRUPA II

| | | |
|---|------------------------|-----|
| ● | Avia — Gornik K | 1 2 |
| ● | Polonia W — Rakow | 3 1 |
| ● | Resovia — BKS Bielsko | 2 0 |
| ● | Wlokiarz — Hutnik | 2 3 |
| ● | Stal St Wola — Motor | 0 0 |
| ● | Bron — Biekitni | 1 0 |
| ● | Lubimianka — Radomkiak | 1 1 |
| ● | Korona — Polonia B | 2 1 |

| | | | |
|----|--------------|-------|-------|
| 1 | Korona | 16 8 | 16-11 |
| 2 | Paogonik | 15 9 | 23-14 |
| 3 | Resovia | 15 9 | 17-14 |
| 4 | Lubimianka | 14 10 | 15-10 |
| 5 | Hutnik | 14 10 | 19-15 |
| 6 | Wlokiarz | 13 11 | 18-14 |
| 7 | Polonia K | 13 11 | 18-16 |
| 8 | Bron | 13 11 | 14-13 |
| 9 | Polonia W | 12 12 | 19-17 |
| 10 | Rakow | 12 12 | 14-15 |
| 11 | Motor | 12 12 | 10-12 |
| 12 | Polonia B | 11 13 | 13-14 |
| 13 | Piek | 10 14 | 10-11 |
| 14 | BKS Bielsko | 9 15 | 15-24 |
| 15 | Avia | 7 17 | 7-14 |
| 16 | Stal St Wola | 6 18 | 7-21 |

HOKEJ



NA LODZIE

Zaglebie Sosnowiec powieksza przewage nad rywalami. Zacieta walka o pozycje wicelidera. Naprzod Janow po zwyciestwie nad GKS Katowice 8:3 zajmuje drugie miejsce w tabeli, ale przypuszczalnie nie na dlugo. W rozegranych 4 ostatnich kolejkach pozycje wicelidera zajmowaly kolejno trzy druzyzny: Polonia Bytom, GKS

SPORT

Katowice i Naprzód Te trzy zespoły jak również GKS Tychy i Podhale Nowy Targ mogą jeszcze zagrozić prowadzącemu Zaglebiu.

Pierwsze zwycięstwo w tych rozgrywkach na obcym lodowisku odnieśli ambitni hokeiści Cracovii, powiekszając swoja przewage nad ostatnim w tabeli gdańskim Stoczniovcem do 4 pkt. Gdańszczan czeka teraz seria siedmiu kolejnych spotkań na własnym lodowisku, ale gdy ma się do dyspozycji tylko 14 zawodników w polu, trudno marzyć o sukcesach, nawet na własnym terenie.

Wyniki 11 kolejki spotkań i tabela

GKS Katowice-Naprzód Janów 3:8 (1, 5, 1, 2, 1, 1)

ŁKS Łódź-Zaglebie Sosnowiec 0:3 (0, 0, 0, 2, 0, 1)

Podhale Nowy Targ-Polonia Bytom 2:2 (1, 0, 1, 2, 0, 0)

Budowlani Bydgoszcz-Cracovia 4:5 (1, 3, 2, 1, 1, 1)

TABELA I LIGI

| | | | |
|----|-------------|-------|--------|
| 1 | Zaglebie | 18 4 | 95-34 |
| 2 | Naprzod | 15 7 | 59-46 |
| 3 | Tychy | 14 3 | 57-39 |
| 4 | Katowice | 14 3 | 50-51 |
| 5 | Polonia | 13 9 | 60-30 |
| 6 | Podhale | 11 11 | 53-39 |
| 7 | ŁKS | 9 13 | 32-46 |
| 8 | Budowlani | 8 14 | 42-63 |
| 9 | Cracovia | 6 15 | 55-100 |
| 10 | Stoczniovec | 2 20 | 28-82 |

KOSZYKÓWKA MĘCZYZN



W lidze koszykówki zwiększyła się liczba pretendentów do 1 miejsca. Na czele utrzymuje się nadal Górnik Wałbrzych, ale jego przewaga zmalała tylko do jednego punktu nad następnym w tabeli Stalą Bobrek Bytom i Lechem Poznań.

Wyniki spotkań i tabela rozgrywek

Polonia Warszawa - Wisła Kraków 83 85 (39 43)

Legia Warszawa - Górnik Wałbrzych 84 85 (51 45)

Zaglebie Sosnowiec - Lech Poznań 94 76 (51 33)

Stal Bobrek Bytom - Pogoń Szczecin 100 84 (54 44)

Śląsk Wrocław - Gwardia Wrocław 80 91 (39 45)

Polonia - Górnik 92 91 (46 45)

Legia - Wisła 85 92 (28 50)

Zaglebie - Pogoń 113 89 (65 49)

Stal - Lech 89 75 (41 46)

TABELA

| | | | |
|----|----------|--------|----------|
| 1 | Gornik | 8 2 21 | 1047 911 |
| 2 | Stal | 8 3 9 | 920-85 |
| 3 | Legia | 8 3 9 | 106-884 |
| 4 | Zaglebie | 7 4 18 | 977 901 |
| 5 | Gwardia | 6 4 6 | 804 800 |
| 6 | Wisla | 5 6 16 | 957-989 |
| 7 | Legia | 4 7 5 | 930-966 |
| 8 | Stal | 4 6 4 | 900-831 |
| 9 | Pogon | 3 8 14 | 824-904 |
| 10 | Pogon | 0 11 1 | 90-124 |

Ze względu na wyjazd polskiej reprezentacji koszykarskiej do Stanów Zjednoczonych na serię siedmiu spotkań z akademickimi zespołami amerykańskimi, rozgrywki ligowe zostaną oczywiście na ten okres zawieszono.

Wznowię trening dopiero w marcu, licząc po cichu, iż roczna kara zostanie być może skrócona o kilka miesięcy i będę mógł wystartować gdzieś na przełomie maja i czerwca. Jeśli tak się nie stanie, trenować zacznę dopiero w październiku przyszłego roku. A wtedy raczej nie będzie mowy o dobrym przygotowaniu się do igrzysk w Los Angeles. Dla mnie sport bez olimpiady nie istnieje. Dlatego kwestią nr 1 stało się to, czy zdołam przygotować się do igrzysk w 1984.



TENIS

W 2 rozegranych pokazowych turniejach tenisowych w Australii pomiędzy czwórką czołowych tenisistów świata Bjorn Borgiem, John McEnroem, Ivanem Lendlem i Vitasem Gerulatisem padły wyniki:

Perth spotkania półfinałowe

Bjorn Borg - Ivan Lendl 6,4,1,6,6,3

John McEnroe - Vitas Gerulatus 6,4,4,6,6,3

Spotkanie finałowe

McEnroe - Borg 6,1,6,4

Mecz o trzecie miejsce

Lendl - Gerulatus 6,3,6,4

Sydney Spotkania półfinałowe

Lendl - McEnroe 7,5,6,2,1,6,4,6,1

Borg - Gerulatus 7,6,6,3,6,2

Spotkanie finałowe

Borg - Lendl 6,1,6,4,6,2

Mecz o trzecie miejsce

Gerulatus - McEnroe 6,4,5,7,6,4,6,3

Na marginesie spotkań należy odnotować udany powrót na korty Bjorn Borga, który od dłuższego czasu nie brał udziału w turniejach ze względu na odniesioną kontuzję. Drugą nasuwającą się uwagę jest fakt, że pierwszy na liście rankingowej John McEnroe nie może sobie jak do tej pory poradzić z Ivanem Lendlem. Na siedem spotkań jakie do tej pory rozegrali, wszystkie rozstrzygnął na swoją korzyść Czech.

SPORT SAMOCHODOWY

Dobiegła końca rywalizacja o tytuł najlepszego kierowcy świata Formuły I W 1982 r. został nim Keke Rosberg (Finlandia), startujący na samochodzie Williams. Fin startował w 15 spośród 16 rozegranych wyścigów eliminacyjnych. Nie startował w Grand Prix San Marino na torze w Imola. W sumie Rosberg zgromadził 44 punkty. Jedyne w pięciu wyścigach nie zdobył punktów. Na drugim miejscu ukończył rywalizację Didier Pironi (Francja) - Ferrari sklasyfikowany razem z Johnem Watsonem (Irlandia) - McLaren - obaj uzyskali po 39 pkt.

Rosbergowi udało się zdobyć tytuł mistrza świata wygrywając tylko jeden wyścig (Grand Prix Szwajcarii na torze w Dijon). Podobnej sztuki dokonał przed 24 laty Mike Hawthorn, dystansując o jeden punkt Stirlinga Mossa, który wygrał wtedy cztery wyścigi.

LEKKOATLETYKA



Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletyki postanowił utrzymać decyzję o dyskwalifikacji Jacka Wszoly. A oto wypowiedź Jacka na pytanie co zamierza robić w obecnej sytuacji.

Mam już 36 lat i nie jest mi tak łatwo kontynuować trening na najwyższym poziomie, jak poprzednio. Dyskwalifikacja, przyznam szczerze, mocno mnie załamała. Jestem w tej chwili zdrowszy, mam ogromną chęć uprawiania sportu, ale w znacznym stopniu tracę możliwość trenowania we właściwych warunkach. Najbardziej przykre jest to, iż półtora roku musiałem poświęcić na leczenie kontuzji. Bardzo mi było trudno powrócić do normalnej sportowej formy po okresie rekonwalescencji. Przybrałem na wadze aż 6 kg. Zniknęła gdzieś szybkość, gibkość i inne cechy motoryczne. Odzyskanie dawnych umiejętności wymagało ogromnej siły woli.

I w sytuacji, kiedy udało mi się wypracować formę na najwyższym poziomie i miałem rozległe sportowe plany z rekordem świata włącznie - przyszła dyskwalifikacja. PZLA odebrał mi motywację do dalszego uprawiania sportu. W tej chwili nie widzę sensu, by trenować aż do wiosny.

UWAGA POLONIA

UWAGA NOWO PRZYBYLI!

SEMEHEN WHOLESALE MEAT i b. prac. "SCAN"

WIELKA OKAZJA — CENY HURTOWE NA WĘDLINY WYROBY WĘDLINIARSKIE WYROBY GARMAZERYJNE I MIĘSO WŁASNEJ PRODUKCJI ORAZ PRODUKTY Z POLSKI

Produkcujemy 100 różnych gatunków wędlin

WALCZYMY Z DROŻYZNĄ — WALCZYMY Z INFŁACJĄ

1572 Bloor St W (przy Dundas St W) Tel 534 2023

Sklep czynny

wtorek sroda sobota 9 00 - 6 00
czwartek 9 00 - 7 00
piątek 8 30 - 8 00

Specjalne ceny od 1 do 27 listopada



CENA REGULARNA HURTOWA

| | | |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------|--------|
| SZYNKI BLACKFOREST, OLD COUNTRY i VIRGINIA (1 lb) | \$4 99 | \$3 59 |
| KIELBASA WIEJSKA (1 lb) | \$3 99 | \$2 69 |
| KIELBASA POLSKA (1 lb) | \$3 99 | \$2 69 |
| POŁĘDWICA PIECZONA (1 lb) | \$4 99 | \$3 69 |
| CZEKOLADA MIĘCZNA Z ORZECHAMI "WEDEL" 150g (łącznie z podatkiem) | \$2 09 | \$1 69 |
| ASORTYMENT POLSKICH ZUP KRUPNIK, BARSZCZ CZERWONY, BARSZCZ BIAŁY-ZUREK, GRZYBOWA Z MAKARONEM, GRZYBOWA KREMOWA, KAPUŚNIK | \$1 19 | \$ 79 |
| BIGOS POLSKI R T E (1 lb) | \$1 49 | \$ 99 |
| PIEROGI Z MIĘSEM, Z KAPUSTĄ oraz Z SEREM I ZIEMNIAKAMI (Ruskie) (1 tuzin) | \$2 99 | \$1 79 |
| MIESZANKA CZEKOLADOWA "WEDEL" | \$2 99 | \$1 99 |
| GOŁABKI R T E (1 KONTENER 4 sztuki) | \$4 20 | \$2 40 |
| POLSKI KISIEL ZURAWINOWY (GALARETKA) | \$1 19 | \$ 79 |
| ANDRUTY CZEKOLADOWE PRINCE-POLO (1 sztuka 2 oz.) | \$ 49 | \$ 36 |
| ANDRUTY CZEKOLADOWE PRINCE-POLO (1 PUDEŁKO 20 sztuk) | \$9 80 | \$6 80 |
| CUKIERKI KRÓWKI MLECZNE i CZEKOLADOWE (1 lb) | \$1 99 | \$1 49 |
| CUKIERKI "WEDEL" NADZIEWANE, MARMOLADOWE, CZARNA PORZECZKA, MIODOWE, MIĘTOWE, OWOCOWE (1 lb) | \$1 99 | \$1 49 |
| SYROPY "KRAKUS" MALINOWY, CZARNA PORZECZKA, TRUSKAWKOWY I WIŚNIOWY | \$2 35 | \$1 57 |

NARCIARSTWO



SPORT

W opublikowanej niedawno liście klasyfikacyjnej FIS-u narciarzy alpejskich, dwie Polki Dorota i Małgorzata Tlalka, znalazły się na siódmym (Dorota) i piętnastym (Małgorzata) miejscu w slalomie specjalnym. Jest to pomyślna wiadomość, bowiem oznacza ona, że Polki będą losowane w pierwszej 15-osobowej grupie najlepszych slalomistek świata. Zwiększa to szansę uzyskania lepszych wyników w Pucharze Świata jako, że wystartują one na trasy jeszcze nie zniszczone przejazdami rywalów. Na pierwszym miejscu listy slalomowej kobiet znajduje się mistrzyni świata i zdobywczyni Pucharu Świata Erika Hess Szwajcaria - 0 pkt, przed Ursulą Konzett Liechtenstein - 2,10 pkt oraz Christin Cooper USA - 2,15 pkt. Dorota Tlalkówna ma 5,48 pkt, zaś Małgorzata 12,63 pkt.

PIŁKA NOŻNA



Tylko Widzew Łódź przebrnął przez drugą rundę rozgrywek pucharowych. W rozegranych ostatnio spotkaniach pucharowych rozgrywek europejskich - druga runda, drugie spotkanie - padły następujące rezultaty: Puchar UEFA Servette Geneva - Śląsk Wrocław 5:1. Do dalszej rundy rozgrywek zakwalifikowali się Szwajcarzy, spotkają się oni w trzeciej rundzie rozgrywek z Bohemias Praga. Prazanie wygrali rozgrywkę drugiej rundy z St Etienne Francja.

Puchar Zdobywców Pucharu Lech Poznań - Aberdeen Szkocja 0:1. Do dalszej rundy rozgrywek awansowali Szkoci. Zajmują oni obecnie drugie miejsce w ekstraklasie szkockiej ze stratą 3 pkt do prowadzącego Celticu. W ostatnim swoim występie ligowym pokonali trzecią drużynę tabeli 5:1. Lech w polskiej lidze zajmuje 9 pozycję.

NA FUNDUSZ PRASOWY
ECHA TYGODNIA

P Zbigniew A CZUDEK,
Toronto \$ 25

DZIĘKUJEMY!

NOWOŚĆ!

Wacława LIEBERTA
OPOWIADANIANAGRODZONE
PRZEZ Ontario Art Council
"O MIŁOŚCI I TAK DALEJ"

do nabycia u autora, adres
W Liebert 17 Knightsbridge Rd
Nr 806, BRAMALEA Ont
L6T 3X9 - Cena \$ 11 50,
wysyłka \$ 1 50 razem \$ 13 -

Nakładem Polskiej Fundacji Kulturalnej w Londynie, ukazały się opowiadania Wacława Iwanika "Podróż do Europy". Część z nich była drukowana w paryskiej "Kulturze" i londyńskich "Wiadomościach", zwłaszcza te, dotyczące środowiska polonijnego i jego działaczy w Toronto.

KOMUNIKAT
MUZEUM POLSKIE W
RAPPERSWILU

Podaję do łaskawej wiadomości Członków wspierających Polskie Muzeum w Rapperswilu, że za okres od 11 czerwca do dnia 28-go września br. — przekazałem do Muzeum rapperswilskiego czek na sumę dol 300 00.

Od daty utworzenia w Kanadzie Delegatury Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu, przesłałem na cele Muzeum sumę dol 800 00.

Ponownie zwracam się z apelem do Organizacji polonijnych, które jeszcze nie wywiązały się ze swego moralnego obowiązku, jak i do poszczególnych osób prywatnych, by w miarę swych możliwości przesyłały swoje datki pieniężne, wypełniając czek Z Giera - Polish Museum in Rapperswil i przesyłały go na mój adres.

Z Giera - 81, Kildonan Drive - Scarborough, Ontario, M1N 3B9. Roczna składka na muzeum wynosi dol 7 00.

Zbigniew J Giera
Delegat na Kanadę
Towarzystwa Przyjaciół
Muzeum Polskiego
w Rapperswilu

OGŁOSZENIA

Cennik ogłoszeń

1 kolumna x 1 cal — 5 dolarów
2 kolumny x 1 cal — 10 dolarów
1 kolumna x 2 cale — 10 dolarów
1/2 strony — 175 dolarów
1 strona — 350 dolarów

OGŁOSZENIA O WOLNYCH MIEJSCACH PRACY
ORAZ OSÓB POSZUKUJĄCYCH TAKOWEJ
BEZPŁATNE

FIRMA PLASTYKOW — SPECJALISTOW
OFERUJE NASTĘPUJĄCE USŁUGI

SIGN Firma plastyków - specjalistów
DECO oferuje następujące usługi

- szyldy, wystawy sklepowe, wnętrza
- wizytówki, zaproszenia, ulotki
- plakaty, materiały reklamowe
- znaki firmowe (logo), papeteria
- grafika, ilustracja, okładki do książek, malarstwo olejne, portrety dzieci
- projekty wnętrz kościelnych, witraż, freski, mozaika, medalierstwo, rzeźba
- fotograficzne portrety rodzinne

Zamówienia przyjmujemy pod tel. 251-9019 lub 534-1371

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY



Dr Barbara Noworolska

TEL 364-4744

TORONTO

229 YONGE ST

SUITE 214

U W A G A

Polonia w Toronto i okolicy
POLISH ALLIANCE (TORONTO)

CREDIT UNION LTD.

2150 BLOOR ST. W.

(Wejście od wschodniej części budynku)

TEL. 762-9523

| | | |
|---------------------------------------------------------------------------------|------|---------|
| Konta depozytowe | 10 % | rocznie |
| Specjalne konta depozytowe | 9 % | rocznie |
| <small>(minimalny depozyt \$5000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)</small> | | |

| | | |
|--------------------------|----------|---------|
| 3-miesięczne certyfikaty | 11 1/2 % | rocznie |
| 6-miesięczne certyfikaty | 11 1/4 % | rocznie |
| 1-rocne certyfikaty | 11 % | rocznie |
| 3-letnie certyfikaty | 11 % | rocznie |
| RRSP i RHOSP | 11 % | rocznie |
| Pozyczki personalne | 18 % | rocznie |
| Hipoteki | 15 1/2 % | rocznie |

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE
CODZIENNE od 12 do 2.30 po poł i od 7.30 do 9 wiecz.
WTORKI tylko od 12 do 2.30 po poł. oraz SOBOTY
od 10 do 12.30

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

Poszukuję współpracownika do nowo otwartej firmy żywnościowej. Wymagania: dobra znajomość języka angielskiego, "ZŁOTE RĘCE" - punktualność, solidarność. Zgłoszenia telefoniczne 769-4506, po 8 wieczór.

Kosmetyczka poszukuje pracy w zawodzie lub na "part-time" 249-9272 wieczorem

Sprzątam mieszkania, biura, ceny przystępne, posiadam dobre referencje tel 447-8140. Dzwonić po południu

MY THREE SONS RESTAURANT

153 Roncesvalles Ave
Tel 536-6119

DANIA POLSKIE I KANADYJSKIE
PIEROGI ZUPY DOMOWE
W KAŻDĄ SOBOTĘ - FLACZKI
ZAPRASZAMY



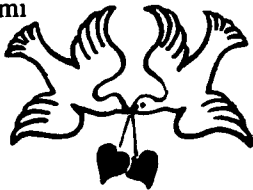
HIGH PARK RESTAURANT

Dining Lounge

czwartek, piątek, sobota

muzyka taneczna

Lokal zaprzyjaźniony z Polakami
tel 533-3321 233 Roncesvalles.

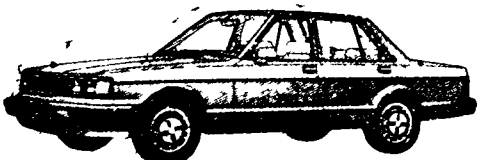


"ALOHA" MOTEL

HIGHWAY 7 na wschód HIGHWAY 27
NOWOCZESNE POKOJE
Z KOLOROWĄ TELEWIZJĄ
POLSKA OBSŁUGA — CENY PRZYSTĘPNE
MANAGER STAN KRASNY
TEL 851 0871

Crankshaft Service & Supply
483 Duponts St

NAPRAWY SILNIKÓW SAMOCHODOWYCH
ZAWORY od 195 00
PIERSCIENIE od 295 00
WAŁY KORBOWE OD 325 00



TELEFONOWAĆ TORONTO (614) 537-2529,
M Kawnik